

28 lutego 2026

*P*rzegląd
*S*ocjologii
*J*akościowej

Tom XXII
Numer 1

www.przegladsocjologiijakosciowej.org

REDAKTOR NACZELNY

Krzysztof Tomasz Konecki, UŁ

REDAKTORZY PROWADZĄCY

Jakub Niedbalski, UŁ

Izabela Ślęzak, UŁ

REDAKTORZY TEMATYCZNI

Waldemar Dymarczyk, UŁ

Marek Gorzko, AP

Anna Kacperczyk, UŁ

Łukasz T. Marciniak, UŁ

Thaddeus Müller, Lancaster University,
UK

Robert Prus, University of Waterloo,
Canada

REDAKCJA JĘZYKOWA

I KOREKTA

Monika Poradecka (j. polski)

Marta Olasik (j. angielski)

SKŁAD

Agent PR

REDAKCJA WUŁ

Agnieszka Kałowska-Majchrowicz

Sylvia Mosińska

PROJEKT OKŁADKI

Anna Kacperczyk, UŁ

WWW

Edyta Mianowska, UZ

ADRES REDAKCJI

Uniwersytet Łódzki

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Instytut Socjologii

Katedra Socjologii Organizacji

i Zarządzania

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź

psj.redakcja@gmail.com

Przegląd
Socjologii
Jakościowej

Tom XXII

Numer 1

Publikacja finansowana przez Rektora Uniwersytetu Łódzkiego oraz
Dziekana Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu
Łódzkiego



Prawa autorskie

Czasopismo oraz wszystkie zamieszczone w nim artykuły stanowią dorobek współczesnej socjologii. Mogą zostać wykorzystane bez specjalnej zgody do celów naukowych, edukacyjnych, poznawczych i niekomercyjnych z podaniem źródła, z którego zostały zaczerpnięte.

Wykorzystywanie ogólnodostępnych zasobów zawartych w naszym piśmie do celów komercyjnych lub marketingowych wymaga uzyskania specjalnej zgody od wydawcy. Pobieranie opłat za dostęp do informacji lub artykułów zawartych w naszym piśmie lub jakiegokolwiek ograniczanie do niego dostępu jest zabronione. Autorzy nadsyłanych artykułów ponoszą odpowiedzialność za uzyskanie zezwoleń na publikowanie materiałów, do których prawa autorskie są w posiadaniu osób trzecich.

Logotyp, szata graficzna strony oraz nazwa „Przeglądu Socjologii Jakościowej” („Qualitative Sociology Review”) znajdują się w wyłącznym posiadaniu wydawcy. Wszystkie pozostałe obiekty graficzne, znaki handlowe, nazwy czy logotypy zamieszczone na tej stronie stanowią własność ich poszczególnych posiadaczy.

RADA NAUKOWA

Jan K. Coetzee

University of the Free State, Bloemfontein, South Africa

Markieta Domecka

University of Roehampton, UK

Aleksandra Galasińska

University of Wolverhampton, UK

Piotr Gliński

Uniwersytet Białostocki

Marek Kamiński

New York University, USA

Michał Krzyżanowski

Lancaster University, UK

Anna Matuchniak-Krasuska

Uniwersytet Łódzki

Barbara Misztal

University of Leicester, UK

Janusz Mucha

Akademia Górniczo-Hutnicza

Sławomir Partycki

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Anssi Perakyla

University of Helsinki, Finland

Robert Prus

University of Waterloo, Canada

Marek Szczepański

Uniwersytet Śląski

Piotr Sztompka

Uniwersytet Jagielloński

SPIS TREŚCI

Affordances and Motivations of Guide Dog Puppy Raisers: Reasons for Starting, Continuing, and Quitting Volunteering Kamil Pietrowiak	6
Between Social Involvement and Working for a Living: Activism and Work in the Narratives of Female Activists with Disabilities in Poland Kamila Albin	28
Użyteczność społecznego paradygmatu schizofrenii na przykładzie badania narracji użytkowników społeczności r/schizofrenia Paweł Szałkowski	48
Doświadczenie wojny w perspektywie autoetnograficznej. Analiza ram interpretacyjnych kryzysu Justyna Wrzochul-Stawinoga	64
Wywrotowa lekcja metodologii – punkowy musical pogo-krytyczny Oskar Szwabowski, Piotr Zańko	80
O tym, jak miłość romantyczna wypadła z „życiowego bingo” kobiet i mężczyzn. Recenzja książki pt. <i>Miłość nie istnieje</i> Tomasza Szlendaka Katarzyna Kalinowska	102

Affordances and Motivations of Guide Dog Puppy Raisers: Reasons for Starting, Continuing, and Quitting Volunteering

Kamil Pietrowiak 
University of Gdańsk, Poland

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.01>

Keywords:
motivations of
volunteers, volunteer
career, affordances
theory, guide dogs

Abstract: The article explores the motivations of volunteer guide dog puppy raisers at three key stages of their involvement: beginning volunteering, continuing it, and ceasing the involvement. Drawing on qualitative research conducted with 34 puppy raisers from Poland and Slovakia, the author examines the main internal, external, and organizational factors that shaped their engagement in this form of volunteering. Using the concept of affordances, the study frames volunteering as one of many elements in the participants' environment – its appeal and availability shaped by their current needs, aspirations, and circumstances. The article demonstrates that combining qualitative methods with the concept of affordances can support both the development of a functional approach to understanding volunteer motivation and the strategic management of affordances by organizations.

Kamil Pietrowiak

PhD, ethnographer, cultural anthropologist. He works at the Institute of Anthropology, University of Gdańsk. His research interests are related to disability studies, especially perspectives of visually impaired people, as well as the methodology and ethics of qualitative research. He conducts various workshops concerning senses, disability, and integration. He participates in non-academic research for cultural institutions, NGOs, and various companies.

e-mail: kamil.pietrowiak@ug.edu.pl



Received: 23.07.2025. Verified: 28.09.2025. Accepted: 1.12.2025

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: The work was supported by the National Science Centre under grant no. UMO-2021/40/C/HS3/00001, entitled "Cooperation between blind people and guide dogs: Cultural and social determinants of the interspecies relationship". **Conflicts of interest:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of publication.

Introduction

Research into volunteer motivation at different stages of involvement is important for several reasons, two of which seem particularly significant. First, since volunteering is by definition an activity undertaken freely and deliberately, without financial compensation and aimed at supporting others, it offers a valuable lens through which to examine human agency, decision-making, and solidarity (Wilson, 2000; Rochester, Paine, Howlett, 2010). Second, understanding what drives volunteers is essential for organizations that depend on their support. Insight into the needs, values, and challenges shaping volunteers' decisions can improve recruitment strategies and help tailor support that encourages long-term commitment (Clary et al., 1994).

Volunteer motivation has been studied from a range of perspectives. Some research has explored how it relates to structural or demographic factors such as age (Almog-Bar et al., 2022), gender (Wiepking, Einolf, Yang, 2023), nationality or place of residence (Hustinx et al., 2010), social class and habitus (Dean, 2016), or public policy (Dean, 2014). Other studies have focused on volunteers' conscious choices – namely the needs, values, or interests that guide their engagement (Maki, Snyder, 2017). One such approach is the functional perspective, and in particular the Volunteer Functions Inventory (VFI), a tool designed to categorize and measure the motivations underlying voluntary activity (Clary, Snyder, 1995; Clary et al., 1998).

This article proposes using the concept of affordances as a productive lens for understanding volunteer motivation, drawing on research with guide dog puppy raisers. While the notion of affordances does appear in studies adopting the functional approach, it is often applied in a simplified manner, with limited theoretical elaboration (Clary et al., 1998; Stukas et al., 2009; 2016). More recent publications using this concept focus on the effectiveness of communication methods and tools used to reach the audiences of various organizations (Raja-Yusof et al., 2016; Gray, Murray, Hopkins, 2021). This article, by contrast, sets out to demonstrate that the concept of affordances can help us understand the evolving interplay between volunteers' needs, intentions, expectations, capabilities, decisions, and experiences – and how these shape what they are able or willing to perceive, as well as what remains inaccessible or unnoticed, within specific volunteering environments.

Literature review

Matching volunteer motivations and organizational offers

According to the functional approach, individuals act in a purposeful, goal-oriented manner, seeking solutions that address their needs and express their values (Clary, Snyder, 1995: 112). While their actions may appear similar on the surface, they are driven by different configurations of motivation, each linked to distinct psychological functions (Clary, Snyder, 1999: 156). The classic Volunteer Functions Inventory (VFI) identifies six core functions underlying the decision to begin or continue volunteering:

values, social, career, protective, enhancement, and understanding (Clary, Snyder, 1995; 1999). Owing to its accessibility and broad applicability, the functional approach has been widely used in studies on volunteer motivation (Dwyer et al., 2013; Tsai et al., 2024).

This approach also takes into account a volunteer's physical and social environment as the context in which decisions and behaviors unfold, highlighting the connection between motivations and the affordances offered by organizations and volunteering itself (Stukas et al., 2016). On this basis, satisfaction and continued engagement are both understood to depend on the alignment between individual motivations and the affordances available within the volunteer setting.

The Total Match Index (Stukas et al., 2009) builds on this idea, proposing that the greater the match between volunteers' motivations and organizational offerings, the higher the satisfaction and commitment. Related studies have underscored the importance of alignment between volunteers' and organizations' values (Ihm, Baek, 2021), between individual interests and assigned tasks (Maki, Snyder, 2017), as well as between personal meaning or a sense of calling and the organization's goals (Faletehan et al., 2021).

The functional approach and the matching principle also account for the dynamic nature of motivation and organizational offers over the course of volunteering, shaped by a variety of factors. One framework for analyzing this process is the Volunteer Process Model, which identifies three sequential and interrelated stages of involvement: antecedents, experiences, and consequences (Snyder, Omoto, 2008). These stages can be explored across individual, interpersonal, organizational, and systemic levels (Wilson, 2012; Qu et al., 2024). The processual nature of the volunteering career is also highlighted by Waldemar Dymarczyk (2023), who, based on an analysis of narrative biographical interviews, identifies its three main stages: preparation, institutionalization, and professionalization.

The concept of affordances

The concept of affordances was developed by James Gibson, who defined it as follows: "The affordances of the environment are what it offers the animal, what it provides or furnishes, either for good or ill" (Gibson, 2015: 119). In his theory, affordances are properties of the environment that arise in relation to a perceiving subject, depending on that subject's perceptual and motor capabilities (Gibson, 2015: 130).

The idea has since been extended by psychologists, cognitive scientists, philosophers, and anthropologists. Edward S. Reed (1996) emphasized the communal and reciprocal dimension of affordances – largely absent from Gibson's original work – which underpins social interaction. Through socialization, people come to understand that the affordances they perceive are also available to others, and that others may perceive and act on different affordances within the same environment.

Some scholars have used the concept to illustrate the inseparability of perception and action as well as the mutual shaping of subject and environment. Tim Ingold (1992; 2000) argued that perceiving

affordances and acting on them according to one's needs and abilities is simultaneously the cause and effect of one's activity. In this view, the relationship between a person and the environment unfolds through continuous exploration and experimentation with what is offered by objects, events, and other living beings. Similarly, Maxwell J.D. Ramstead, Samuel P.L. Veissière, and Laurence J. Kirmayer (2016) pointed to the role of prediction and expectation – and their constant revision – in shaping how people engage with their surroundings. Perception and involvement develop through a dialectical rhythm of success and failure as well as satisfaction and frustration, which builds experience and guides future action.

A different perspective is offered by Jelle Bruineberg, Anthony Chemero, and Erik Rietveld (2019: 5234), who suggest distinguishing between general affordances and more specific “invitations” or “solicitations,” defined as “[...] attracting affordances [that] involve an experienced tension of something that stands out to be done.” A related distinction comes from Ludger Van Dijk and Erik Rietveld (2017), who introduced the concepts of a “landscape of affordances” – the full range of possible environmental offerings available to an organism with particular perceptual and action capacities – and a “field of relevant affordances,” referring to those that are especially salient given a person's current needs and capabilities in a specific context. They also underscored the value of ethnography as a method for grounding the concept of affordances in lived experience – situated in time and place, and shaped by concrete environmental offerings, whether inviting or discouraging.

The role of volunteer guide dog puppy raisers

Guide dogs offer vital support to visually impaired individuals by increasing their sense of safety, independence, and agency, while also providing emotional reassurance in daily life (Sanders, 2000; Śmiechowska-Petrovskij, 2017). Preparing a dog for such a role requires more than specialized training; early socialization and foundational learning during the first year are equally essential. In many assistance dog organizations, this responsibility is entrusted to puppy raisers (PRs), also referred to as puppy walkers or foster families (Mai et al., 2021).

Puppy raisers are volunteers who care for and train future guide dogs over a period of 11–14 months, usually beginning when the puppies are around eight weeks old. They ensure the dogs' well-being, addressing both physiological and emotional needs. Their role includes instilling appropriate behavior, teaching basic obedience, and introducing the puppy to diverse environments to prevent fear-based or aggressive reactions (Morwood et al., 2023).

These volunteers play a key role in supporting guide dog organizations by easing the workload of staff, reducing training costs, and enabling more dogs to be trained simultaneously. They also provide valuable insights into each dog's health, temperament, and behavioral challenges, allowing for timely interventions when needed (Batt et al., 2009).

Puppy raising exists at the intersection of two forms of volunteering, namely it supports both non-human animals and humans (Maki, Snyder, 2017). On the one hand, it shares features with shelter-based animal volunteering, such as regular interaction or temporary in-home care (Guenther, 2017; Jacobs, 2017). However, unlike rescuing or rehoming abandoned animals, the aim here is to prepare a dog for a specialized working role and ensure its welfare. On the other hand, PRs indirectly support visually impaired people by fostering the future partnership that will enable greater autonomy. Unlike direct support for people with impairments, this contribution is mediated through the animal and may be less visible or measurable (Janus, Misiorek, 2019; Lukovenko et al., 2021; Chrostowska, 2022).

Volunteers' affordances and motivations – research questions

The concept of affordances provides a useful lens for examining the motivations of individuals who engage in this specific form of volunteering. It supports the formulation of the following research questions:

RQ1: What specific affordances of puppy raising are perceived and experienced as inviting by individuals who decide to begin volunteering?

RQ2: Which affordances remain noticeable and motivating for individuals who continue volunteering as puppy raisers?

RQ3: What changes in the perception or availability of affordances contribute to the decision to discontinue volunteering as a puppy raiser?

These questions form the basis for interpreting the variability and trajectory of motivations among volunteers who have taken on the role of puppy raisers in organizations that train guide dogs for people with visual impairments.

Research methods

The experience of volunteer puppy raisers was one of the main themes within a broader research project conducted between 2021 and 2024. The project explored the process of training and living with guide dogs from the perspectives of multiple human actors: trainers, NGOs, volunteers, clients/handlers. Equally important was the observation of the dogs' behavior as well as the collection and analysis of human participants' beliefs regarding their agency, needs, and motivations. The project was carried out in collaboration with three guide dog training schools in Poland and two in Slovakia.

As part of the study, 28 interviews were conducted with 34 current and former puppy raisers. Six of these interviews involved two participants – either couples or family members jointly caring for a dog. On average, such an interview lasted 119 minutes. Selected participant excerpts are presented in the main text, while additional quotes related to volunteer motivation have been compiled in the project repository (Appendix 2). The Findings section contains references to specific parts of that file.

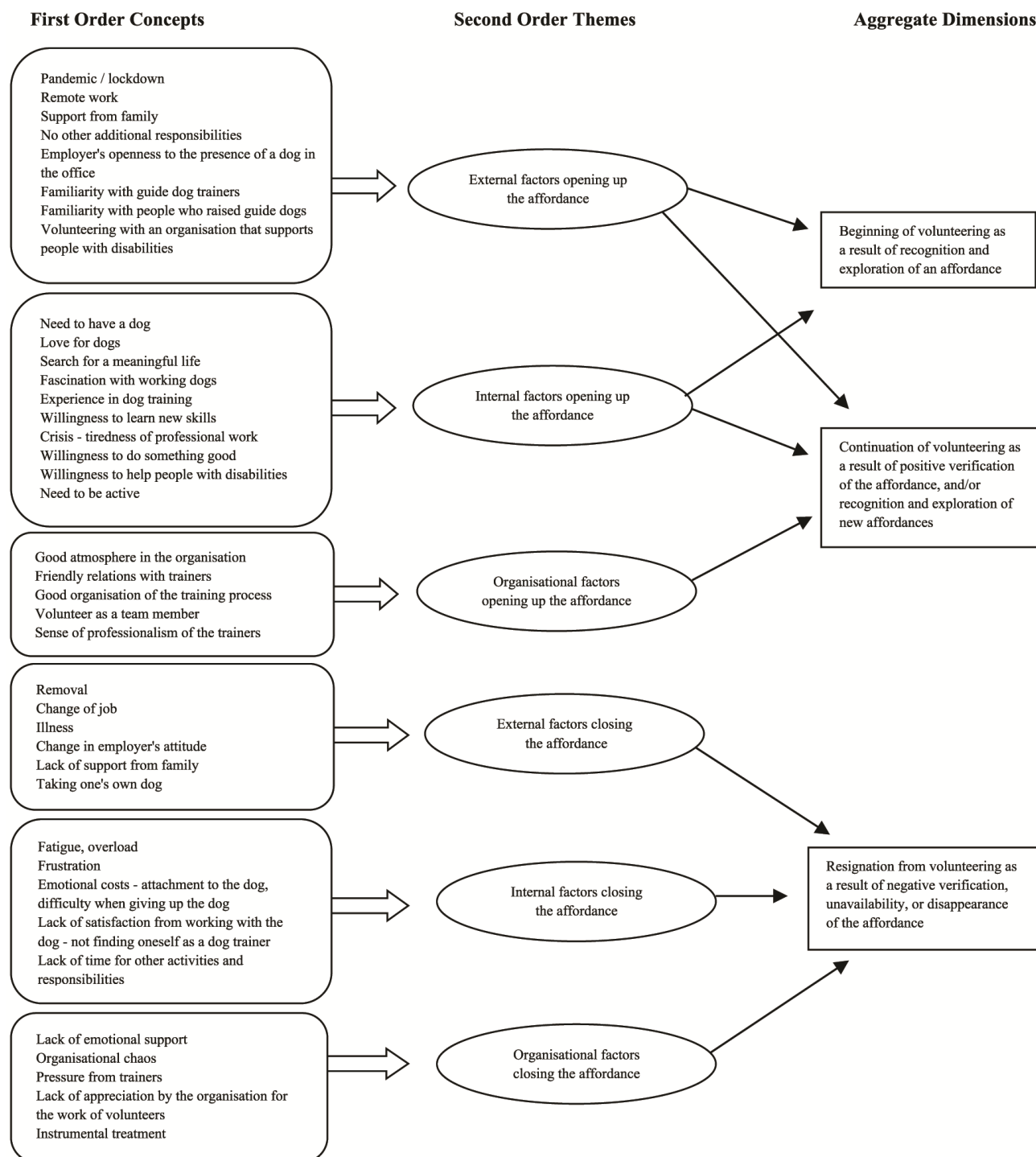
The participants were recruited with support from the partner organizations, with efforts made to ensure diversity in gender, age, dog experience, and puppy-raising background. At the time of the study, 19 participants were current or former puppy raisers with at least 10 months of hands-on experience. Seven were applicant trainees (APs) beginning their training to become guide dog trainers, one was a trainer (TR), and another one was both an organization manager (ORG) and a trainer for puppy raisers. More information about individual participants is provided in Appendix 1 of the project repository.

All the participants gave written consent to take part in the study. All quoted statements from the participants have been anonymized – names of people and dogs, as well as the names of towns, streets, and other identifying details, have been omitted. Visual materials presented in the project repository do not show the participants' faces. One of the project's ethical commitments was to share early drafts of academic outputs with the participants and invite their feedback. This approach was inspired by collaborative ethnography (Lassiter, 2005), which encourages participant involvement at various stages of the research process. The invitation to comment on draft texts was not intended as a means of "approving" the findings or altering the conclusions, but, rather, offered an opportunity to juxtapose – rather than merge – our perspectives, in a manner more in line with the anthropological concept of dialog (Field, 2008). Submitted comments were collected in Appendix 3 and archived in the project repository.

The interviews were recorded, transcribed, and thematically coded using the MAXQDA software. The first stage of coding followed an inductive approach, aiming to identify elements that shaped the volunteers' experiences (Gibbs, 2007). In the second stage, selected codes were interpreted through the lens of the concept of affordances. Importantly, this concept was not pre-imposed but emerged from the data – particularly from the participants' descriptions of puppy raising as an "opportunity," "chance," or "unexpected offer". Accordingly, its application resulted from an iterative process shaped by the interplay between field material and theoretical insight (Winkin, 2007).

Viewing the data through the lens of the concept of affordances made it possible to group and interpret selected codes as internal, external, or organizational factors that either enabled or constrained action of volunteers. This led to the identification of key dynamics in volunteer trajectories across three phases: initiation (the recognition and exploration of an affordance), continuation (the positive confirmation and/or discovery of new affordances), and resignation (the negative confirmation, inaccessibility, or disappearance of the affordance). The analytical process is illustrated in Figure 1.

Figure 1. Data analysis structure



Source: figure created by the author.

Findings

Motivation to start as a volunteer puppy raiser

The participants had learned about volunteering opportunities with guide dog training organizations in various ways – most commonly through advertisements on social media, radio, or in print (22 participants). Eight participants had long been aware of the possibility of raising a future guide dog due to a prior interest in service dogs. Four interviewees knew someone who had been a puppy raiser, and that person became their first source of information – and sometimes inspiration.

The decision to contact a guide dog school and apply as a puppy raiser was usually tied to the participants' own needs, aspirations, or personal and professional circumstances. Although their motivations varied in intensity and combination, most were able to identify what had primarily driven their decision to volunteer. Several recurring motivations emerged, reflecting different volunteer profiles.

For 15 participants, the main motivation was the desire to have a dog – something they could not fully commit to due to concerns about long-term responsibility, uncertainty about their readiness, health issues, limited housing conditions, or the lack of time. For them, volunteering appeared as a surprising and appealing opportunity to temporarily care for a dog and test whether they were ready for full-time ownership.

This motivation took two distinct forms. The first one – “a dog for me” – was typical of people living alone or younger individuals still living with their parents and dependent on their decisions (Appendix 2: 1a):

PR14: I always liked dogs. But I know that a dog is a very big responsibility, and I am in this situation that I live alone. Taking a puppy from the foundation was a matter of checking myself out, whether I could handle it. Because this is only for a year, a year and a half. And it was a bit of a test.

The second version – “a dog for us,” “for the family,” or “for the children” – was about sharing the experience. Raising a puppy together was seen as a way to create a pleasant family atmosphere, face a challenge as a group, and teach children about the responsibilities of having a dog at home (Appendix 2: 1b):

PR13b: Having a year with the dog was very attractive for us, because we wouldn't have this responsibility for life, but would see for ourselves what it would be like. For us it was a test, we tested how as partners, we would cope with looking after an animal.

A common primary motivation (7 interviewees) was the desire to gain or develop knowledge and skills in dog training. This applied both to those with little or no previous experience and to more experienced individuals, including those who had trained their own dogs. For some, this interest was linked to aspirations of becoming professional dog trainers (Appendix 2: 1c):

R1: I already had enough knowledge and wanted to test it and try getting a puppy. [...] As for the idea of raising a guide dog, let's say 80% of my motivation was to take a dog and test what I can do, learn more about working dogs, not just doing dog sports.

For another seven participants, volunteering was closely tied to a life or career crisis and a need to redefine their lives or find a new meaning. In four cases, this involved a desire to reconnect with a long-abandoned passion for dogs – often one they had set aside in youth due to family or practical obligations (Appendix 2: 1d):

PR6: I got caught up in corporate life and my passion for animals diminished. But after a while it came back in a way that I just felt unhappy. And I went back to my roots to get to know myself. And the first thought was dogs.

Four participants viewed volunteering primarily as a way to do something meaningful beyond the boundaries of family life – something “for others” or “for the world.” Unlike those reigniting a personal passion, their focus was clearly on the needs of others as the source of a meaning (Appendix 2: 1e):

PR5: I assumed it would be something good, because it improved someone's life and functioning. It's a bit like that, I don't like to just help, I prefer it to be focused. I can't change the whole world, but I can change the whole world for one person.

Two participants began puppy raising because they personally knew people with visual impairments. One had volunteered as an assistant to blind individuals, while the other worked for an organization supporting blind and partially sighted people. While their love of dogs also mattered, both emphasized the importance of witnessing the impact that assistance dogs had on people's lives. Additionally, one interviewee with no prior connection to visually impaired people stated that helping them was the primary – or even sole – motivation, which made their case an exception (Appendix 2: 1f).

Helping a visually impaired person – or, more broadly, helping others – was mentioned by 19 interviewees. However, it was rarely mentioned as the primary or sole reason. More often, it appeared as one of several motivations, sometimes introduced later in the interview to highlight the meaning of the activity or to balance more self-focused reasons (Appendix 2: 1g).

Finally, for four participants, the COVID-19 pandemic and lockdown was the key factor in their decision to start volunteering. The shift to remote work drastically changed their routines and unexpectedly made puppy raising seem possible and manageable (Appendix 2: 1h).

Motivation to continue as a volunteer puppy raiser

Out of the 34 interviewees, 20 chose to continue volunteering after handing over their first puppy. During the study period, 9 participants had experienced raising a second puppy, while 11 had fostered more than two. The main reason for continuing, shared by all the participants, was the satisfaction and joy of daily interaction with a dog, complemented by the rewarding experience of observing the training progress (Appendix 2: 2a). For eight interviewees, the dog's constant presence was also valuable, especially when accompanying them to work or public places where "regular" dogs are usually not allowed (Appendix 2: 2b).

PR19b: That first experience wasn't so bad, either at work or at home. Besides, you were training this dog for the sake of someone's better future.

PR19a: Yes, that was important. But mostly, it was the thought that this dog would be with me all the time and that I would learn something. It was a bit selfish, that reason.

In 12 interviews, the participants expressed a wish to take on a new challenge and further develop their skills as dog trainers. This motivation was especially common among those aiming for professional or semi-professional involvement in dog training, including work with assistance dogs (Appendix 2: 2c). Three interviewees described training as a welcome break from work and routine – something active, engaging, and mentally refreshing (Appendix 2: 2d).

For four volunteers, the emotional aspect was crucial: continuing helped them cope with the grief, sadness, and emptiness following the departure of their first puppy (Appendix 2: 2e).

PR4a: It was a straightforward decision because [partner's name – K.P.] already knew he would be going to the office, so I would be sitting on my own, working remotely, without a dog, and just some dog hair from [first puppy's name – K.P.]. So we decided that we needed to mend our hearts by taking in another dog, straight away.

The friendly, understanding atmosphere, especially the sense of being seen and supported by trainers, also strengthened motivation. Some participants described feeling like partners in the process – acknowledged, agentive, and valued. This included help with training, veterinary care, and arranging substitute foster care during holidays or emergencies – contrasting sharply with the full responsibility of owning a dog (Appendix 2: 2f).

PR11: We decided not to get our own dog because we are aware that it is a very big responsibility. It is a decision you take for several years. But here, it is for a year and then you can take a break. This is where the foundation helps a lot, because when you want to go somewhere, they help to arrange care.

For five interviewees, meeting visually impaired guide dog handlers further reinforced their commitment. Sometimes, this was a meeting with the person who received the dog they had raised; in other cases, it involved observing handlers with other dogs. These encounters helped them understand their personal role and contribution to the guide dog training process (Appendix 2: 2g).

PR18: I was able to see people working with dogs and see exactly what these dogs can do. That's when I felt I was doing a great job. I realised that this was also partly the outcome of my own work, of caring, struggling, trying. I felt that I was part of this big puzzle. When you see that with your own eyes, it completely changes your perspective. You realize that these people need these dogs more than I do.

Unlike the decision to start volunteering, the decision to continue was typically more complex – rooted in a combination of emotions, values, and evolving needs (Appendix 2: 2h). Among the most experienced volunteers, these motivations appeared to intertwine and reinforce one another over time, making it difficult to single out a dominant reason for continuing.

Giving up volunteering as a puppy raiser

Out of the 34 participants, 19 decided to resign from or suspend their roles as volunteer puppy raisers, with 16 of them doing so after raising the first puppy. This group includes those who, during the study period, were in the process of handing over the dog and chose not to take on another one, as well as individuals who had already ended or paused their involvement earlier. Eight of these 19 participants expressed an intention to remain involved as dog sitters. The category of “discontinuing volunteering” does not include individuals who, during the course of their involvement, transitioned into other roles within the organization – such as staff members or trainers – as in some cases they continued to raise puppies on a voluntary basis.

The decision to step down was shaped by a range of overlapping factors. For 8 interviewees, the most common reason was fatigue resulting from the time-consuming and labor-intensive nature of dog care, which came as a surprise to some first-time volunteers. Others found it difficult to balance the responsibilities of puppy raising with their obligations at home or at work. Feelings of being overwhelmed were particularly common among those caring for a dog on their own (Appendix 2: 3a).

PR14: It takes a lot of time and a lot of work. In the long run, it would be hard to continue doing this on my own. That is also a factor why I choose not to host a second dog right now. Looking back, the cost was too high.

Similar feelings were reported by those participants who had hoped to raise a dog as a family, but found themselves handling most of the care and training alone. In such cases, the decision to resign reflected a negative or disappointing outcome of this “family test” of life with a dog.

Two families who succeeded in sharing puppy care chose to resign after deciding they were ready to adopt a dog of their own. They preferred building a lasting bond over facing repeated handovers, which volunteering required. In both cases, the emotional difficulty of saying goodbye and the desire for a stable, long-term relationship were central (Appendix 2: 3b).

PR4b: From my point of view, raising a puppy is hard work. And once you've got the reward of all that hard work, by the end of the year you've got a nice, well-trained dog, and then you have to hand her over. And you get another puppy that has to be trained from scratch. [...] It was all-consuming and we have other life goals too, we'd like to focus on other things.

A slightly different set of motivations was behind the decision of three participants who accepted the organization's offer to adopt the puppies they had been raising, after the dogs were excluded from further training for health or behavioral reasons. These individuals did not see it as logistically feasible to adopt a dog while also committing to full-time puppy raising. Nevertheless, they expressed a willingness to support the organization in other ways – such as promotional activities or weekend volunteering.

Other changes in personal circumstances also played a crucial role in the decision to refrain from taking on another puppy. Seven participants who enjoyed the experience and were willing to continue ultimately found it unfeasible due to family, health, or work-related reasons (Appendix 2: 3c).

PR18: Right now, due to personal circumstances, I don't have a new puppy. I don't know how things are going to work out within my family this year, so I decided that I wouldn't be able to give as much as I would like. [...] I know that my husband doesn't want to get into it again. The last dog was difficult and a bit too much for him. I think he's afraid the next one would be the same. I think the next step is choosing: the dog or the husband [laughs].

In five cases, resignation or suspension was partly driven by dissatisfaction with the organization. Reported issues included poor communication, the lack of clarity regarding volunteer responsibilities, disorganization, mismatched expectations, and a sense of being unappreciated or treated as merely functional (Appendix 2: 3d).

PR14: There is also the aspect of working with the organization that I don't rate as so good. I think it should be better organized. You asked if I felt appreciated. I didn't. And you dedicate a great deal of your time to the organization. They get a lot out of it. And maybe these volunteers should be better looked after, so that they want to come back, do it again, to avoid this kind of disappointment.

Notably, five other participants who voiced similar frustrations chose to continue, motivated by a strong sense of purpose and personal satisfaction. Over time, some transitioned to working with other assistance dog organizations.

Discussion

The research findings identified internal, external, and organizational factors that either “opened” or “closed” affordances perceived by volunteers involved in puppy raising for guide dog schools. These factors either motivated action or hindered involvement. Internal factors primarily concerned volunteers’ emotions and needs as well as their attitudes, experience, and skills. External factors were partly beyond their control and related to their current life, work, or family circumstances. Organizational factors stemmed from the relationship between volunteers and the organization, including communication and management practices.

The collected data made it possible to address the research questions (RQ1, RQ2, RQ3). The first step toward becoming a puppy raiser (RQ1) often involved “accidentally” encountering an advertisement for the opportunity. The quotation marks reflect the algorithm-driven nature of social media platforms, where such ads tend to reach users already open to particular affordances (e.g., dog lovers) (see Lee, Hosanagar, Nair, 2018).

Regardless of the source, for most participants the information resonated with conscious or unspoken dreams and needs, and appeared unexpectedly appealing. A smaller number had known about the opportunity beforehand but had neither the time nor the motivation to engage. In their case, the impulse to act arose not simply from noticing the affordance, but from a shift in circumstances that made it more appealing and attainable.

For some, the COVID-19 lockdown and remote work created favourable conditions for volunteering. These changes supported puppy raising in two ways: by freeing up time for and attention to the dog, and by turning the dog into a practical means of navigating mobility restrictions – effectively serving as a legal pass during lockdown. This form of affordance reveals a distinct motivational pattern among puppy raisers, differing from other types of volunteers, whose pandemic experiences were more often framed by altruism, social justice concerns (Kulik, 2021), or the loss of direct contact with beneficiaries (Yates, Diffrancesco, 2022).

The vast majority of the participants chose to begin volunteering because they saw it as an opportunity “for me,” responding to personal needs, dreams, or aspirations. For some, the chance to host a dog in a safe, structured setting felt like an appealing test. In these cases, the affordance did not respond to a clearly defined desire to own a dog but opened up a new possibility – to prove oneself as a dog carer. Those with a strong desire to live with a dog considered puppy raising alongside alternatives such as adopting a pet or volunteering at a shelter, but ultimately saw it as the safest option (Van Dijk, Rietveld, 2017). For experienced dog owners, the role offered an opportunity to expand their training skills while contributing to a broader social goal.

Across different motivational configurations, all the participants mentioned helping others as a relevant factor in their decision. It was central for those who viewed volunteering as a way to “do good” or to bring meaning to lives not fully fulfilled by professional work. However, in most cases, the desire to help appeared more as a supporting theme – important, but not the primary trigger for engaging in the activity.

While the decision to begin volunteering as a puppy raiser was based on personal assumptions and expectations, the decision to raise another dog typically followed a positive verification of one’s needs, emotions, and abilities – one grounded in the actual experience of dog care and organizational demands (RQ2). This decision did not always reflect a simple alignment between initial motivations and received benefits. For instance, in the case of the “test drive” approach to dog ownership, one might expect that those who passed this test would adopt their own dog and end their involvement, while those left unsatisfied would abandon both volunteering and the idea of dog ownership altogether.

In practice, however, some individuals who began with this motivation unexpectedly discovered new affordances within the volunteering experience. These additional benefits encouraged them to stay involved. A common example was the enjoyment of emotional connection with the dog – typical of human–dog relationships (Horowitz, 2019) – without the long-term responsibility and emotional burden associated with dog ownership.

Others who began volunteering to “find meaning” or help others later discovered a talent for dog training or formed strong personal ties within the organization – factors that became central to their continued engagement. Regardless of the specific configuration of affordances, the experiences of long-term volunteers lend support to the Total Match Index, which suggests that satisfaction and sustained involvement increase with the number of matches between individual needs and organizational opportunities (Stukas et al., 2009).

In nine cases, volunteering unexpectedly evolved into a multi-year path that opened the possibility of pursuing a new career as a guide dog trainer. This affordance of puppy raising often did not stem from prior plans or clearly defined goals but emerged through direct involvement, as volunteers acquired new knowledge, developed skills, and discovered hidden aptitudes (Ingold, 2000). A key turning point in this process was also the shift from “a puppy raiser volunteer” to “a trainer volunteer,” which strengthened role identity and deepened the sense of connection with the organization (Chacón, Vecina, Dávila, 2007).

Alongside internal and organizational elements, certain external factors also supported continued involvement. These included family support, flexible work arrangements, and employers’ openness to dogs in the workplace. Sharing dog care within the household helped integrate volunteering into daily life. Likewise, aligning professional and volunteer roles made the experience more predictable

and less stressful (Chur-Hansen et al., 2014: 8). Such conditions made the affordances of volunteering more accessible and appealing (Bruineberg, Chemero, Rietveld, 2019).

More experienced puppy raisers gradually became aware of their role's broader significance within the guide dog training process. This often shifted motivation toward more altruistic aims, redirecting attention from immediate satisfaction to the long-term goal of improving the lives of visually impaired individuals (Nowakowska, 2024). In some cases, this shift was prompted by meeting a visually impaired handler working with a guide dog. Such encounters enabled volunteers to step outside their own perspective and recognize the affordances and benefits perceived by others in the process (Reed, 1988).

This kind of shift could be observed across three dimensions. First, they began to recognize the needs of the visually impaired person, who – through their work – had the chance to receive a well-mannered dog. Second, experienced volunteers expressed a greater sense of responsibility for the well-being of the dogs themselves. In this context, preparing puppies for the next stage of their job was expected to help the dogs become more comfortable in their role as guides. Finally, if the volunteers felt understood and appreciated by other actors, they gradually saw their involvement as part of the teamwork and support offered within the organization (Dwyer et al., 2013).

Within the adopted theoretical framework, stepping away from volunteering is understood as the result of a negative verification or the disappearance of an initially perceived affordance (RQ3). Resignation could stem from a combination of disappointments and mismatches between expectations and experience, or from a change in a single but decisive factor that made continued participation difficult or impossible (Allen, Mueller, 2013).

In the first scenario, resignation was primarily driven by internal and organizational factors – such as fatigue, frustration, the lack of family support, and a perceived lack of appreciation from the organization – mirroring findings from other studies on puppy raisers (Chur-Hansen et al., 2014; DeWitt, 2020; Morwood et al., 2023). In such cases, although the affordance of raising another dog remained perceptible, it lost its appeal as an invitation to act (Bruineberg, Chemero, Rietveld, 2019). In the second scenario, resignation was unrelated to satisfaction, arising instead from life changes such as professional, family, or health-related circumstances.

These findings offer a basis for broader reflection on volunteer motivation. They suggest that satisfaction and continued engagement do not necessarily result from a straightforward match between motivations and affordances (Stukas et al., 2009). Rather, volunteers often revise their initial expectations and come to identify new affordances linked to their role, which gain significance over time. In this sense, affordances within the volunteering environment not only correspond to existing motivations but may also generate new ones that support long-term involvement.

Finally, the study draws attention to the role of specific external factors in the decision to end volunteering – factors that have often been overlooked or dismissed as mere “excuses” (Wilson, Musick, 1999: 247; Rochester, Paine, Howlett, 2010: 138–139). For some participants, the decision to resign was not driven by dissatisfaction or a lack of will, but by changes in life circumstances that made further involvement unfeasible, despite the continued appeal of the activity (see Dwyer et al., 2013: 198). This points to the importance of recognizing the interplay between the desire to continue, the possibility of continuing, and the actual continuation of volunteering. It also highlights the need to address external barriers that may hinder sustained participation, regardless of individual motivation or satisfaction.

Conclusion

The findings highlight the complex set of factors shaping both the initial and sustained motivations of guide dog puppy raisers. The concept of affordances allowed these decisions to be understood within the broader context of individuals’ environments, positioning volunteering as one among many possible opportunities – more or less visible, attractive, or accessible depending on the person’s current configuration of needs and circumstances. This perspective offers a valuable complement to functional approaches to volunteer motivation, particularly as a theoretical lens for qualitative research into specific forms of volunteering.

Organizational implications

This research may prove valuable for organizations that rely on volunteer support, particularly assistance dog training schools. The findings indicate that the motivations behind starting to volunteer often differ significantly from those that sustain ongoing involvement. This highlights the importance of tailoring support, communication, and incentives to the specific stages of volunteers’ engagement.

Secondly, while internal organizational factors alone may not guarantee long-term commitment, they clearly strengthen volunteers’ willingness to stay involved – especially when personal benefits are accompanied by social and community-oriented experiences.

Thirdly, the study draws attention to the significant role of external circumstances, which may hinder or prevent continued volunteering even when the participants are satisfied and their needs have been met. Maintaining connections with former volunteers may therefore be beneficial, enabling their return when life circumstances shift once again.

Limitations

Certain limitations of the presented study must be acknowledged. This article does not examine how recruitment and communication practices influence the decision to volunteer. Addressing this would require including individuals who withdrew before raising a puppy – often due to dissatisfaction with initial contact or training. In order to gain a more comprehensive understanding, future research should also consider the perspectives of these ‘would-be’ volunteers. Another area worth exploring is the nature of the opportunities and benefits offered directly by organizations, and how these are perceived by both current and prospective volunteers.

Acknowledgements

I wish to thank all the study participants – puppy raisers and NGO members – for their openness and willingness to collaborate and share knowledge and experience. I am thankful to all the organizations that allowed me to accompany them during training and other activities in Poland (‘Fundacja na rzecz Osób Niewidomych Labrador – Pies Przewodnik’, ‘Fundacja VIS MAIOR’, ‘Fundacja Pies Przewodnik’, ‘Jerzy Przewięda Szkolenie i Tresura Psów’) and in Slovakia (‘Psi na život’, ‘Výcviková škola pre vodiace a asistenčné psy’).

Supplementary materials

The supplementary materials are available in the project repository: <https://repop.icm.edu.pl/dataset.xhtml?persistentId=doi:10.18150/VQFHPV>

References

- Allen Joseph A., Mueller Stephanie L. (2013), *The Revolving Door: A Closer Look at Major Factors in Volunteers' Intention To Quit*, "Journal of Community Psychology", vol. 41(2), pp. 139–155, <https://doi.org/10.1002/jcop.21519>
- Almog-Bar Michal, Ashkenazi-Anor Mayrav, Hersberger-Langloh Sophie E., Compion Sara, Butcher Jacqueline (2022), *Age Is But a Number? An Exploration of Age Differences in Episodic Volunteering*, "VOLUNTAS: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations", vol. 33(3), pp. 483–496, <https://doi.org/10.1007/s11266-022-00491-6>
- Batt Lara, Batt Marjolyn, Baguley John, McGreevy Paul (2009), *The Value of Puppy Raisers' Assessments of Potential Guide Dogs' Behavioral Tendencies and Ability to Graduate*, "Anthrozoös", vol. 22(1), pp. 71–76, <https://doi.org/10.2752/175303708X390482>
- Bruineberg Jelle, Chemero Anthony, Rietveld Erik (2019), *General ecological information supports engagement with affordances for "higher" cognition*, "Synthese", vol. 196(12), pp. 5231–5251, <https://doi.org/10.1007/s11229-018-1716-9>
- Chacón Fernando, Vecina María Luisa, Dávila María Celeste (2007), *The Three-Stage Model of Volunteers' Duration of Service*, "Social Behavior and Personality: An International Journal", vol. 35(5), pp. 627–642, <https://doi.org/10.2224/sbp.2007.35.5.627>

- Chrostowska Bożena (2022), *Wolontariat koleżeński jako forma wsparcia psychospołecznego osób w spektrum autyzmu – przykład programu wolontariat koleżeński „Mary i Max”*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne”, vol. 40, pp. 93–110.
- Chur-Hansen Anna, Werner Lucy-Kate, McGuinness Clare, Hazel Susan (2014), *The Experience of Being a Guide Dog Puppy Raiser Volunteer: A Longitudinal Qualitative Collective Case Study*, „Animals”, vol. 5(1), pp. 1–12, <https://doi.org/10.3390/ani5010001>
- Clary E. Gil, Mark Snyder (1995), *Motivations for volunteering and giving: A functional approach*, „New Directions for Philanthropic Fundraising”, vol. 8, pp. 111–123, <https://doi.org/10.1002/pf.41219950809>
- Clary E. Gil, Mark Snyder (1999), *The Motivations to Volunteer: Theoretical and Practical Considerations*, „Current Directions in Psychological Science”, vol. 8(5), pp. 156–159, <https://doi.org/10.1111/1467-8721.00037>
- Clary E. Gil, Snyder Mark, Ridge Robert D., Copeland John, Stukas Arthur A., Haugen Julie, Miene Peter (1998), *Understanding and assessing the motivations of volunteers: A functional approach*, „Journal of Personality and Social Psychology”, vol. 74(6), pp. 1516–1530, <https://doi.org/10.1037/0022-3514.74.6.1516>
- Clary E. Gil, Snyder Mark, Ridge Robert D., Miene Peter K., Haugen Julie A. (1994), *Matching Messages to Motives in Persuasion: A Functional Approach to Promoting Volunteerism*, „Journal of Applied Social Psychology”, vol. 24(13), pp. 1129–1146, <https://doi.org/10.1111/j.1559-1816.1994.tb01548.x>
- Dean Jon (2014), *How structural factors promote instrumental motivations within youth volunteering: a qualitative analysis of volunteer brokerage*, „Voluntary Sector Review”, vol. 5(2), pp. 231–247, <https://doi.org/10.1332/204080514X14013591527611>
- Dean Jon (2016), *Class Diversity and Youth Volunteering in the United Kingdom: Applying Bourdieu’s Habitus and Cultural Capital*, „Nonprofit and Voluntary Sector Quarterly”, vol. 45(1), pp. 95–113, <https://doi.org/10.1177/0899764015597781>
- DeWitt Amy L. (2020), *Returning a Puppy for Dog Guide Training: Factors That Affect Grief in Puppy Raisers and the Decision to Foster Again*, „Journal of Visual Impairment & Blindness”, vol. 114(4), pp. 289–300, <https://doi.org/10.1177/0145482X20941324>
- Dwyer Patrick C., Bono Joyce E., Snyder Mark, Nov Oded, Berson Yair (2013), *Sources of Volunteer Motivation: Transformational Leadership and Personal Motives Influence Volunteer Outcomes*, „Nonprofit Management and Leadership”, vol. 24(2), pp. 181–205, <https://doi.org/10.1002/nml.21084>
- Dymarczyk Waldemar (2023), *The Processual Nature of Volunteer Engagement: A Reconstruction of Career Patterns Based on the Narratives of Interviewees Involved in Non Profit Activities*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, vol. XIX, no. 4, pp. 202–227, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.19.4.09>
- Faletahan Aun Falestien, Van Burg Elco, Thompson Neil Aaron, Wempe Johan (2021), *Called to volunteer and stay longer: the significance of work calling for volunteering motivation and retention*, „Voluntary Sector Review”, vol. 12(2), pp. 235–255, <https://doi.org/10.1332/204080520X15929332587023>
- Field Les W. (2008), *“Side by Side or Facing One Another”: Writing and Collaborative Ethnography in Comparative Perspective*, „Collaborative Anthropologies”, vol. 1(1), pp. 32–50, <https://doi.org/10.1353/cla.0.0011>
- Gibbs Graham (2007), *Analyzing Qualitative Data*, London: Sage, <https://doi.org/10.4135/9781849208574>
- Gibson James J. (2015), *The Ecological Approach to Visual Perception*, Hove: Psychology Press.

Gray F. Elizabeth, Murray Nicola, Hopkins Kane (2021), *Affordances of e-Newsletters for NPO General-Public Stakeholders*, "VOLUNTAS: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations", vol. 32(5), pp. 1165–1181, <https://doi.org/10.1007/s11266-021-00374-2>

Guenther Katja M. (2017), *Volunteers' Power and Resistance in the Struggle for Shelter Animal Survival*, "Sociological Forum", vol. 32(4), pp. 770–792, <https://doi.org/10.1111/socf.12376>

Horowitz Alexandra (2019), *Our Dogs, Ourselves: The Story of a Singular Bond*, New York: Scribner.

Hustinx Lesley, Handy Femida, Cnaan Ram A., Brudney Jeffrey L., Pessi Anne Birgitta, Yamauchi Naoto (2010), *Social and Cultural Origins of Motivations to Volunteer: A Comparison of University Students in Six Countries*, "International Sociology", vol. 25(3), pp. 349–382, <https://doi.org/10.1177/0268580909360297>

Ihm Jennifer, Baek Young Min (2021), *Why do participants in voluntary organizations leave? Exploring the relationship between value congruence and length of stay*, "Nonprofit Management and Leadership", vol. 31(3), pp. 505–524, <https://doi.org/10.1002/nml.21442>

Ingold Tim (1992), *Culture and the Perception of the Environment*, [in:] Elisabeth Joan Croll, David Parkin, *Bush Base: Forest Farm Culture, Environment, and Development*, London: Routledge, pp. 39–56.

Ingold Tim (2000), *The Perception of the Environment: Essays on Livelihood, Dwelling and Skill*, London: Routledge.

Jacobs Molly S. (2017), *Why Can't You Just Follow the Rules? Volunteer Rule Breaking and Disruptive Behavior*, "VOLUNTAS: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations", vol. 28(1), pp. 26–43, <https://doi.org/10.1007/s11266-016-9784-2>

Janus Edyta, Misiorek Anna (2019), *Why Do People Help Each Other? Motivations of Volunteers Who Assisted Persons with Disabilities During World Youth Day*, "Journal of Religion and Health", vol. 58(3), pp. 1003–1010, <https://doi.org/10.1007/s10943-018-0625-z>

Kulik Liat (2021), *Multifaceted volunteering: The volunteering experience in the first wave of the COVID-19 pandemic in light of volunteering styles*, "Analyses of Social Issues and Public Policy", vol. 21(1), pp. 1222–1242, <https://doi.org/10.1111/asap.12284>

Lassiter Luke E. (2005), *The Chicago Guide to Collaborative Ethnography*, Chicago: University of Chicago Press.

Lee Dokyun, Hosanagar Kartik, Nair Harikesh S. (2018), *Advertising Content and Consumer Engagement on Social Media: Evidence from Facebook*, "Management Science", vol. 64(11), pp. 5105–5131, <https://doi.org/10.1287/mnsc.2017.2902>

Lukovenko Tatiana, Kalugina Natalia, Sorokin Nikolay, Bulavenko Oleg (2021), *Accompanying Persons with Disabilities at University: Skills Development among Volunteers*, "International Journal of Instruction", vol. 14(2), pp. 935–952, <https://doi.org/10.29333/iji.2021.14253a>

Mai Dac L., Howell Tiffani, Benton Pree, Bennett Pauleen C. (2021), *Beyond puppy selection – considering the role of puppy raisers in bringing out the best in assistance dog puppies*, "Journal of Veterinary Behavior", vol. 42, pp. 1–10, <https://doi.org/10.1016/j.jveb.2020.11.002>

Maki Alexander, Snyder Mark (2017), *Investigating Similarities and Differences Between Volunteer Behaviors: Development of a Volunteer Interest Typology*, "Nonprofit and Voluntary Sector Quarterly", vol. 46(1), pp. 5–28, <https://doi.org/10.1177/0899764015619703>

- Morwood Sam, Mai Dac L., Bennett Pauleen C., Benton Pree, Howell Tiffani J. (2023), *Exploring the Experiences of Volunteer Assistance Dog Puppy Raisers from the Same Program at Two Australian University Campuses*, "Animals", vol. 13(9), 1482, <https://doi.org/10.3390/ani13091482>
- Nowakowska Iwona (2024), *Altruists will be Altruists, but What About Individualists? The Role of Future Time Perspective and Social Value Orientation in Volunteers' Declarations to Continue Engagement in Three Time Horizons*, "VOLUNTAS: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations", vol. 35(3), pp. 503–514, <https://doi.org/10.1007/s11266-023-00613-8>
- Qu Guoliang, Ju Enxia, Qin Guanglun, Chen Xuhai, Luo Yangmei (2024), *Profiles of volunteers' motivations and positive experiences relate to their sustained volunteering during the COVID-19 pandemic*, "Journal of Community & Applied Social Psychology", vol. 34(1), e2748, <https://doi.org/10.1002/casp.2748>
- Raja-Yusof Raja-Jamilah, Norman Azah-Anir, Abdul-Rahman Siti-Soraya, Nazri Nurul'adilah, Mohd-Yusoff Zulkifli (2016), *Cyber-volunteering: Social media affordances in fulfilling NGO social missions*, "Computers in Human Behavior", vol. 57, pp. 388–397, <https://doi.org/10.1016/j.chb.2015.12.029>
- Ramstead Maxwell J.D., Veissière Samuel P.L., Kirmayer Laurence J. (2016), *Cultural Affordances: Scaffolding Local Worlds Through Shared Intentionality and Regimes of Attention*, "Frontiers in Psychology", vol. 7, pp. 1–21, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2016.01090>
- Reed Edward S. (1988), *The Affordances of the Animate Environment: Social Science from the Ecological Point of View*, [in:] Tim Ingold (ed.), *What Is an Animal?*, London: Routledge, pp. 110–126.
- Reed Edward S. (1996), *Encountering the World: Toward an Ecological Psychology*, Oxford: Oxford University Press.
- Rochester Colin, Paine Angela Ellis, Howlett Steven (2010), *Volunteering and Society in the 21st Century*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Sanders Clinton R. (2000), *The Impact of Guide Dogs on the Identity of People with Visual Impairments*, "Anthrozoös", vol. 13(3), pp. 131–139, <https://doi.org/10.2752/089279300786999815>
- Snyder Mark, Omoto Allen M. (2008), *Volunteerism: Social Issues Perspectives and Social Policy Implications*, "Social Issues and Policy Review", vol. 2(1), pp. 1–36, <https://doi.org/10.1111/j.1751-2409.2008.00009.x>
- Stukas Arthur A., Hoyer Russell, Nicholson Matthew, Brown Kevin M., Aisbett Laura (2016), *Motivations to Volunteer and Their Associations With Volunteers' Well-Being*, "Nonprofit and Voluntary Sector Quarterly", vol. 45(1), pp. 112–132, <https://doi.org/10.1177/0899764014561122>
- Stukas Arthur A., Worth Keilah A., Clary E. Gil, Snyder Mark (2009), *The Matching of Motivations to Affordances in the Volunteer Environment: An Index for Assessing the Impact of Multiple Matches on Volunteer Outcomes*, "Nonprofit and Voluntary Sector Quarterly", vol. 38(1), pp. 5–28, <https://doi.org/10.1177/0899764008314810>
- Śmiechowska-Petrovskij Emilia (2017), *Pies przewodnik w orientacji przestrzennej i samodzielnym poruszaniu się osób z niepełnosprawnością narządu wzroku*, [in:] Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz, Emilia Śmiechowska-Petrovskij (eds.), *Orientacja przestrzenna i poruszanie się osób z niepełnosprawnością narządu wzroku: współczesne techniki, narzędzia i strategie nauczania*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW, pp. 233–253.
- Tsai Amber C.Y., Newstead Toby, Lewis Gemma, Chuah Swee-Hoon (2024), *Leading Volunteer Motivation: How Leader Behaviour Can Trigger and Fulfil Volunteers' Motivations*, "VOLUNTAS: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations", vol. 35(2), pp. 266–276, <https://doi.org/10.1007/s11266-023-00588-6>

Van Dijk Ludger, Rietveld Erik (2017), *Foregrounding Sociomaterial Practice in Our Understanding of Affordances: The Skilled Intentionality Framework*, "Frontiers in Psychology", vol. 7, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2016.01969>

Wiepking Pamala, Einolf Christopher J., Yang Yongzheng (2023), *The Gendered Pathways Into Giving and Volunteering: Similar or Different Across Countries?*, "Nonprofit and Voluntary Sector Quarterly", vol. 52(1), pp. 5–28, <https://doi.org/10.1177/08997640211057408>

Wilson John (2000), *Volunteering*, "Annual Review of Sociology", vol. 2, pp. 215–240.

Wilson John (2012), *Volunteerism Research: A Review Essay*, "Nonprofit and Voluntary Sector Quarterly", vol. 41(2), pp. 176–212, <https://doi.org/10.1177/0899764011434558>

Wilson John, Musick Marc A. (1999), *Attachment to Volunteering*, "Sociological Forum", vol. 14(2), pp. 243–272.

Winkin Yves (2007), *Antropologia komunikacji: od teorii do badań terenowych*, translated by Wojciech J. Burszta, Agnieszka Karpowicz, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Yates David, Difrancesco Rita Maria (2022), *The view from the front line: shifting beneficiary accountability and interrelatedness in the time of a global pandemic*, "Accounting, Auditing & Accountability Journal", vol. 35(1), pp. 85–96, <https://doi.org/10.1108/AAAJ-08-2020-4811>

Cytowanie

Kamil Pietrowiak (2026), *Affordances and Motivations of Guide Dog Puppy Raisers: Reasons for Starting, Continuing, and Quitting Volunteering*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XXII, nr 1, s. 6–27, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.01>

Afordancje i motywacje opiekunów zastępczych przyszłych psów przewodników: powody rozpoczęcia, kontynuacji i zakończenia wolontariatu

Streszczenie: Artykuł omawia motywacje wolontariuszy, pełniących funkcję opiekunów przyszłych psów przewodników, na trzech kluczowych etapach ich kariery: rozpoczęciu, kontynuacji i zakończeniu działalności wolontaryjnej. Na podstawie badań jakościowych przeprowadzonych wśród 34 wolontariuszy z Polski i Słowacji autor omawia główne czynniki wewnętrzne, zewnętrzne i organizacyjne, które wpływały na ich motywacje do angażowania się w tę działalność. Koncepcja afordancji umożliwiła przedstawienie wolontariatu jako oferty zauważonej przez uczestników badania, której atrakcyjność i dostępność zależały od aktualnej konfiguracji ich potrzeb, aspiracji i możliwości. Artykuł wskazuje, że metody jakościowe w połączeniu z koncepcją afordancji mogą być użyteczne zarówno w rozwijaniu funkcjonalnego podejścia do badania motywacji wolontariuszy, jak i w zarządzaniu ofertami organizacji pozarządowych.

Słowa kluczowe: motywacje wolontariuszy, kariera wolontariusza, teoria afordancji, psy przewodniki

Between Social Involvement and Working for a Living: Activism and Work in the Narratives of Female Activists with Disabilities in Poland

Kamila Albin 

University of Warsaw, Poland

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.02>

Keywords:

activism, identity,
women with
disabilities, work,
narrative interview

Abstract: This paper explores the intersection of activism and paid work in the narratives of women with disabilities living in Poland and identifying themselves as activists. Based on narrative interviews, the study examines how the women navigate their roles as activists and workers, addressing, among other things, identity, self-advocacy, and the challenges of balancing activism with financial stability. The findings reveal four ideal types of activists: the precarious activist, the full-time activist, the manager activist, and the leisure time activist, each employing specific strategies to integrate or separate activism and paid work. The research highlights how activism serves not only as a form of social involvement but also as a means of professional development, identity-building, and self-actualization. It challenges traditional discourses on vocational activation, emphasizing the agency of women with disabilities in shaping their careers and contributing to their communities.

Kamila Albin

Ph.D. candidate in the Institute of Applied Social Sciences, University of Warsaw. A sociologist by training, her research interests revolve around disability studies. Her dissertation is devoted to self-advocacy and activism of women with disabilities in a biographical perspective.

e-mail: k.albin@uw.edu.pl



Received: 20.06.2025. Verified: 6.11.2025. Accepted: 3.12.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: This article was funded by the Polish National Center of Science, grant no. 2021/41/N/HS6/01558 entitled “Activists, Leaders, (Self-)Advocates: Experiences of Activism in Autobiographical Narratives of Women with Disabilities in Poland”.

Conflicts of interest: None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of publication.

Introduction

In capitalist societies, the key to autonomy is paid work and wages. Work, however, is not merely an economic practice. It is a social convention and disciplinary apparatus. It is treated as a basic obligation of citizenship (Weeks, 2011). Wage labor is also regarded as an important factor contributing to the identity formation of an individual as an adult and able-bodied person (Turner, Bohata, Thompson, 2017). Disability studies scholars claim that free market economy – by imposing the paradigms of efficiency and competitiveness – has largely contributed to the marginalization of persons with disabilities in the labor market (Barnes, 2000).

Persons with disabilities are more exposed to unemployment and, consequently, are vulnerable to poverty and dependency (Barnes, 2012). From this vantage point, disability emerges as “part of the ‘central contradiction of capitalism’” (Russell, Malhotra, 2002: 212). This contradiction is sharpened by the fact that in many countries disability is defined as incapacity to work (Rose, 2015).

Scholars stress that despite their disadvantaged position in the labor market, many persons with disabilities embrace the capitalist ethos of fierce competition and high productivity at work. Paid work is an important factor for their identity-building (Galer, 2012; 2018). Simultaneously, some of them engage in social activism. In this paper, I define the concept of ‘activism’ as actions whose aim is to overcome all kinds of barriers, including in mentalities, communities, and communication, as well as institutional, etc., preventing persons with disabilities from enjoying human rights on an equal basis with other citizens (Chataika et al., 2019).¹

Activists with disabilities who simultaneously work for the community and have a paid work are realizing their right to a meaningful and socially useful work. However, they also fit into the neoliberal agenda which considers labor market participation as a civil responsibility (Baeken, Forrier, De Cuyper, 2025). Balancing these two – often conflicting – goals requires the development of individual strategies for combining paid work with activism in the community of persons with disabilities. In practice, activists with disabilities combine paid work with volunteer work, are on flexible forms of employment, or have full-time jobs, for example in non-governmental organizations (NGOs) that are active in the field of disability. However, the scholarly literature has not considered such practices systematically at the micro level.

In this article, I pose the following question: are activism and work separated into mutually exclusive spheres or are the borders between them blurred and fluid? The paper addresses these topics through the analysis of autobiographical narratives of women with disabilities.

1 While the term ‘activism’ is primarily associated with collective action, individuals and their actions can also be subsumed under this concept if and when their actions concentrate on causes of which they are not the sole beneficiaries (Nepveux, 2015). For this reason, in this study I adopt an interpretive and biographical perspective, placing at the center the activist experience of individuals who, in a broader perspective, constitute the social movement of persons with disabilities (Van Stekelenburg, Klandermans, 2017).

Members of this group are subject to multiple forms of discrimination at the intersection of disability and gender in various fields and spheres of social life. Research suggests that both gender and disability have a negative impact on the economic status. Women with disabilities are much more vulnerable to unemployment and low wages, which results in higher rates of poverty (Schur, 2003). If only for this reason, it is important to study the perspective of female activists with disabilities when discussing the relationship between work and activism. In the theoretical section of the paper, I address the connections between activism, work, and identity. This discussion is framed within the broader context of contemporary understandings of wage labor, e.g., as non-material work that includes, among other things, emotional work (Hochschild, 2012). Another important idea is the process of positive identity-building of a person with disability. A positive identification with a community represents a point of departure for involvement in advocacy work.

I begin the empirical part by examining the tensions that emerge between activism and paid work. Then, based on my analysis, I identify four ideal types of activists: the precarian activist, the full-time activist, the manager activist, and the leisure time activist. The four ideal types correspond with four strategies for managing activism and its relation to paid work.

Activism and paid work

The relationship between paid work and activism is an under-explored area in academic research. The subject literature focuses on the impact of the professionalization process (the bureaucratization, rationalization, and marketization of voluntary organizations and social movements) on activism and activists (Staggenborg, 1988; Martens, 2006; Shiv, McAllum, 2012; Roth, 2016). Another field of research is activist engagement in social change in educational, social, and community work, including explaining how professionals – e.g., researchers, teachers, lawyers, public health workers, or social workers – use their profession as a lever to achieve political and social change (Greenslade, McAuliffe, Chenoweth, 2015; Blenner, Lang, Prelip, 2017; Costa, Vaz, Menezes, 2021).

Contemporary definitions of work significantly broaden its conceptual framework, going beyond the dichotomy between publicly performed (paid) work and privately performed (unpaid) work that was once present in traditional social theory (Taylor, 2004). At present, the concept of work extends far beyond physical effort or manufacturing goods. Both the tools employed in wage labor and its outcomes increasingly become immaterial (Weeks, 2007). A growing number of professions require employees to draw upon their knowledge, affects, and communication skills (Hardt, Negri, 2000). Emotional work is an example of such immaterial tools. As noted by Arlie Russell Hochschild (2012), emotional work has defined value and can be traded on the labor market: “This kind of labor calls for a coordination of mind and feeling, and it sometimes draws on a source of self that we honor as deep and integral to our individuality” (Hochschild, 2012: 7). I understand the aforementioned ‘source of self’ as an identity of an individual which – as will be shown in the subsequent parts of this paper – can be a tool with which they work.

By doing so, work colonizes new spheres of life (Weeks, 2007). Kathi Weeks (2007) questions the existence of clear boundaries between life and work. She argues that labor constitutes the process of subjectivity formation. As she explains, "It is not only that work and life cannot be confined to particular sites, from the perspective of the production of subjectivity, work and life are thoroughly interpenetrated" (Weeks, 2007: 246). As she further notes, "The subjectivities shaped at work do not remain at work but inhabit all the spaces and times of nonwork and vice-versa" (Weeks, 2007: 246). If we assume this to be true, then we need to recognize the relationship between activism and wage labor.

Activism is based on a deeply rooted sense of the purposefulness and importance of actions. It can be understood as (often unpaid) actions, often carried out in leisure time, and aiming at achieving political transformations as well as defending values or ideas that are important to an activist. Activism is often associated with mission-driven activities. However, many forms of challenging the *status quo* require the use of various resources, including financial ones. For activists with disabilities, the latter include primarily the costs of personal assistance and accessible transportation, especially in places with poor public transport (Petri, Beadle-Brown, Bradshaw, 2021).

Activism and paid work are not mutually exclusive. Similarly to paid work, activism requires the dedication of time, mental and/or physical effort, and, in addition, as explained in the subsequent part of this paper, it requires emotional work. Activists usually receive much lower remunerations and endure much more precarious working conditions compared with those doing conventional jobs (Martin, 2007). Therefore, it seems that purely financial considerations are not the driver for activism. Among the main motivations, Bert Klandermans (2002) enumerates identity. This is one of the key concepts in this micro-level analysis. As a biographical construct, identity is formed through the biographical work performed by the subject (Golczyńska-Grondas, 2014). Identity consists of a constant, conscious, and critical interpretation, ordering and giving meaning to various actions and events that take place in human life (Strauss, 2017). At the individual level, biographical work consists of the subject that dialogs with herself/himself, with her/his experiences and thoughts. This individual level, however, is embedded in the social context, as significant others and reference groups – e.g., family, teachers, friends – can contribute to biographical processes (Golczyńska-Grondas, 2014). Scholars point out that the incorporation of disability as an element of individual self-definition is an important milestone in the identity development of a person with disability. The key to this is presence in the community of persons with disabilities, which contributes to disability pride and the recognition of discrimination as the common experience within the group (Gill, 1997; Putnam, 2005; Nario-Redmond, Noel, Fern, 2012; Jackson et al., 2025).

It seems that the disability-related identity of an individual often becomes a key asset employed in self-advocacy. That is why an activist work involves a major personal and emotional commitment.² The identity is transformed into a tool with which activists work, organize self-advocacy, raise awareness,

2 Self-advocacy is an important form of activism present in the women's narratives. Broadly speaking, this concept means speaking on one's own behalf as well as communicating one's own needs, views, rights, and expected forms of support to others (Self-Advocacy@Work, 2023).

and counteract stigmatization (Męcińska, 2018). Activist work goes far beyond doing a regular job. Ewa Furgał – an experienced activist and the founder and president of the ‘Girls on the Spectrum’ (Pol. *‘Dziewczyny w Spektrum’*) Foundation – draws attention to this aspect. She explains that activism “is an activity that defines me, a point of reference in life, a space to do what I love in a way that develops me, my safe place” (Furgał, 2022: 142).

Notwithstanding, framing activism as work, albeit unpaid in most cases, helps to acknowledge such problems as working conditions and working time or the right to rest that are indispensable for ensuring occupational health and safety as well as the well-being of an activist (Trawińska, 2019).

Research methodology

The empirical material presented in this paper was collected as part of a research project on female activists with disabilities, which was carried out from 2022 to 2024. During this time, I conducted 28 narrative interviews with women aged 20 to 51 working in the NGO sector, informal collectives, or unaffiliated, who self-identified as women with disabilities, mainly physical or sensory. I conducted the interviews at a location chosen by the interviewee, usually at her home. The interviews lasted between 1.5 and 3.5 hours. Recruitment was carried out using the snowball sampling (Babbie, 2006) with the support of disability organizations and female leaders in the disability community.

In such research, there are multiple ethical considerations that need to be addressed. The experience of disability is shared by the author of this paper and was surely an asset in the research process, from its recruitment phase to the interview itself. As a scholar with disability and an NGO activist myself, I am well aware that women with disabilities are a vulnerable group subject to discrimination (Liamputtong, 2007). This is reflected in the interviews. Narratives on becoming an activist often tell a story of difficult, even traumatic, experiences, as well as of abuse suffered from early years within families, at school, at work, at medical facilities – perpetrated by both the closest relatives and random people on the street. That is why, in line with the ethics committee recommendations, I decided to fully anonymize the data. This became a major challenge due to the unique nature of the biographical narratives and the presence of many of these activists in the social and mainstream media.

The main objective of the research was to learn about the individual, subjective perception of activist experiences of the women as well as the meanings attributed to them by the interviewees. For this reason, I adopted the interpretive sociology paradigm (Adorjan, Kelly, 2017), using narrative interviewing (Kvale, 2012). First, I asked each interviewee to tell her story of becoming an activist. Then, by asking questions and probing about specific parts of the narrative, I organized it and clarified elements that were unclear to me (Kvale, 2012). In addition to questions concerning family and social relationships, as well as activities in various organizations, the interview guide included posing questions about paid work and its possible links to activism. I also asked about ways of reconciling these two spheres of life.

I used thematic analysis to develop the topic addressed in this paper and to describe the categories that emerged. According to Braun and Clarke (2006: 2), "It offers an accessible and theoretically-flexible approach to analysing qualitative data". It allows for the identification, description, and interpretation of thematic patterns (Braun, Clarke, 2006). The process of data analysis ran parallel to conducting the interviews (Hammersley, Atkinson, 2019). It began at the time of the interview, when – during the phase in which specific issues are discussed in-depth – I shared my initial interpretations with the interviewees so that they could discuss them with me, agreeing or disagreeing (Kvale, 2012). By reading transcribed narratives multiple times and tracing the evolution of the biographies of the interviewees, I was able to isolate differences between individual narratives about activism and work, which inspired me to ask further questions. I also identified similarities that enabled me to draw generalizations regarding, for example, the ways in which categories of work and activism manifest themselves in the biographies. I was also interested in the process of a redefinition of the meanings of these categories (and changing attitudes toward them), in time shaped by various, sometimes difficult, events (Kvale, Brinkmann, 2009). I am well aware of the fact that due to the qualitative nature of the data, the categorization suggested in the analytical part of this paper may not cover all the potential ways in which activism intersects with work.

Work and activism in the narratives of women with disabilities

In most of the analyzed narratives, the interviewed women frame their activism as work, emphasizing its identity-related dimension, which they refer to as 'working with their own history' or 'work on identity'. It occurs when the activist's own identity is the basis of their activism, and they take action to protect or expand the rights of the group to which they themselves belong (Jędrzejewska, Grabowski, Możański, 2022). In their activism, individuals often draw on their personal experiences as members of the group they represent. The activist's identity thus becomes a tool used at work. The interviewees employ it in educational activities such as disability awareness training in schools, at universities, in cultural institutions, etc.

One of the respondents – a veteran activist for the rights of women with disabilities as well as an anti-discrimination trainer and performer – puts it in the following way:

I also want to charge money for my activism, because it is a very hard work. I have to prepare a presentation. It's not just telling your story. The work of an activist involves working on your story, from which other people benefit, and they learn from me. Every such meeting is also exhausting. So I also want to get some benefit from it. I feel that we just have to value ourselves and teach other people and institutions, that we should be paid for our work. (Hanna, 46)³

3 Names of the participants were changed. Every quote is followed by pseudonimized name and age of the interviewee at the time of the interview.

In her activist work, Hanna's identity of a disabled person becomes an example to illustrate or describe the broader issue or the peculiar situation of the group that she belongs to. She thus becomes a representative of the entire group of people to which she belongs. This can cause various tensions at the intersection of activism and work. Hanna points out that being an activist is not always a pleasant experience. Any failure or success can be finger-pointed by others and the constant exposure to the judgements of others, and the need to confront them, can be emotionally exhausting (Edú-Valsania, Laguía, Moriano, 2022). This is particularly difficult when an individual belongs to and acts on behalf of a group that is vulnerable to prejudice, social stigmatization, and, as a result, various forms of discrimination. The over-exploitation of identity in the long run can be emotionally draining and cause burnout (Furgał, 2022). It can also be associated with the so-called 'advocacy fatigue', defined as "the increased strain on emotional, physical, material, social, and wellness resources that comes from continued exposure to systemic inequities and inequalities" (Basas, 2015).

Another interviewee – an influencer and activist for the accessibility of culture for visually impaired people – talks emphatically about emotional exhaustion:

It was a bit mentally killing me, that every time you have to explain to these people that you are not a camel. What I mean is that not being able to see is not a tragedy – that you can live a normal life, graduate from university, live independently, and know how to wipe your ass. Well, really. You seemingly know all this, but when the fiftieth person in a day comes to you and asks: "Who prepares you breakfast?" or "And who combs your hair?" It makes you sad that people see you that way. Of course you're able to separate from that, but you're not able to separate completely, no? (Daria, 33)

The participant emphasize that visual impairment does not prevent leading an independent and "normal" life, including completing higher education and managing everyday self-care activities, stating that "not being able to see is not a tragedy."

Another tension manifests itself at the intersection of activism and expertise. In the analyzed narratives, activism often means being an advocate for an oppressed group. An internal sense of mission is strengthened by a sense of duty to educate and to raise disability awareness and knowledge about accessibility. On the other hand, this kind of activism requires many competencies and skills. This is pointed out by Daria, who collaborates with cultural institutions as a consultant of accessibility solutions for persons with visual impairments:

It is a form of activism aimed at developing awareness among cultural institution workers – and people in general – that consulting people with disabilities on accessibility solutions (such as audio description or subtitles) is expert work and should be paid for. Usually people think that a blind person, simply because of being blind, can consult audio-description or conduct training. I, too, had to learn a lot. And also I had to read many of these audio descriptions. And I had to participate in many trainings. There are certain rules you have to follow. I had to learn all this and so on. So it's not going to be done by just any person off the street. (Daria, 33)

One of the activist tasks taken up by Daria is raising awareness among employees of cultural institutions on the expert nature of advice given by people with disabilities as well as the need for financial compensation for such work. She notes that giving expert advice requires the investment of time and money in continuous development, for example by participating in training courses or postgraduate studies. Due to the growing professionalization of access services – which is manifested by the adoption of legal regulations⁴ or the resulting appointment of accessibility coordinators in public institutions – such activities increasingly require very specialized knowledge, e.g., legal, technical, or linguistic. At the same time, Daria emphatically points out that the very fact of living with a disability does not automatically make her an expert.

Strategies for managing activism and work

In this section, I examine how the activism of the interviewed women with disabilities, undertaken for the benefit of the wider community, intersects with their professional pathways. I focus on the ways in which these two spheres – activism and work – are connected, on how their relationship evolves over time, and on how the women negotiate and manage these dynamics.

From the outset of this research, I was particularly interested in whether and how the interviewees distinguish between activism, social engagement, and paid work, as well as in the forms of overlap and interaction between them. Alongside the centrality of activism in their life stories, the narratives also provide profound insights into the narrators' quest for professional opportunities and aspirations for career development.

As mentioned in the introduction, I identified four ideal types of activists: the precarious activist, the full-time activist, the manager activist, and the leisure time activist. Each employs specific strategies to integrate or separate activism and paid work.

The precarious activist

A precarious activist carries out her activities in cooperation with various organizations: universities, associations, foundations. Often these activities are carried out as part of the projects implemented by these organizations. She is usually employed on short-term contracts, or on paid internships by organizations active in the field of accessibility, working as an accessibility expert, an auditor, a consultant, or a trainer. This is illustrated by the case of Emilia. She holds several degrees. Since her time at the university, she has been active in the field of access to culture for the visually impaired.

4 In Poland, architectural, digital, as well as information and communication accessibility is regulated by two legal acts: the Act of 4 April 2019 on the digital accessibility of websites and mobile applications of public entities as well as the Act of 19 July 2019 on ensuring accessibility for people with special needs.

I got an internship at the Foundation [working for the blind – K.A.]. Well, and there were non-stop accessible events, non-stop action against exclusion, a million workshops that were just fantastic. Unfortunately I was there only for three months, but then I joined a project that really opened my head. From this project I got a million orders and people who just want to do accessibility at all possible levels. So that's where I started going, visiting cultural institutions. Fantastic work, it's a pity it's over now. In the meantime, I also worked in the office in the cultural department. Well, and there I was also active in accessibility, consulting audio description, auditing websites, adapting texts in Braille. (Emilia, 31)

Emilia is passionate and enthusiastic about her work. She takes on many satisfying jobs, usually involving activities that benefit the entire community. She is always ready to take on new, ambitious tasks. However, a sense of constant uncertainty and regret caused by the fleeting nature of successive small jobs creeps into the enthusiastic narrative, as these jobs do not guarantee stable employment, financial stability, or economic security.

A similar career pathway can be observed in the case of Weronika, who is an activist for the deaf-blind community:

During these 10 years, I was constantly doing something, either conducting training for various social groups or working with and supporting deaf-blind, blind, and wheelchair users. Then I did an internship at the 'Society for the Support of Deaf-blind' [Pol. 'Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym' – K.A.], where I applied for grants and organized various kinds of additional meetings, like club meetings, and I was a kind of liaison person between the disabled and those without disability. A community leader, something like that. And so it all went on, these individual training sessions, I didn't have an employment contract for them, just contracts of mandate, sometimes it was a one-off training session, sometimes it was a series of training sessions, and that's how I earned extra money. I conducted training sessions in integration schools for students, so that they know how they could help such a person, for teachers as well. (Weronika, 40)

The quotes above suggest that this activist work can be conceived as precarious work (Standing, 2011). Emilia's and Weronika's work is occasional, temporary, and uncertain; if formalized at all, it is usually carried out on civil law – a junk contract – within a specific project. For this reason, their remuneration is irregular, both in terms of frequency and amount, and access to social protection is severely limited (Mrozowicki et al., 2020).

The full-time activist

A full-time activist has a full-time job in a foundation or association that works for the community, e.g., in the field of the accessibility of culture, education, anti-discrimination, etc. Such a person is an employee rather than a founder or a leader of such an organization. She carries out the statutory mission

of the organization with which she identifies and which she considers important and necessary for the broader community. However, she does not make key decisions about the organization. The narration of Żaneta offers a case in point. She was born deaf. She uses Polish Sign Language (PSL) as her mother tongue. Żaneta works for an organization advocating for people with sensory disabilities: blind, deaf, and deaf-blind. She had previously worked for a company that taught PSL. Both her work and her activism consist mainly in producing accessible contents for the deaf community, including vlogs in PSL. These are invitations to cultural events such as exhibitions, workshops, trainings, and webinars.

In the foundation, I'm also working more on making information available in sign language, including these vlogs. I also work here to encourage women to participate in these events. (Żaneta, 33)

In addition, Żaneta is active in the collective of deaf and hard-of-hearing women, which was established alongside the foundation. Żaneta's narration shows how much life and work intertwine and how difficult it is to draw boundaries between them (Weeks, 2007). The activist does paid work for the community which, in turn, shapes her identity. Her narrative suggests that this does not have any negative consequences for her life and work. In her activities, Żaneta maintains the so-called "activism-work-life balance." This concept refers to the reconciliation of activism with other spheres of life, such as leisure time, family, and paid work (Roth, 2016: 36).

It's a bit related, because our foundation activities... Yes, this is my main job, but also at the same time what I do, I also like to do it. And at the same time, many of the women who make up our group also combine this with the activities of the Foundation, so that's how it sometimes intermingles a little, you could say. It is understood, however, that work comes first, after all. (Żaneta, 33)

For Żaneta, undoubtedly, her full-time job offers more security and stability, as she enjoys all its benefits, such as paid annual leave, health insurance, and payment of pension contributions. Unfortunately, this form of employment is rare (Charycka, Gumkowska, Arczewska, 2020).

Activists claim to be satisfied with their work, whether they take on numerous short-term commitments or are employed full-time. Nonetheless, the economic aspect is also important to them, as being involved in wage labor is considered to be the way to achieve financial independence (Galer, 2012).

In fact, when I was like twenty-one years old, I decided that even though I was studying, well, I also had to work. Because at that time I was obsessed with the idea that I must save up toward my retirement. All in all, well quite, forward-looking. Plus I also just wanted to support the house and have some money of my own. Well, and I started looking for a job. I worked as an info-broker, that is, I searched for information, uploaded, you know, databases, advertisements, this is our community's hell job. But it was cool. It brought me some satisfaction and money, small, yes, but still. (Emilia, 31)

One activist points out that paid work can act as a safeguard against possible economic violence:

[...] and fortunately, I hope that because of these skills that I have managed to develop or that I am still acquiring, I will be able to avoid, let's hope I never experience it, experiencing any economic violence. (Anna, 30)

Women with disabilities are particularly vulnerable to abuse, including economic violence (European Disability Forum, 2021).

Apart from its economic aspect, the women emphasize that the work gives them the opportunity to be involved in what they consider important and necessary, which can potentially benefit the community (Galer, 2012). This is well explained by Anna, who, like Żaneta, is involved in designing information material, e.g., on reduced fees applicable to people with various disabilities:

[...] indeed, I do invest a lot in my development, right? First, I love the job. Second, the job is connected with a topic that is huge for me. [...] And it turns out that my work can benefit other people. As they can learn about the information that is useful for them, because they know how to come around getting a rehabilitation spa trip or reduced fees. Or what's going on in the government and why. The information [the respondent deals with – K.A.] is varied. (Anna, 30)

Here, it is important to acknowledge this work as a form of investment in self-development. Even if working in an organization involves a lack of – or limited opportunities for – promotion, which, as research shows, is one of the significant problems of NGOs (Charycka, Gumkowska, Arczewska, 2020), the interviewees point to the opportunity to broaden their knowledge about disability issues and present expert knowledge in the field of accessibility:

For the fifth or sixth year I am still in the same job. Well, but by virtue of the fact that I started to work in this field, because I was terribly excited about it and I felt that it was a cool job, well, every day looking through different news stories made me acquire this knowledge and I started to see what the problems are, who is who in our community, who has what intentions or needs. (Anna, 30)

Finally, working in NGOs allows the interviewees to build a network of professional contacts, which can be useful at later stages of their career. As Daria explains:

The period of work at the foundation was nice insofar as I made a lot of contacts for myself, and now I can act a bit as a freelancer. I mean, I don't advertise anywhere that 'listen, I'm doing this and that', but it's just that the institutions I used to work with are already approaching me directly rather than the foundation, to do something there for them. It's not like I have three assignments every month, no? And I get a second salary from that. It's more like that every month there are, let's say, some couple of hundred [of zlotys – K.A.], and even then not every month. Well, but it's always there for something extra, right? (Daria, 33)

As suggested by the quotes above, the work of a full-time activist in an NGO often goes far beyond paid work, intermingling with other spheres of life. Apart from providing a means of subsistence, it offers valuable relations, friendships, professional contacts, and a sense of belonging to a group (Jędrzejewska, Grabowski, Możański, 2022). The separation of these two spheres is virtually impossible.

The manager activist

A manager activist is a person who sets up her own organization, for example a company, a social enterprise, a social cooperative, a foundation, or an association. Setting up her own entity can be a promising alternative to short-term, precarious forms of employment and/or underemployment (NIK, 2022).

Alicja, together with her husband, decided to set up a foundation. For years they had wanted to do more for the community. An impulse to do that came from a year-long scholarship abroad where they learned about activities of self-advocacy organizations. In addition, Alicja works at their foundation:

And that's when I started thinking, and my husband thought the same, as he was also longing for such project [laughter], that we want to do it right now and we don't want to wait until we retire, rather we want to do it here and now. First, we kicked off our activities and then we decided to systematize them, to set up a foundation for me to have a stable point of reference and a place where I would be employed. So this is how it looked like. And we wanted to use the experiences of self-advocacy we have learnt, so we decided to focus on advocacy and lobbying, to push through the priorities that we want to be implemented. (Alicja, 36)

Being a manager creates a space that will give opportunities to fulfil the mission guiding a manager activist, i.e., to carry out advocacy and educational and informational activities; to offer services such as audits or training; and to create jobs, including for other people with disabilities. One example is the work of Justyna, who is the founder and president of a foundation that has been supporting people with visual impairments for many years:

I'm like a visionary. That is, there are things related to blind people that I want to change. And I often have an idea on how to change them. So I strive to achieve these goals, despite the fact that from time to time, or even very often, some people put stumbling blocks on my path. And so the foundation that I set up is a place that I use to carry out projects that are very important to me. (Justyna, 51)

A manager consistently implements her goals. She mobilizes all possible resources, "whether unpaid labor, real estate, financial resources, media attention or political support" (Roth, 2016: 41). Justyna continues:

Then I stopped working in this wonderful Labor Office, I still worked a little bit on contracts in [another organization – K.A.], but I found that on my own, and I also met a friend, and we came to the conclusion that you have to, you know, invest time in this, because otherwise you can't get it going. [...] So generally with money it was so that I, for the first few years, for accounting, for various things, for the premises, I just paid from my own resources. (Justyna, 51)

Ewa, on the other hand, after years of looking for a job or being employed at minimum wage, decided to set up her own business, where she provides accessibility and disability-related training:

Now, starting in 2020, I have my own business and this is how I have been working. And this company is also related to disability, as I do workshops, trainings and such stuff. [...] And so I do think that my company is strongly rooted in activism, because I organize workshops with children, and with adults, about disability. (Ewa, 37)

For Ewa, having her own company is not only a way to maintain herself, but also a space for self-actualization and advocacy for persons with disabilities. Her company combines economic and educational (raising awareness about disability) aspects, demonstrating again how borders between activism and work can blur.

The leisure time activist

A leisure time activist places a very clear boundary between activism and work. Her activism is completely separated from her paid work. Although, if offered, she may be paid for her actions, she is not financially dependent on it, as her main source of income is work that is unrelated to activism:

For example, most of the projects I did, the coolest projects, were completely unpaid. Nobody made a penny out of it. Simply put, that's a disadvantage too, right? After all, how much can you do for free. I have to get by too, right? So either I temporarily dial down my activities, because I have to earn my bread, especially now, with the situation the way it is, everyone just thinks about earning more, because prices go up, right? Anyway, here's the issue, project-based salaries... You know that in two years this project will be gone, then what will happen to the employee after these two years? Will they have to look for a job all over again? And there's this financial barrier, it's difficult. (Sabina, 43)

Sabina is an example of an activist whose choice of becoming a leisure time activist resulted from the biographical work (Golczyńska-Grondas, 2014; Strauss, 2017) she had to do after experiencing mobbing. During her high school years, she was involved in developing an online community for persons with sensory disabilities. Then, during her university studies, she co-founded an association supporting education of persons with disabilities. Initially, she worked there for free. Over time, she took up a full-time job in the field, where she experienced mobbing from her supervisor.

And so I accepted being a victim, because I took him at his word that he was right. So he started treating me not so much from above, but really bullying. He would say: 'prepare this report for me'. OK, I'm sending the report. 'What is this?' [prolonged silence] Or... [the respondent would say – K.A.] 'Well, we've messed up, what can we do to remedy it?'. 'Well, I need my windows cleaned, spring has come and my windows are dirty. If you clean my windows, then maybe we can turn a blind eye to this and move on together.' Then he took advantage of every stumble we had. (Sabina, 43)

The behavior of the superior quoted above fulfils the definition of mobbing in the Polish Labor Code: humiliation, intimidation, persistent and prolonged harassment (Labour Code, Art. 94(2).OJ, 2023, item no. 1465). In this activist's biography, mobbing at work was a watershed experience that impacted her perception of activism and led to its strict separation from paid work.

Mobbing certainly affected my life later on. As I approach such decisions in a different way now. I mean, as I would also go to a psychologist [to seek therapy – K.A.] later on to work through the whole situation. So... I sort of decided that I need to work out my own defence mechanism, so that if a similar situation happened to me in the future, I would know how to react. And I also think that I continue to sort of live in this process, that I'm an activist, that I'm just really certain of what I want and what I'm doing. As this whole submissiveness through this therapy has been... worked through, so to speak. (Sabina, 43)

There is a contradiction in this narrative. On the one hand, paid work is perceived as a gateway to financial independence. It is also perceived as a safeguard against potential abuse. As research suggests, dependence on the perpetrator – including economic dependence – is one of the major factors that increase women's vulnerability to violence (Chirwa et al., 2020; Meyer et al., 2022). On the other hand, Sabina's narrative shows that work can also lead to abuse from those in positions of power.

Maria's narrative represents another case of a leisure time activist. She works at a transport company. In her leisure time, she is active in the social media and she writes a blog. She is also an ambassador in projects implemented by a foundation that supports people with mobility impairments in their rehabilitation process. This is how she describes her activism:

This is not my work, but some people believe it's my work. I mean, professional work, that I praise them because they pay me for that. No, not at all. I simply don't have to pay for what they offer me [disability-related services – K.A.]. I have money to support myself, because I earn it myself in a separate job, which is not related to social activities at all. If I were to work strictly in an NGO, believe me I would go crazy. It would mean for me to close myself in this bubble of disability. I very much dreamed of being on the open labor market. Despite the fact that I can't leave the house, I work remotely and I'm fine with it. I don't see myself as an employee of an NGO. I need no orders to see sense in it, I have to do it because I want to do it, not that it's my daily bread and, for example, I go and the employer tells me to do something. (Maria, 28)

For Maria, her full-time job unrelated to activism is the result of the need to get outside the 'disability bubble.' She fears that work centered around mission will hijack her private life, which would destroy her 'activism-work-life balance' (Roth, 2016), depriving her of the joy of activism.

It seems that maintaining this balance in NGOs is a major challenge, mainly due to the fact that unlimited working time is ubiquitous among activists. As Ewa Furgał (2022: 135–136) notes, "Not only is there often more work to do than in the average company or public office, but also the involvement on weekends or more than full-time hours is usually taken as evidence of being a 'genuine' activist."

Both Sabina and Maria note that being a leisure time activist is associated with the privilege of having a regular job that meets the needs of an individual and provides security and financial stability.

Conclusions

The aim of this paper was to study how activism and paid work are intertwined in biographies of female activists with disabilities and what strategies they use to combine or separate these two spheres of life.

The narratives surrounding activism suggest that for the interviewed women activism is treated as work, with financial issues not being a decisive factor for their activism, nor the main motivation to act. Their activism provides them with, first, a vast opportunity for further development – e.g., the development of social competencies and soft skills, such as assertiveness, leadership, advocacy, and organisational skills – as well as, second, social capital, including the development of a network of contacts with educational institutions, associations, and foundations.

The activism of the interviewees is strongly linked to the identity of a person with disability. Disability and identity often become a tool for activist work. Therefore, when doing educational activities, disability awareness trainings, or accessibility trainings, women act as self-advocates, often working on their own stories, and as experts.

Analyzing the collection of narratives, I identified four types of activists. Representatives of each of these types slightly differently approach "activism-work-life balance" (Roth, 2016: 36). As for the precarian activist, the full-time activist, and the manager activists, the boundaries between activism and paid work are fluid and blurred. The precarian activist takes on a lot of small jobs that – despite giving her a sense of meaningfulness and the opportunity to develop – do not provide a sense of security and financial stability, which prompts her to keep looking for more jobs. In such cases, precarious work can overshadow activism. In contrast, full-time activism within an NGO often extends well beyond the boundaries of paid employment, permeating various aspects of personal life. This form of engagement is not limited to professional duties, but is deeply intertwined with meaningful interpersonal relationships and a strong sense of community and belonging (Jędrzejewska,

Grabowski, Możański, 2022). As a result, maintaining a clear distinction between work and private life becomes nearly impossible. The manager activist experiences the same dynamics. For her, acting for the good of the community is first and foremost a mission – often a major life project requiring the mobilization of resources, including financial ones.

Regardless of the adapted strategy, maintaining activism-work-life balance (Roth, 2016: 36) is a major challenge. A sharp boundary between activism and paid work, with the latter being the main source of income, is drawn by the leisure time activist. In such cases, the roles of an activist and an employee are clearly separated. Attitudes toward activism and work can evolve and change over the course of a lifetime. A person taking up a precarious job or a full-time job in an organization can decide to pursue her own project by setting up a company or establishing a foundation. Conversely, she may – e.g., due to difficult circumstances – stop doing activism and work at the same time. The women's narratives clearly show transitions and turning points in biographies of activists.

In further research, it would be important to study the impact of other variables (such as the level of education, age, and the place of residence) on the strategies for combining activism and work, and see if these differ between men and women. Such studies would have to employ quantitative methods with standardized research tools (such as surveys), as it can be challenging to capture these relationships through interviews.

Acknowledgements

I would like to express my gratitude to Dr. Wojciech Figiel for translating this text from Polish into English.

References

Act of 4 April 2019 on the digital accessibility of websites and mobile applications of public entities (2019), Journal of Laws of the Republic of Poland, item 848, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190000848/T/D20190848L.pdf> (accessed: 21.02.2025).

Act of 19 July 2019 on ensuring accessibility for people with special needs (2019), Journal of Laws of the Republic of Poland, item 1696, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190001696/T/D20191696L.pdf> (accessed 21.02.2025).

Adorjan Michael, Kelly Benjamin (2017), *Interpretive Sociology*, [in:] *The Blackwell Encyclopedia of Sociology*, John Wiley & Sons, Ltd., <https://doi.org/10.1002/9781405165518.wbeos0698>

Babbie Earl (2006), *The Practice of Social Research*, Belmont: Wadsworth Publishing.

Baeken Andries, Forrier Anneleen, De Cuyper Nele (2025), *Is Work Still a Right if it has Become a Norm? Disability Inclusion in Labor Market Policy Discourse*, "Journal of Business Ethics", vol. 201, pp. 839–857, <https://doi.org/10.1007/s10551-025-05962-6>

Barnes Colin (2000), *A Legacy of Oppression: A History of Disability in Western Culture*, [in:] Len Barton, Michael Oliver (eds.), *Disability studies: Past, present and future*, Leeds: Disability Press, pp. 3–24.

Barnes Colin (2012), *Understanding the social model of disability: past, present and future*, [in:] Nick Watson, Alan Roulstone, Carol Thomas (eds.), *Routledge Handbook of Disability Studies*, London–New York: Routledge, pp. 12–29.

Basas Carrie Griffin (2015), *Advocacy Fatigue: Self-Care, Protest, And Educational Equity*, “Windsor Yearbook of Access to Justice”, vol. 32(2), pp. 37–64, <https://doi.org/10.22329/wyaj.v32i2.4681>

Blenner Sarah R., Lang Cathy M., Prelip Michael L. (2017), *Shifting the Culture Around Public Health Advocacy: Training Future Public Health Professionals to be Effective Agents of Change*, “Health Promotion Practice”, vol. 18(6), pp. 785–788, <https://doi.org/10.1177/1524839917726764>

Braun Virginia, Clarke Victoria (2006), *Using thematic analysis in psychology*, “Qualitative Research in Psychology”, vol. 3(2), pp. 77–101, <https://doi.org/10.1191/1478088706qp063oa>

Charycka Beata, Gumkowska Marta, Arczewska Magdalena (2020), *ZaTRUDnienie. Problemy personelu organizacji pozarządowych z perspektywy pracowniczej*, Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.

Chataika Tsitsi, Sibanda Samantha, Mateta Abraham, Bahadur Sunar Krishna (2020), *A virtual roundtable: Re/defining disability activism with emerging global South disability activists*, [in:] *The Routledge Handbook of Disability Activism*, Abingdon–New York: Routledge, pp. 21–37.

Chirwa Esnat, Jewkes Rachel, Van Der Heijden Ingrid, Dunkle Kristin (2020), *Intimate partner violence among women with and without disabilities: A pooled analysis of baseline data from seven violence-prevention programmes*, “BMJ Global Health”, vol. 5(11), e002156, <https://doi.org/10.1136/bmjgh-2019-002156>

Costa Ana L., Vaz Henrique, Menezes Isabel (2021), *The Activist Craft: Learning Processes and Outcomes of Professional Activism*, “Adult Education Quarterly”, vol. 71(3), pp. 211–231, <https://doi.org/10.1177/0741713620988255>

Edú-Valsania Sergio, Laguía Ana, Moriano Juan A. (2022), *Burnout: A Review of Theory and Measurement*, “International Journal of Environmental Research and Public Health”, vol. 19(3), 1780, <https://doi.org/10.3390/ijerph19031780>

European Disability Forum (2021), *Violence against women and girls with disabilities in the European Union. European Disability Forum – Position Paper May 2021. Recommendations on EU policies to combat violence against women and girls with disabilities*, <https://www.edf-feph.org/content/uploads/2021/05/final-EDF-position-paper-on-Violence-against-women-and-girls-with-disabilities-in-the-European-Union.pdf> (accessed: 21.02.2025).

Furgał Ewa (2022), *Dziewczyna w spektrum*, Warszawa: Biała Plama.

Galer Dustin (2012), *Disabled Capitalists: Exploring the Intersections of Disability and Identity Formation in the World of Work*, “Disability Studies Quarterly”, vol. 32(3), <https://doi.org/10.18061/dsq.v32i3.3277>

Galer Dustin (2018), *Working towards equity: Disability rights activism and employment in late twentieth-century Canada*, Toronto–Buffalo–London: University of Toronto Press.

Gill Carol J. (1997), *Four types of integration in disability identity development*, “Journal of Vocational Rehabilitation”, vol. 9(1), pp. 39–46, <https://doi.org/10.3233/JVR-1997-9106>

Golczyńska-Grondas Agnieszka (2014), *‘Wychowało nas państwo’: Rzecz o tożsamości dorosłych wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych*, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

Greenslade Leia, McAuliffe Donna, Chenoweth Lesley (2015), *Social Workers' Experiences of Covert Workplace Activism*, "Australian Social Work", vol. 68(4), pp. 422–437, <https://doi.org/10.1080/0312407X.2014.940360>

Hammersley Martyn, Atkinson Paul (2019), *Ethnography: Principles in Practice*, Abingdon: Routledge.

Hardt Michael, Negri Antonio (2000), *Empire*, Boston: Harvard University Press.

Hochschild Arlie R. (2012), *The managed heart: Commercialization of human feeling*, Berkeley–London: University of California Press.

Jackson Elisabeth, Liu Ekawati, Salim Ishak, Saidah Cucu, Yulianto Joni, Ramadhan Syarif Syarif, Yuningsih Yuyun, Robandi, Sahetapy Panji Surya Putra, Sendjaya Sen (2025), *From disability identity to disability activism: leadership journeys of persons with disabilities in Indonesia*, "Disability & Society", vol. 40(2), pp. 3395–3418, <https://doi.org/10.1080/09687599.2025.2479558>

Jędrzejewska Paulina, Grabowski Piotr, Możański Maciek (2022), *Aktywizm i wypalenie, czyli awers i rewers*, "Magazyn Lewicy Katolickiej", <https://magazynkontakt.pl/aktywizm-i-wypalenie-czyli-awers-i-rewers> (accessed: 21.02.2025).

Klandermans Bert (2002), *The demand and supply of participation: Social psychological correlates of participation*, "Revista Psicología Política", vol. 2(3), pp. 83–114.

Kvale Steinnar (2012), *Doing interviews*, Los Angeles: Sage Publications.

Kvale Steinar, Brinkmann Svend (2009), *Interviews: Learning the Craft of Qualitative Research Interviewing*, Los Angeles: Sage Publications.

Labour Code (2023), Journal of Laws of the Republic of Poland, item 1465.

Liamputtong Pranee (2007), *Researching the vulnerable: A guide to sensitive research methods*, London–New Delhi: Sage.

Martens Kerstin (2006), *Professionalised representation of human rights NGOs to the United Nations*, "The International Journal of Human Rights", vol. 10(1), pp. 19–30, <https://doi.org/10.1080/13642980500386081>

Martin Brian (2007), *Activism, social and political*, [in:] Gary L. Anderson, Kathryn G. Herr (eds.), *Encyclopedia of Activism and Social Justice*, Thousand Oaks: Sage, pp. 19–27.

Meyer Sarah R., Stöckl Heidi, Vorfeld Cecilia, Kamenov Kaloyan, García-Moreno Claudia (2022), *A scoping review of measurement of violence against women and disability* "PLOS ONE", vol. 17(1), e0263020, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0263020>

Męcińska Lula (2018), *Osobista narracja jako sposób wyrażenia intersekcjonalnego aktywizmu ucieleśnionego w internecie: przypadek Eve C.*, "Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Cultura", vol. 10(1), pp. 38–58, <https://doi.org/10.24917/20837275.10.1.4>

Mrozowski Adam, Karolak Mateusz, Czarzasty Jan, Gardawski Juliusz, Drabina-Różewicz Aleksandra, Krasowska Agata, Andrejczuk Magdalena (2020), *Prekaryzacja pracy a świadomość społeczna i strategie życiowe ludzi młodych: ramy teoretyczne*, [in:] Adam Mrozowski, Jan Czarzasty (eds.), *Oswajanie niepewności. Studia społeczno-ekonomiczne nad młodymi pracownikami sprekaryzowanymi*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, pp. 17–48.

Nario-Redmond Michelle R., Noel Jeffrey G., Fern Emily (2013), *Redefining Disability, Re-imagining the Self: Disability Identification Predicts Self-esteem and Strategic Responses to Stigma*, "Self and Identity", vol. 12(5), pp. 468–488, <https://doi.org/10.1080/15298868.2012.681118>

Nepveux Denise M. (2015), *Activism*, [in:] Rachel Adams, Benjamin Reiss, David Serlin (eds.), *Keywords for Disability Studies*, London–New York: New York University Press, pp. 21–25.

NIK (2022), *Informacja o wynikach kontroli. Aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych przez powiatowe urzędy pracy*, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,25417,vp,28178.pdf> (accessed: 21.02.2025).

Petri Gabor, Beadle-Brown Julie, Bradshaw Jill (2021), 'Even a Self-Advocate Needs to Buy Milk' – Economic Barriers to Self-Advocacy in the Autism and Intellectual Disability Movement, "Scandinavian Journal of Disability Research", vol. 23(1), pp. 180–191, <https://doi.org/10.16993/sjdr.738>

Putnam Michelle (2005), *Conceptualizing Disability: Developing a Framework for Political Disability Identity*, "Journal of Disability Policy Studies", vol. 16(3), pp. 188–198, <https://doi.org/10.1177/10442073050160030601>

Rose Sarah F. (2015), *Work*, [in:] Rachel Adams, Benjamin Reiss, David Serlin (eds.), *Keywords for Disability Studies*, London–New York: New York University Press, pp. 187–190.

Roth Silke (2016), *Professionalisation and precariousness: perspectives on the sustainability of activism in everyday life*, "Interface: A Journal for and about Social Movements", vol. 8(2), pp. 29–58, <https://eprints.soton.ac.uk/404093/> (accessed: 21.02.2025).

Russell Marta, Malhotra Ravi (2002), *Capitalism and Disability*, "International Socialist Register", vol. 38, pp. 211–228.

Schur Lisa (2003), *Contending with the "Double Handicap": Political Activism Among Women with Disabilities*, "Women & Politics", vol. 25(1–2), pp. 31–62, https://doi.org/10.1300/J014v25n01_02

Self-Advocacy@Work (2023), *What is Self-Advocacy?*, <https://selfadvocacy.au/self-advocacy/self-advocacy-101/what-self-advocacy> (accessed: 21.02.2025).

Shiv Ganesh, McAllum Kirstie (2012), *Volunteering and Professionalization: Trends in Tension?*, "Management Communication Quarterly", vol. 26(1), pp. 152–158, <https://doi.org/10.1177/0893318911423762>

Staggenborg Suzanne (1988), *The Consequences of Professionalisation and Formalisation in the Pro-Choice Movement*, "American Sociological Review", vol. 53(4), pp. 585–605, <https://doi.org/10.2307/2095851>

Standing Guy (2011), *The precariat: The new dangerous class*, Bloomsbury: Bloomsbury Academic.

Strauss Anselm L. (2017), *Mirrors and masks: The search for identity*, Abingdon: Routledge.

Taylor Rebecca (2004), *Extending Conceptual Boundaries: Work, Voluntary Work and Employment*, "Work, Employment and Society", vol. 18(1), pp. 29–49, <https://doi.org/10.1177/0950017004040761>

Trawińska Marta (2019), *Wyczerpane aktywistki, wypaleni działacze. Aktywizm jest pracą!*, <https://publicystyka.ngo.pl/wyczerpane-aktywistki-wypaleni-dzialacze-aktywizm-jest-praca> (accessed: 21.02.2025).

Turner David M., Bohata Kirsti, Thompson Steven (2017), *Introduction*, "Disability Studies Quarterly", vol. 37(4), <https://doi.org/10.18061/dsq.v37i4.6101>

Van Stekelenburg Jacqueliën, Klandermans Bert (2017), *Individuals in Movements: A Social Psychology of Contention*, [in:] *Handbooks of Sociology and Social Research*, Cham: Springer International Publishing, pp. 103–139.

Weeks Kathi (2007), *Life Within and Against Work: Affective Labor, Feminist Critique, and Post-Fordist Politics*, "Ephemera: Theory and Politics in Organization", vol. 7(1), pp. 233–249.

Weeks Kathi (2011), *The problem with Work: Feminism, Marxism, Antiwork Politics, and Postwork Imaginaries*, Durham: Duke University Press, <https://doi.org/10.1215/9780822394723>

Cytowanie

Kamila Albin (2026), *Between Social Involvement and Working for a Living: Activism and Work in the Narratives of Female Activists with Disabilities in Poland*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XXII, nr 1, s. 28–47, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.02>

Między zaangażowaniem społecznym a pracą zawodową – aktywizm i praca w narracjach aktywistek z niepełnosprawnością w Polsce

Streszczenie: Artykuł podejmuje zagadnienia związane z aktywizmem i pracą zawodową. Opierając się na wywiadach narracyjnych przeprowadzonych z kobietami aktywistkami z niepełnosprawnością, autorka analizuje, w jaki sposób kobiety zarządzają podejmowanymi rolami aktywistek i pracownic (np. decydując się na pracę z własną tożsamością w działaniach samorządniczych), a także w jaki sposób równoważą działania aktywistyczne z bezpieczeństwem ekonomicznym. Wyniki badań wskazują na cztery typy idealne aktywistek: aktywistkę prekariuszkę, aktywistkę na etacie, aktywistkę menedżerkę i aktywistkę w czasie wolnym. W każdym z nich stosowane są określone strategie łączenia lub rozdzielania aktywizmu i pracy zarobkowej. Autorka pokazuje, że aktywizm nie jest wyłącznie formą społecznego zaangażowania – może on służyć także jako środek samorealizacji, rozwoju zawodowego i budowania tożsamości. Artykuł wykracza poza perspektywę rehabilitacji i aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, pokazując sprawstwo kobiet w kształtowaniu swojej kariery, zarówno aktywistycznej, jak i zawodowej.

Słowa kluczowe: aktywizm, tożsamość, kobiety z niepełnosprawnościami, praca, wywiad narracyjny

Użyteczność społecznego paradygmatu schizofrenii na przykładzie badania narracji użytkowników społeczności r/schizophrenia

Paweł Szalkowski 

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.03>

Słowa kluczowe:

schizofrenia, Reddit, doświadczenia, narracje, społeczność internetowe

Streszczenie: Celem artykułu jest udowodnienie efektywności zastosowania perspektywy społecznego paradygmatu schizofrenii (SPS) w analizie doświadczeń użytkowników subreddita r/schizophrenia. W badaniu wykorzystano metodę jakościowej analizy tematycznej (traktując narracje substancjalnie, jako sposoby definiowania choroby i przeżyć z nią związanych, a nie specyficzny przedmiot wyspecjalizowanych studiów nad nimi), uzupełnioną wykorzystaniem narzędzi CAQDAS. Tekst koncentruje się na unikalnych mechanizmach funkcjonowania platformy – takich jak redikiet i zasady moderacji, które kształtują formy komunikacji i wpływają na procesy kształtowania tożsamości oraz budowania wsparcia społecznego. Wyniki analiz potwierdzają, że społeczny wymiar doświadczenia schizofrenii jest równie kluczowy co aspekt medyczny, a perspektywa SPS może być skutecznym narzędziem umożliwiającym głębsze zrozumienie wyzwań i potrzeb osób żyjących ze schizofrenią. Co więcej, społeczności takie jak r/schizophrenia mogą stanowić przykład nowoczesnych form wsparcia, pozwalających na rekompensatę deficytów społecznych wynikających z różnych zaburzeń.

Paweł Szalkowski

Absolwent socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół tematyki percepcji zaburzeń psychicznych, procesów etykietowania i stygmatyzacji oraz kompleksowych działań pomocowych w ramach polityk publicznych. Zajmuje się również teorią socjologiczną, ze szczególnym uwzględnieniem ujęć interpretacyjnych.

e-mail: szalkowski@doktorant.umk.pl



Received: 24.12.2024. Verified: 14.11.2025. Accepted: 3.12.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflicts of interest:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of publication.

Wprowadzenie

Schizofrenia to złożone zaburzenie psychiczne dotykające około 24 milionów zdiagnozowanych osób, czyli 0,32% całej populacji (World Health Organization, 2025). Jej przyczyny obejmują predyspozycje genetyczne, neurochemiczne i środowiskowe (Sullivan, Kendler, Neale, 2003; Howes, Kapur, 2009). Zaburzenie to uniemożliwia realizację ról społecznych i obniża jakość życia, co czyni je nie tylko problemem medycznym, ale także społecznym i tym samym lokuje schizofrenię w centrum zainteresowania badań socjologicznych (Fuller, Myers 1941; Lauer, 1976). W niniejszym artykule przedstawiam społeczne podejście do schizofrenii, które nazywam **społecznym paradygmatem schizofrenii** (SPS). Uzupełnia ono paradygmat biomedyczny, dominujący zarówno w naukach medycznych, w psychologii, jak i w podejściu potocznym. Dokonam krótkiego porównania obu tych podejść, aby ukazać ich podobieństwa, różnice oraz potencjalną komplementarność.

Podjąłem się zbadania społecznych aspektów doświadczenia schizofrenii, szczególnie tych widocznych w mediach społecznościowych, gdyż odgrywają one coraz większą rolę w kształtowaniu świadomości i postaw wobec zdrowia psychicznego. W szczególności zwróciłem uwagę na wpływ internetu na percepcję schizofrenii wśród młodych ludzi. To właśnie internet, jego znaczenie w procesach socjalizacji, zarówno pierwotnej, jak i wtórnej (Miranti, Adib, 2023; Liya i in., 2024) wraz ze współwystępującym i pogłębiającym się kryzysem zdrowia psychicznego stanowią istotę tego tekstu. Internet jako medium w coraz większym stopniu wpływa na kształtowanie tożsamości jednostek, co dodatkowo podkreśla wagę badania obecnych w nim przedstawień zaburzeń psychicznych.

Schizofrenia jest zaburzeniem dotkliwym – ryzyko śmierci samobójczej wśród osób doświadczających jej wynosi 10% (dla ogólnej populacji 1,3%; World Health Organization, 2021), dodatkowo schizofrenia dotyczy głównie młodych osób – u mężczyzn dominująca grupa wiekowa to 15–25 lat, a u kobiet 26–45 lat (Krupka-Matuszczyk, Matuszczyk, 2007: 36). Zaburzenie to dotyka więc tych samych grup, które wciąż przodują zarówno pod względem liczby unikalnych użytkowników internetu, jak i spędzanego w nim czasu (Chou, Nien, James, 2023; Liya i in., 2024).

Z uwagi na to, że grupa wiekowa najbardziej narażona na schizofrenię stanowi jednocześnie aktywną część użytkowników internetu, zasadne wydaje się zgłębienie, w jaki sposób ich doświadczenia są odzwierciedlane w przestrzeni cyfrowej. Celem artykułu jest zatem **wykazanie użyteczności perspektywy SPS w kontekście badania doświadczeń schizofrenii prezentowanych w narracjach** (rozumianych jako sposoby opisywania zarówno przeżyć, jak i samej choroby) **tworzonych przez użytkowników subreddita r/schizophrenia**.

Biomedyczny i społeczny paradygmat schizofrenii

Paradygmat biomedyczny, koncentrujący się na przyczynach organicznych, wciąż dominuje w konceptualizacji, diagnozie i leczeniu schizofrenii (Thachuk, 2011: 148–156). Podstawowym założeniem przyjmowanym w ramach tej perspektywy jest doszukiwanie się przyczyn zaburzeń psychicznych w niepoprawnym funkcjonowaniu organizmu. Choroby psychiczne z tego punktu widzenia są w dużej mierze utożsamiane z chorobami somatycznymi, co sprawia, iż proces leczenia polega na wyszukiwaniu nieprawidłowości na poziomie biologicznym, pozostawiając relatywnie niewiele miejsca na doszukiwanie się czynników społecznych (Engel, 1977: 130).

Społeczny paradygmat schizofrenii jest natomiast sposobem konceptualizacji schizofrenii wpisującym się w szerszy społeczny model niepełnosprawności (Woźniak, 2008). Podejście to cechuje relacyjne i procesualne rozumienie zaburzeń psychicznych. Analizy w ramach tego paradygmatu są skierowane na badanie świata przeżywanego, indywidualnych historii jednostek oraz społecznych konsekwencji nadawania osobie statusu osoby chorej psychicznie. Choroba ujmowana jest jako konstrukt, który powstaje na skutek złożonych relacji wiedzy i władzy (Foucault, 2009). W efekcie normatywny charakter, granice oraz status medycyny jako absolutnego źródła obiektywnej wiedzy na jej temat zostają podważone. Nacisk pada raczej na próbę identyfikacji różnorodnych narracji tworzonych wokół tej tematyki przez „osoby zdrowe” oraz te, które na podstawie kryteriów biomedycznych zostały zdiagnozowane jako „chore” (Kubicki, 2017: 35–43). Te kształtowane kulturowo i medialnie narracje wpływają na postawy społeczne wobec osób chorych. W ramach SPS jednostka postrzegana jest jako aktywny podmiot o potencjale do funkcjonowania, pod warunkiem wprowadzenia zmian strukturalnych i instytucjonalnych. Problemami pozostają ekskluzywność instytucji, przestrzeni oraz utrwalona stygmatyzacja. Podejście to jest jednak komplementarne z paradygmatem biomedycznym. Coraz większe znaczenie zyskuje biopsychospołeczny model choroby, integrujący podejście społeczne i biologiczne, by skuteczniej wspierać osoby zmagające się z chorobami somatycznymi i psychicznymi (Engel, 1977; Kusnanto, Agustian, Hilmanto, 2018).

Tabela 1. Porównanie paradygmatów biomedycznego i społecznego – różnice i podobieństwa (nacisk na komplementarność tych podejść)

Kryterium	Paradygmat biomedyczny	Paradygmat społeczny	Elementy wspólne
1	2	3	4
Przyczyny negatywnego stanu jednostki	Występowanie biologicznych defektów	Występowanie społecznych barier	Uznanie wieloczynnikowej etiologii choroby
Środki przeciwdziałania	Leczenie farmakologiczne i medyczne	Wsparcie środowiskowe, terapia, usuwanie barier społecznych	Wsparcie skierowane do osoby dotkniętej chorobą bądź zaburzeniem
Rola pacjenta	Pacjent jako odbiorca leczenia	Pacjent jako aktywny uczestnik, współtwórca procesu leczenia	Wsparcie dla pełnego uczestnictwa w życiu społecznym

1	2	3	4
Cele	Usunięcie objawów choroby, powrót do „normy” biologicznej	Skupienie na integracji społecznej, eliminacji stygmatyzacji, odbudowie poczucia podmiotowości	Nacisk na poprawę samopoczucia i dobrostanu psychicznego jednostki
Przykład interwencji	Zastosowanie leków przeciwpsychotycznych w leczeniu schizofrenii	Organizacja programów wsparcia zawodowego dla osób ze schizofrenią, aby umożliwić im powrót na rynek pracy	Działania skierowane na poprawę jakości życia osób z chorobą

Źródło: opracowanie własne¹.

Współczesne badania nad społecznym ujęciem schizofrenii obejmują takie zagadnienia, jak: samostygmatyzacja (Vrbová i in., 2016; Fond i in., 2023), różnice płciowe w kontekście stygmatyzacji (Falkenburg, Tracy, 2014; Li, Zhou, Yi, 2022), rola sieci społecznych w radzeniu sobie z chorobą (Degan i in., 2018) oraz relacje między postrzeganiem społecznym a świadomością stanu zdrowia psychicznego (Feyer i in., 2020). Badania potwierdzają, że stygmatyzacja jest kluczowym elementem doświadczenia schizofrenii, obniżającym jakość życia (Dickerson i in., 2002; Harrison, Gill, 2010; Fuquan i in., 2024).

Stygmatyzujące postawy dotyczą zarówno opinii publicznej, jak i bliskich relacji interpersonalnych, w tym z rodziną czy przyjaciółmi (Agustina i in., 2022). Nawet wśród wysoko wykwalifikowanych grup, takich jak pracownicy służby zdrowia, obserwuje się negatywne postawy wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, co tłumaczone jest charakterem tego typu pracy (Lauber i in., 2006). Schizofrenia wydaje się bardziej obciążona stygmatem niż inne zaburzenia, jak na przykład depresja czy zaburzenia obsesyjno-kompulsyjne (ang. *Obsessive-Compulsive Disorder* – OCD) (Saad i in., 2022). Do rozpowszechniania stygmatu przyczyniają się także osoby chore – poprzez samostygmatyzację, czyli internalizację negatywnych opinii, co pogarsza ich samoocenę, redukując tożsamość jedynie do roli osoby chorej i zwiększając tym samym ryzyko samobójstwa (Cian-Ruei i in., 2022). Negatywne postrzeganie schizofrenii prowadzi do lęku wobec osób chorych oraz do społecznego dystansowania się osób zdrowych (Chiu i in., 2022), co utrudnia proces diagnozy, ogranicza dostęp do leczenia i osłabia skuteczność działań profilaktycznych (Yiwei i in., 2014).

Źródła, w jakich dochodziło do prób identyfikacji obrazów i doświadczeń osób ze schizofrenią, to między innymi: badania tabloidów (Bowen, Kinderman, Cooke, 2019), najpopularniejszych brytyjskich dzienników czy medycznych tekstów naukowych (Cariola, 2017). Jednak najciekawszą z punktu widzenia tego tekstu formą przekazu są media społecznościowe. Próby określenia relacji pomiędzy wpływem mediów społecznościowych a doświadczeniem zaburzeń zdrowia psychicznego – z uwzględnieniem wątku schizofrenii – podjęli się m.in. John A. Naslund i współautorzy (2020), Lakshan N. Fonseka i Benjamin K.P. Woo (2022) czy Melinda Mo i Daniel Olivo (2023).

1 Tabela przedstawia uproszczony obraz. W rzeczywistości granice między paradygmatami są płynne, a praktycy często łączą oba podejścia, uwzględniając zarówno czynniki biologiczne, jak i społeczne.

Jednym z najpopularniejszych, a zarazem najbardziej przystępnych pod względem pozyskiwania materiału badawczego medium społecznościowym jest Reddit (Boettcher, 2021). Wśród analiz schizofrenii na tym portalu przeważają te o charakterze *stricte* lingwistycznym (Zomick, Levitan, Serper, 2019; Plank, Zlomuzica, 2024). Niewiele badań skupia się na próbie identyfikacji głównych tematów, które oddają subiektywne doświadczenia osób zmagających się ze schizofrenią w środowisku online.

Metodologia badania

Materiał badawczy osadzony jest w środowisku, w którym komunikacja jest zapośredniczona komputerowo. Obejmuje to jej formy, które są charakterystyczne dla e-maili, forów, komunikatorów czy mediów społecznościowych (Gruber, 1998). Helmut Gruber (2008) wyróżnia sześć kryteriów definiujących nowe media, a Reddit – jako jedna z najpopularniejszych platform internetowych – może zostać scharakteryzowany przy ich użyciu (tabela 2).

Tabela 2. Charakterystyka Reddita według kryteriów Helmuta Grubera

Cechy	Charakterystyka Reddita
Konceptualny tryb konwersacji	Strukturalny, oparty na tematach, hierarchiczny
Modalność semiotyczna	Głównie tekstowa, z elementami multimedialnymi
Pierwotna funkcja komunikacyjna	Mieszanka dzielenia się informacjami i interakcji społecznych, zależnie od subreddita
Liczba uczestników komunikacji	Wielu uczestników, komunikacja oparta na społeczności
Stopień zamierzonej trwałości	Wysoka trwałość, z archiwizacją treści, ale treści mogą być usuwane lub z czasem zanikać
Synchroniczność vs. asynchroniczność interakcji	Przeważnie asynchroniczna, z okazjonalnymi wydarzeniami na żywo

Źródło: opracowanie własne na podstawie Gruber, 2008.

Reddit jest portalem opartym na subredditach – społecznościach skupionych na określonych tematach. Dyskusje odbywają się w formie wątków, a system karmy (system punktowy odzwierciedlający popularność i wiarygodność użytkownika, oparty na głosach „za” (*upvotes*) i „przeciw” (*downvotes*) otrzymanych za posty i komentarze) tworzy hierarchię, wyróżniając najcenniejsze posty, odpowiedzi i najbardziej aktywnych/cenionych użytkowników. Chociaż dominują teksty, częstą praktyką jest dodawanie multimediiów (zdjęć, GIF-ów czy filmików) w celu wzbogacenia przekazu. Różne subreddity realizują różne funkcje – edukacyjne, społeczne czy rozrywkowe – a ich wielkość waha się od niszowych do wielomilionowych społeczności. Komunikacja jest głównie asynchroniczna, choć w przypadku komentowania bieżących wydarzeń może stać się niemal synchroniczna. Treści są trwałe i dostępne w zarchiwizowanych formach, choć popularne szybko ustępują miejsca nowym.

Użytkownicy Reddita to w większości młodzi (18–34 lata), biali mężczyźni, głównie z USA (SimilarWeb, 2024). Pomimo powstawania nowych subredditów w różnych językach narodowych, nadal dominuje język angielski, który wraz z umiejętnością swobodnego poruszania się w internecie i znajomością netykiety (norm regulujących interakcję i korzystanie z internetu) staje się kluczowym kryterium dostępu do pełni informacji i interakcji zachodzących w ramach tego portalu. Każdy subreddit ma opis, regulamin oraz niepisane zasady (redikieta²), których naruszenie skutkuje sankcjami od moderatorów (czasowa bądź permanentna blokada konta) lub użytkowników (ostracyzm i zniechęcanie użytkownika do dalszego uczestnictwa w społeczności). Umiejętność poprawnego rozpoznania panującej konwencji oraz wydzielenia konkretnych postów jest niezbędna do przestrzegania redikiety. Wymienność między treściami poważnymi a rozrywkowymi (głównie w formie memów) na subredditach wymaga biegłości w rozpoznawaniu konwencji, którą przyjęli użytkownicy danego subreddita.

Główny problem badawczy dotyczy tego, jak perspektywa SPS pozwala interpretować narracje o chorobie tworzone na subreddicie r/schizophrenia w środowisku komunikacyjnym regulowanym przez redikieta i moderację. Moim celem jest wykazanie, jak te społeczne i technologiczne ramy umożliwiają artikulację problemów wykraczających poza wymiar biomedyczny.

Analiza zebranego materiału badawczego odbyła się przy użyciu programu MAXQDA 2022 w ramach analizy jakościowej wspomaganą komputerowo (CAQDAS). Proces rozpoczął się od utworzenia korpusu badawczego na podstawie uchwycenia postów w formie zrzutów ekranu, które następnie sukcesywnie klasyfikowałem pod kątem ich formy oraz tematyki. Badanie objęło sto najpopularniejszych (najczęściej upvote-owanych) postów opublikowanych na subreddicie r/schizophrenia w okresie od początku stycznia do końca marca 2024 roku. Dobór takiej liczby postów pozwolił na identyfikację głównych tematów, a analiza kolejnych treści o niższej popularności nie wносиła już nowych znaczących wątków czy form ekspresji. Sam proces kodowania miał charakter indukcyjny i wielofazowy. Kody powstawały na podstawie identyfikowania głównych tematów i form przekazu, które wraz z kolejnymi iteracjami tego procesu były weryfikowane i modyfikowane w celu identyfikacji najczęściej powtarzających się wzorców oraz poprawnego ich nazwania.

Wyniki badania – analiza subreddita r/schizophrenia

Charakterystyka środowiska komunikacyjnego

Subreddit r/schizophrenia funkcjonuje jako przestrzeń wymiany doświadczeń i wsparcia dla osób dotkniętych schizofrenią. Powstające w jego ramach środowisko komunikacyjne kształtują zarówno określone formy wyrazu, jak i obowiązujące zasady interakcji. W ramach postów pojawiających się w nim najczęściej powtarzającymi się formami są:

2 Redikieta (Reddit + etykieta) – zbiór formalnych (regulaminy) i niepisanych norm społecznych (np. rozpoznawanie tonu wypowiedzi) regulujących interakcje na subreddicie.

- 1) **sztuka** – autorskie prace wizualne, najczęściej pokazywane w formie pliku .png lub krótkiego filmu WMV/MP4;
- 2) **wyznania** – osobiste relacje użytkowników dotyczące ich doświadczeń i przeżyć z życia prywatnego; jest to zazwyczaj wyłącznie forma tekstowa;
- 3) **zachęty** – relacje o przezwyciężaniu choroby, które mają na celu wspieranie i motywowanie innych do radzenia sobie ze schizofrenią;
- 4) **pytania** – zwrot do bardziej doświadczonych członków społeczności o rady i strategie radzenia sobie z chorobą, zazwyczaj w formie tekstowej;
- 5) **edukacja** – posty promujące wiedzę o schizofrenii jako jednostce chorobowej oraz szerzące postawy antydyskryminacyjne;
- 6) **selfie** – własne zdjęcia, którymi użytkownicy dzielą się w wybranym dniu tygodnia, zwyczaj ten nazywany jest przez nich „niedzielą *selfie*”.

W analizowanej próbie stu postów dominującymi formami wyrazu były osobiste wyznania (45%) i sztuka (30%). Ich łączna przewaga (75% treści) wskazuje, że główną funkcją subreddita jest tworzenie przestrzeni dla subiektywnej narracji, a nie faktów naukowych charakterystycznych dla podejścia medycznego. Pozostałe formy, jak edukacja (15%), pytania (ok. 9%) i *selfie* (ok. 9%), odgrywają kluczowe role wspierające przez (odpowiednio): walkę ze stygmatem, budowę bazy wiedzy i integrację społeczności. Symboliczny udział zachęt (ok. 2%) sugeruje, że wsparcie realizowane jest tu przez empatyczną reakcję na autentyczne świadectwa, a nie przez oddzielne komunikaty motywacyjne.

Subreddit r/schizophrenia jest ściśle moderowany, a jego regulamin kładzie nacisk na zachowanie przez wszystkich użytkowników atmosfery wsparcia i empatii. Jedną z zakazanych praktyk są próby diagnozowania innych użytkowników na podstawie ich postów oraz udzielania porad medycznych. Sankcje w postaci czasowych lub trwałych blokad kont stosowane są wobec użytkowników naruszających zasady wspólnoty. W przeciwieństwie do popularnych subredditów, gdzie dozwolone są ironiczne memy, redikietą r/schizophrenii jest bardziej restrykcyjna. Mimo że memy nie są zakazane, administracja ogranicza ich treść, promując nieironiczne formy komunikacji, wzajemny szacunek i tworzenie bezpiecznej przestrzeni dla użytkowników.

Analiza treści postów i interpretacja doświadczeń schizofrenii

Posty publikowane na r/schizophrenia dotyczą różnorodnych aspektów życia osób dotkniętych schizofrenią, a ich treść warunkuje dobór formy. Posty wyznaniowe przyjmują formę narracji na temat codziennego doświadczenia choroby i związanych z tym stanów emocjonalnych, które w społeczności r/schizophrenia znajdują ujście.

Użytkownicy dzielą się swoimi doświadczeniami z farmakoterapią, omawiając zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki stosowania leków przeciwpsychotycznych. Szczególną uwagę zwracają na efekty uboczne, takie jak zmęczenie, przyrost masy ciała czy otępienie, które stanowi istotną barierę

w codziennym funkcjonowaniu. Niektórzy użytkownicy poszukują alternatywnych metod leczenia, dzieląc się swoimi doświadczeniami z terapiami wspomagającymi, takimi jak suplementacja, zmiana stylu życia czy medytacja:

[...] Nie znam wielu osób z zaburzeniami psychicznymi, a w moim najbliższym otoczeniu nikt oprócz mnie ich nie ma i... czuję się strasznie samotny/a i nie wiem, czy powinienem/powinnam iść, czy nie. Nie czuję, żeby było wystarczająco źle i nie chcę marnować ludziom czasu. Wiem, że muszę robić rzeczy dla innych, w tym te, których moi współlokatorzy nie zrobią z powodu własnych lęków i fobii (żyję w naprawdę zdrowej relacji i bliskiej przyjaźni ze współlokatorami), a jako osoba bez lęku społecznego, ale z autyzmem, czuję się za to odpowiedzialny/a. Ale... wiem też, że od roku walczymy z tematem pójścia do szpitala psychiatrycznego, bo wiem, że nie było aż tak źle, a ja nie mam już tak bardzo myśli samobójczych – nie miałem/am ich od końca zeszłego roku. Chyba po prostu chciałem/am wiedzieć, co inni zrobiliby na moim miejscu. Pytajcie śmiało, jeśli potrzebujecie wyjaśnień.

Post 1: Wyznanie dotyczące lęku przed nawrotem schizofrenii i związanym z tym brakiem możliwości realizacji swoich ról społecznych, tłumaczenie własne.

Wpis ten ukazuje, jak istotne dla doświadczenia choroby są jej społeczne aspekty, takie jak samotność czy lęk przed niewypełnianiem ról. Choroba zagraża fundamentom tożsamości społecznej autora – rolom współlokatora i przyjaciela. A wahanie autora przed szukaniem pomocy („nie chcę marnować ludziom czasu”) demaskuje zinternalizowany stygmat jako barierę w leczeniu. Subreddit staje się więc miejscem poszukiwania walidacji i rady od innych osób z podobnym doświadczeniem – dyskusji o problemach, na które nie odpowiadają zalecenia lekarskie, które utożsamiam tu z paradygmatem biomedycznym.

Specyficzną formą wyznań są tyrady (ang. *rants*) – umożliwiają one użytkownikom wyrażenie silnych, negatywnych emocji związanych z doświadczeniem choroby, takich jak frustracja czy gniew. Ich treść związana jest z krytyką instytucjonalnych rozwiązań czy efektów ubocznych leków. Są interesujące ze względu na związek z redikiętą subreddita, która kategorycznie zabrania wulgaryzmów i agresji. Jednakże tyrady, jako specjalnie oznaczone posty, stanowią wyjątek i dają osobom doświadczającym trudów związanych ze schizofrenią przestrzeń na „wykrzyczenie” swojego żalu i gniewu w kontrolowanym i wspierającym środowisku, przy jednoczesnym zachowaniu poczucia bezpieczeństwa i komfortu innych użytkowników, którzy mogą pomijać taki post:

Mówią: „Po prostu jedz warzywa, bądź aktywny, rób coś, co lubisz”. Jak mam to robić, skoro ledwo jestem w stanie wstać z łóżka? Skoro nie mogę zrobić nawet jednej pompki? Jak mam schudnąć, jeśli nigdzie, kurwa, nie wychodzę? Od 5 miesięcy nie biorę tych piekielnych leków i NIC się nie zmieniło. Nadal jestem w letargu, nadal jestem gruby/a, nadal nic nie mogę zrobić. Dziewczyny kiedyś były dla mnie miłe i troskliwe, a teraz przez mój wygląd traktują mnie jak śmiecia. Postarzałem/am się o 10 lat w 3 miesiące i nic nie mogę z tym zrobić. Nie mogę być

aktywny/a, bo męczę się po przejściu 200 metrów. Absolutnie nie widzę, jak te leki miałyby pomóc poprawić moje życie, skoro nie mogę nawet znaleźć pracy w tym stanie.

Post 2: Tyrada na temat efektów ubocznych leków przeciwpsychotycznych, tłumaczenie własne.

Ta tyrada ukazuje, jak leki stają się źródłem barier społecznych (wynikających z letargu i wzrostu wagi), które uniemożliwiają wcześniejsze funkcjonowanie. Frustracja autora nie dotyczy objawów, lecz społecznych skutków terapii. To, co jest sukcesem w perspektywie biomedycznej (brak objawów), jest jednocześnie porażką społeczną (brak pracy, relacji, spadek atrakcyjności). Użycie emocjonalnego, wulgarnego języka jest tu aktem odzyskiwania podmiotowości, formą wyładowania negatywnych emocji i gwałtownym sprzeciwem wobec roli pasywnego pacjenta.

Chociaż w analizowanych narracjach centralnym punktem odniesienia pozostają objawy pozytywne³, takie jak urojenia (występujące w 24% badanych postów), halucynacje (24%) i paranoje (22%), ich funkcja w przekazie wykracza poza medyczną klasyfikację. Użytkownicy nie skupiają się na klinicznym opisie symptomów, lecz wykorzystują je jako punkt wyjścia do opisu ich społecznych konsekwencji: stygmatyzacji i utraty ról, co doskonale ilustruje poniższy wpis:

[...] Odkąd jeden z moich kolegów z klasy znalazł moje leki (próbował zrobić mi żart, wypełniając mi plecak ziemią, ale znalazł moje leki), byłem nieustannie nękanym przez prawie wszystkich w mojej klasie. To ohydne i okrutne. Mówią rzeczy takie jak „widzisz coś?”, „czy robaki są pod twoją skórą?” albo nawet „czy ludzie cienie są w ścianach?”. To boli. Potrzebuję porady. Próbowałem zwrócić się do nauczycieli, ale oni niewiele pomagają. Wszyscy widzą we mnie jakiegoś szalonego, schizofrenicznego psychopata. Kiedy próbuję się odezwać i bronić, oni po prostu mówią „zamknij się, schizolu” lub coś w tym stylu. To naprawdę mnie przygnębia. Potrzebuję porady.

Post 3: Tyrada na temat stygmatyzacji schizofrenii i jej wpływu na możliwość odgrywania ról społecznych – w tym przypadku, roli ucznia i kolegi z klasy, tłumaczenie własne.

Wpis ten doskonale ilustruje naczelną tezę SPS, według której ciężar choroby wynika z barier społecznych. Autor posta opisuje, jak stygmatyzujący język rówieśników i bierność nauczycieli redukują jego tożsamość do stereotypu. Problem autora nie zaczyna się od psychozy, lecz od momentu, gdy jego leki (symbol biomedycznego leczenia) zostają odkryte. Drwiny rówieśników, takie jak „czy robaki są pod twoją skórą?”, są bezpośrednim odzwierciedleniem brutalnych, popkulturowych stereotypów na temat psychozy.

To społeczna ekskluzja staje się głównym źródłem cierpienia – autor jest nazywany „schizolem” i uciszany, co symbolizuje całkowitą utratę sprawczości w środowisku offline. Wirtualna społeczność

3 Objawy pozytywne, inaczej wytwórcze, to takie, które stanowią dodatek do normalnych funkcji psychicznych – najczęściej wymienia się je w kontekście zaburzeń psychotycznych. Ich przeciwieństwem są objawy negatywne, a więc „ubytki” w funkcjonowaniu psychicznego, np. spłylenie afektu, ograniczenie mowy czy wycofanie społeczne (więcej w Crow, 1985).

działa tu jako przestrzeń kompensacyjna, ponieważ oferuje natychmiastowe wsparcie i walidację. Doświadczenie szkolnej stygmatyzacji jest symptomem szerszej społecznej ekskluzji, prowadzącej do utraty ról i relacji, o których wspominają także inni użytkownicy. W odpowiedzi na te deficyty niektórzy rozwijają strategie odbudowy poczucia sensu i kontroli. Poniższy wpis jest przykładem takiej próby, polegającej na głębokiej rekonstrukcji własnej tożsamości:

Jestem zły/zła, że byłem/am bardzo inteligentny/a, zanim zachorowałem/am na schizofrenię. To znaczy, jedyna różnica jest taka, że byłem/am ateistą/ateistką, zanim zachorowałem/am, a teraz jestem bardzo religijny/a. Poświęcam teraz swoje życie Bogu, czyli Jezusowi, i żałuję tego, co zrobiłem/am. Ostatnio poszedłem/poszłam do spowiedzi w związku z tym, co zrobiłem/am w przeszłości, i poczułem/am ulgę, jakby zdjęto ze mnie ciężar. Czasami myślę sobie w głębi duszy, że gdybym nie miał/a schizofrenii, miał(a)bym dobre życie. Potem uświadamiam sobie, że Bóg wystawia nas na próbę i robi to nie bez powodu. Mój stan powoli się poprawia dzięki stosowaniu dużych dawek witaminy B12 razem z moją Invegą. Działa to całkiem dobrze, lepiej niż jakiegokolwiek leczenia, które do tej pory stosowałem/am. Zaczynając w tym miesiącu, będę brał/a B12 przez 6 miesięcy. Dużo szukałem/am informacji, żeby dowiedzieć się, co działa, i odkryłem/am, że B12 jest skuteczna, więc właśnie to robię. Skoro B12 stosowana przez miesiąc pomogła na moją bezsenność i ją wyleczyła, to może uda mi się wyleczyć moją schizofrenię za pomocą B12.

Post 5: Tyrada użytkownika, który dzieli się poczuciem utraty inteligencji w wyniku rozwoju choroby, opisuje również wzmożenie swoich uczuć religijnych i poszukiwanie alternatywnych form leczenia w postaci zażywania witaminy B12, tłumaczenie własne.

Wpis ten, zgodny z perspektywą SPS, ukazuje, jak autor aktywnie rekonstruuje tożsamość w odpowiedzi na postrzeganą „utratę inteligencji” – tworzy dwie komplementarne strategie. Po pierwsze stosuje narrację religijną („Bóg wystawia nas na próbę”), która pozwala nadać jego cierpieniu sens. Po drugie aktywnie poszukuje alternatywnych metod leczenia („Mój stan powoli się poprawia dzięki stosowaniu dużych dawek witaminy B12”), co jest jawnym aktem odzyskiwania kontroli nad własnym ciałem i procesem zdrowienia.

Nie jest to działanie zgodne z obecnym stanem biomedycznym, ale SPS pozwala dostrzec w nim racjonalną próbę zaspokojenia potrzeb (sensu, kontroli), których nie adresuje sama farmakoterapia. Reakcje społeczności w komentarzach pokazały dwojaką funkcję grupy. Z jednej strony wspierano autora w jego poszukiwaniach, a z drugiej subtelnie przypominano o wadze konsultacji medycznej – obrazuje to, jak społeczność balansuje między walidacją sprawczości a promowaniem bezpieczeństwa.

W doświadczeniu schizofrenii istotna jest również religia. Myślenie religijne pojawiło się w 12% analizowanych postów i jest tematem, który pełni różne funkcje – od nadawania sensu własnym doświadczeniom, poprzez interpretację objawów (np. głosów czy wizji) w kategoriach duchowych, aż po poszukiwanie pocieszenia i wsparcia w wierze. W analizowanych postach na Reddicie można zauważyć, że motywy religijne sporadycznie przeplatają się z artystyczną ekspresją użytkowników, co sugeruje, że duchowość bywa jednym ze sposobów osławiania choroby i budowania spójnej

tożsamości. Jednocześnie doświadczenie to ma charakter ambiwalentny. Dla jednych stanowi źródło ukojenia i nadziei, dla innych może wzmacniać poczucie wyobcowania lub stanowić fundament urojeń o charakterze mistycznym.

Ilustracja 1. Post 6: Praca użytkownika z jego serii o powiązaniach schizofrenii i urojeń religijnych



Źródło: reddit.com/r/schizophrenia.

Prezentowany obraz jest przykładem istotnej dla tej społeczności formy ekspresji, w której sztuka staje się narzędziem komunikowania własnych stanów emocjonalnych. Na poziomie wizualnym kompozycja jest celowo przytłaczająca i niepokojąca. W centrum znajduje się mroczna, niemal demoniczna postać z czarną, wielooką twarzą, która wbrew swojemu wyglądowi nosi złotą aureolę – klasyczny atrybut świętości. Ta postać trzyma w opiekuńczym, a zarazem zaborczym geście drugą, mniejszą postać, ubraną w szkolny mundurek. Postać ta ma twarz całkowicie pozbawioną rysów, zamalowaną na jednolity, krwistoczerwony kolor. Ta wizualna sprzeczność – demoniczny zbawiciel i ofiara bez twarzy – doskonale oddaje dwoistość doświadczenia psychozy religijnej, gdzie poczucie bycia „wybranym” i obcowania z boskością (aureola) nierozzerwalnie splata się z przerażeniem, utratą kontroli i rozpadem tożsamości (czerwona pustka zamiast twarzy). W komentarzach pod postem inni użytkownicy potwierdzali trafność tej wizualizacji, co pokazuje, jak sztuka staje się w tej społeczności językiem wspólnym, walidującym subiektywne doświadczenia i budującym poczucie solidarności.

Ilustracja 2. Post 7: Projekt plakatu, który autor chce umieścić w swojej szkole jako element akcji promujących wiedzę na temat psychoz i schizofrenii



Źródło: reddit.com/r/schizophrenia.

Społeczność r/schizophrenia nie realizuje jedynie funkcji wsparcia emocjonalnego, ale angażuje się także w działania proedukacyjne i aktywistyczne. Doskonałym tego przykładem jest projekt plakatu (ilustracja 2), który autor zamierza umieścić w swojej szkole. Pokazuje on świadomą strategię destygmatyzacji, która idealnie wpisuje się w założenia SPS. Po pierwsze autor poprzez przywołanie statystyk o powszechności psychozy celowo ją normalizuje. Redefiniuje jej znaczenie z medycznego problemu do elementu kryzysowego, którego doświadcza i może doświadczyć wielu ludzi – stanowi to więc część spektrum ludzkiego doświadczenia. Po drugie przesuwa on ciężar narracji z objawów psychotycznych na ich społeczne skutki – utratę pracy czy relacji, potwierdzając tym samym moją wcześniejszą tezę o znaczeniu społecznych skutków. W ten sposób autor, przy aktywnym wsparciu społeczności, która w komentarzach doradzała w kwestii formy i treści, przechodzi od roli pasywnego pacjenta do aktywnego działacza, próbując zmienić wrogie otoczenie u jego źródeł. Pokazuje to, że celem społeczności jest realna zmiana społeczna, wykraczająca poza wirtualne wsparcie.

Podsumowanie

Celem niniejszego badania nie była próba przedstawienia całościowego obrazu i narracji powiązanych ze schizofrenią, a jedynie pokazanie użyteczności paradygmatu SPS w badaniu wybranej internetowej społeczności zorientowanej wokół schizofrenii. Zastosowanie tej perspektywy pozwoliło wyjść poza biomedyczną klasyfikację objawów i uchwycić społeczny wymiar doświadczenia choroby. Użyteczność SPS została potwierdzona na kilku kluczowych płaszczyznach.

Po pierwsze paradygmat ten pozwolił zinterpretować ciężar choroby nie tylko jako efekt objawów psychotycznych, ale przede wszystkim jako rezultat barier społecznych. Jak pokazała analiza (np. post 3), stygmatyzacja w środowisku rówieśniczym i utrata ról społecznych (ucznia, kolegi) stanowią centralny element cierpienia.

Po drugie SPS uwypuklił podmiotowość i sprawczość użytkowników. Zamiast pasywnych pacjentów badanie ukazało aktywnych aktorów, którzy poszukują alternatywnych metod leczenia (post 5), angażują się w działania edukacyjne (post 7), a przede wszystkim wspólnie tworzą i moderują bezpieczną przestrzeń wymiany doświadczeń, kompensując braki w systemie formalnego wsparcia.

I wreszcie, po trzecie, analiza potwierdziła, że narracje medyczne (np. o lekach) i społeczne (o samotności, relacjach, pracy) są nierozzerwalnie splecione. Społeczny paradygmat schizofrenii dostarczył narzędzi do zrozumienia, jak efekty uboczne farmakoterapii (problem biomedyczny) bezpośrednio przekładają się na niemożność odgrywania ról społecznych (problem społeczny), co stanowi sedno doświadczenia opisywanego przez użytkowników.

Co więcej, analiza tematów pojawiających się na r/schizophrenia wskazuje na konieczność nie tylko stosowania, ale i rozwijania SPS w kontekście digitalizacji życia społecznego. Społeczności takie jak badana tworzą nowe, zapośredniczone technologicznie formy wsparcia i tożsamości zbiorowej, które nie istniały w momencie formowania się klasycznych założeń paradygmatu. Internet jawi się tu w podwójnej roli: z jednej strony jako potencjalne źródło przeciążenia informacyjnego i nasilenia objawów, a z drugiej jako kluczowe narzędzie budowania kapitału społecznego i odzyskiwania poczucia kontroli. Dalszy rozwój SPS powinien uwzględniać tę ambiwalencję oraz analizować mechanizmy cyfrowej podmiotowości, które stają się centralnym elementem życia młodych osób.

Bibliografia

Agustina Nila, Jannah Syarifah R., Mawarपुरy Marty, Fithria Fithria (2022), *Relationship between family burden, stigma, stress, social support, family acceptance, and family's ability in caregivers of patients with schizophrenia*, „International Journal of Current Science Research and Review”, vol. 5(12), s. 4208–4218.

Boettcher Nick (2021), *Studies of Depression and Anxiety Using Reddit as a Data Source: Scoping Review*, „JMIR Mental Health”, vol. 8(11), e29487.

Bowen Michael, Kinderman Peter, Cooke Anne (2019), *Stigma: A linguistic analysis of the UK red-top tabloids press' representation of schizophrenia*, „Perspectives in Public Health”, vol. 139(3), s. 147–152.

Cariola Laura A. (2017), *Presentations of complex mental illness in media and medical discourses: A protocol for a corpus-assisted study*, „Language and Psychoanalysis”, vol. 6(2), s. 99–102.

Chiu Yu-Chuan, Kao Meei-Ying, Goh Kian-Keong, Lu Chia-Chin, Lu Mong-Liang (2022), *Renaming schizophrenia and stigma reduction: A cross-sectional study of nursing students in Taiwan*, „International Journal of Environmental Research and Public Health”, vol. 19(6), 3690.

Chou Chuen Y., Nien Xiang T., James Alvin L. (2024), *Internet Use and Effects on Mental Well-being During the Lockdown Phase of the COVID-19 Pandemic in Younger Versus Older Adults: Observational Cross-Sectional Study*, „JMIR Formative Research”, vol. 10, e46824.

Cian-Ruei Jian, Peng-Wei Wang, Huang-Chi Lin, Mei-Feng Huang, Yi-Chun Yeh, Tai-Ling Liu, Cheng-Sheng Chen, Ya-Ping Lin, Shu-Ying Lee, Ching-Hua Chen, Yun-Chi Wang, Yu-Ping Chang, Yi-Lung Chen, Cheng-Fang Yen (2022), *Association between Self-Stigma and Suicide Risk in Individuals with Schizophrenia: Moderating Effects of Self-Esteem and Perceived Support from Friends*, „International Journal of Environmental Research and Public Health”, vol. 19(22), 15040, <https://doi.org/10.3390/ijerph192215071>

Crow Timothy J. (1985), *The Two-Syndrome Concept: Origins and Current Status*, „Schizophrenia Bulletin”, vol. 11(3), s. 471–486.

Degnan Anne, Berry Karen, Sweet Diane, Abel Karen, Crossley Nicholas, Edge David (2018), *Social networks and symptomatic and functional outcomes in schizophrenia: A systematic review and meta-analysis*, „Social Psychiatry and Psychiatric Epidemiology”, vol. 53, s. 873–888.

Dickerson Faith B., Somerville Jewel, Origoni Andrea E., Ringel Norman B., Parente Frederick (2002), *Experiences of stigma among outpatients with schizophrenia*, „Schizophrenia Bulletin”, vol. 28(1), s. 143–155.

Engel George L. (1977), *The need for a new medical model: A challenge for biomedicine*, „Science”, vol. 196(4286), s. 129–136.

Falkenburg Janine, Tracy David K. (2014), *Sex and schizophrenia: A review of gender differences*, „Psychosis”, vol. 6(1), s. 61–69.

Feyer Frida K., Andersson Stein, Büchmann Camilla B., Melle Ingrid S., Andreassen Ole A., Vaskinn Anja (2020), *Social perception predicts awareness of illness in persons with schizophrenia*, „The Journal of Nervous and Mental Disease”, vol. 208(9), s. 701–705.

Fond Guillaume, Vidal Marina, Joseph Michael, Etchecopar-Etchart Didier, Solmi Marco, Yon Dong-Kyu, Boyer Laurence (2023), *Self-stigma in schizophrenia: A systematic review and meta-analysis of 37 studies from 25 high-and low-to-middle income countries*, „Molecular Psychiatry”, vol. 28(5), s. 1920–1931.

Fonseka Lakshan N., Woo Benjamin K.P. (2022), *Social media and schizophrenia: An update on clinical applications*, „World Journal of Psychiatry”, vol. 12(7), s. 897–903.

Foucault Michel (2009), *Nadzorować i karać: narodziny więzienia*, przełożył Tadeusz Komendant, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.

Fuller Richard C., Myers Richard R. (1941), *The natural history of a social problem*, „American Sociological Review”, vol. 6(3), s. 320–329.

Fuquan Liu, Hu Deng, Na Hu, Wenqian Huang, Hong Wang, Lin Liu, Jiabao Chai, Ying Li (2024), *The relationship between self-stigma and quality of life in long-term hospitalized patients with schizophrenia: A cross-sectional study*, „Frontiers in Psychiatry”, vol. 15, 1367016.

Gruber Helmut (1998), *Computer-mediated communication and scholarly discourse: Forms of topic-initiation and thematic development*, „Pragmatics”, vol. 8(1), s. 21–45.

Gruber Helmut (2008), *Specific genre features of new mass media*, [w:] Wolfgang Donsbach, Michael W. Traugott (red.), *Handbook of Communication in the Public Sphere*, Thousand Oaks: Sage Publications, s. 325–343.

Harrison James, Gill Anthony (2010), *The experience and consequences of people with mental health problems: The impact of stigma upon people with schizophrenia*, „Journal of Psychiatric and Mental Health Nursing”, vol. 17(3), s. 242–250.

Howes Oliver D., Kapur Shitij (2009), *The dopamine hypothesis of schizophrenia: Version III – the final common pathway*, „Schizophrenia Bulletin”, vol. 35(3), s. 549–562.

Krupka-Matuszczyk Irena, Matuszczyk Maciej (2007), *Psychiatria: Podręcznik dla studentów pielęgniarstwa*, Katowice: Śląski Uniwersytet Medyczny.

Kubicki Paweł (2017), *Polityka publiczna wobec osób z niepełnosprawnościami*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.

Kusnanto Harl, Agustian Dwi, Hilmanto Dany (2018), *Biopsychosocial model of illnesses in primary care: A hermeneutic literature review*, „Journal of Family Medicine and Primary Care”, vol. 7, s. 497–500.

Lauber Christoph, Nordt Carlos, Braunschweig Christian, Rössler Wulf (2006), *Do mental health professionals stigmatize their patients?*, „Acta Psychiatrica Scandinavica”, vol. 113, s. 51–59.

Lauer Robert H. (1976), *Defining social problems: Public and professional perspectives*, „Social Problems”, vol. 24(1), s. 122–130.

Li Xia, Zhou Wei, Yi Zhen (2022), *A glimpse of gender differences in schizophrenia*, „General Psychiatry”, vol. 35(4), e100823.

Liya Yu, Hanina Halimatusaadiyah H., Sarjit Singh D.S., Longyue Cheng (2024), *What Internet Digitalization Brings to Early Childhood in Family Education in China?*, „International Journal of Academic Research in Business and Social Sciences”, vol. 14(5), s. 2061–2076, <https://doi.org/10.6007/ijarbss/v14-i5/21722>

Miranti Letisa, Adib Muhammad (2023), *Impact of internet use on social media on the learning process: Focus on early childhood*, „International Journal of Education and Teaching Zone”, vol. 2(3), s. 369–378.

Mo Melinda, Olivo Daniel (2023), *Analyzing Twitter Data to Understand Stigmatization of Schizophrenia Before and After Elon Musk*, „Journal of Student Research”, vol. 12(3), s. 1–14.

Naslund John A., Bondre Ameya, Torous John, Aschbrenner Kelly A. (2020), *Social media and mental health: Benefits, risks, and opportunities for research and practice*, „Journal of Technology in Behavioral Science”, vol. 5, s. 245–257.

Plank Laurin, Zlomuzica Armin (2024), *Reduced speech coherence in psychosis-related social media forum posts*, „Schizophrenia”, vol. 10(1), 12.

Saad Sami, Bshawri Jolan A., Alsaedi Sara M., Radi Rahaf E., Ghonim Raneem M., Nasrالدain Haya M., Gadeer Abdullah A. (2022), *Social stigma among healthcare providers toward patients with schizophrenia and obsessive-compulsive disorders at a tertiary hospital in Makkah, Saudi Arabia*, „Mental Health Review Journal”, vol. 27(3), s. 281–294.

SimilarWeb (2024), *Reddit Demographics*, <https://www.similarweb.com/website/reddit.com/#demographics> (dostęp: 3.10.2024).

Sullivan Patrick F., Kendler Kenneth S., Neale Michael C. (2003), *Schizophrenia as a complex trait: Evidence from a meta-analysis of twin studies*, „Archives of General Psychiatry”, vol. 60, s. 1187–1192.

Thachuk Angela (2011), *Stigma and the politics of biomedical models of mental illness*, „IJFAB: International Journal of Feminist Approaches to Bioethics”, vol. 4, s. 140–163.

Vrbová Kateřina, Prasko Jan, Holubová Martina, Kamaradová Dana, Ocisková Martina, Maráčková Markéta, Zátková Milada (2016), *Self-stigma and schizophrenia: A cross-sectional study*, „Neuropsychiatric Disease and Treatment”, vol. 12, s. 3011–3020.

World Health Organization (2021), *Suicide worldwide in 2019: Global Health Estimates*, <https://www.who.int/publications/item/9789240026643> (dostęp: 3.10.2024).

World Health Organization (2025), *Schizophrenia*, <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/schizophrenia> (dostęp: 3.10.2024).

Woźniak Zbigniew (2008), *Niepełnosprawność i niepełnosprawni w polityce społecznej. Społeczny kontekst medycznego problemu*, Warszawa: Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”.

Yiwei Ling, Mayumi Watanabe, Hatsumi Yoshii, Kouhei Akazawa (2014), *Characteristics linked to the reduction of stigma towards schizophrenia: A pre-and-post study of parents of adolescents attending an educational program*, „BMC Public Health”, vol. 14, 1153.

Zomick Yoni, Levitan Sara, Serper Mark R. (2019), *Linguistic analysis of schizophrenia in Reddit posts*, [w:] Emily M. Bender, Priscilla Rasmussen, L. Alfonso Ureña López (red.), *Proceedings of the Sixth Workshop on Computational Linguistics and Clinical Psychology*, Minneapolis: Association for Computational Linguistics, s. 74–83.

Cytowanie

Paweł Szałkowski (2026), *Użyteczność społecznego paradygmatu schizofrenii na przykładzie badania narracji użytkowników społeczności r/schizophrenia*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XXII, nr 1, s. 48–63, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.03>

The Utility of the Social Paradigm of Schizophrenia: A Study of User Narratives from the r/Schizophrenia Community

Abstract: The aim of this article is to demonstrate the effectiveness of applying the Social Paradigm of Schizophrenia (SPS) perspective in the analysis of user experiences on the r/schizophrenia subreddit. The study utilized the method of qualitative thematic analysis (treating narratives substantively as ways of defining the illness and associated experiences rather than as specific objects of specialized study themselves), supplemented by the use of CAQDAS tools. The text focuses on the platform's unique mechanisms – such as reddiquette and moderation rules – which shape forms of communication and influence the processes of identity formation and building social support. The findings confirm that the social dimension of the schizophrenia experience is as crucial as the medical aspect, and that the SPS perspective can be an effective tool for a deeper understanding of the challenges and needs of individuals living with schizophrenia. Furthermore, the organization of communities such as r/schizophrenia may serve as an example of modern forms of support, allowing for the compensation of social deficits resulting from various disorders.

Keywords: schizophrenia, Reddit, experiences, narratives, online communities

Doświadczenie wojny w perspektywie autoetnograficznej. Analiza ram interpretacyjnych kryzysu

Justyna Wrzochul-Stawinoga 
Uniwersytet im. A.F. Modrzewskiego w Krakowie

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.04>

Słowa kluczowe:

autoetnografia,
analiza ramowa,
Goffman, pandemia,
wojna, kryzys

Streszczenie:

Artykuł stanowi autoetnograficzne studium doświadczenia jednostki w obliczu dwóch nakładających się kryzysów: pandemii COVID-19 oraz wojny w Ukrainie. Celem było ukazanie, jak wydarzenia te przeorganizowały ramy interpretacyjne codzienności oraz tego, jakie znaczenie nadaje im jednostka poprzez narrację autoetnograficzną. Materiał stanowiły zapisy dziennika z okresu marzec – czerwiec 2022 roku, analizowane metodą autoetnograficzną z wykorzystaniem koncepcji ram interpretacyjnych Ervinga Goffmana. Przedmiotem badań jest relacja między indywidualnym przeżywaniem zagrożenia, procesem żałoby i kryzysu a kulturowymi i społecznymi ramami nadawania im sensu. Medialne sposoby ramowania kryzysu silnie przenikają do indywidualnych doświadczeń, kształtując emocje, praktyki i cielesność, a strategie codzienności mogą pełnić funkcję kontrram przywracających poczucie ciągłości.

Justyna Wrzochul-Stawinoga

Doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika. Ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Zielonogórskim oraz studia doktoranckie na Uniwersytecie Dolnośląskim DSW we Wrocławiu. Jest absolwentką seminarium doktorskiego w Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej. W swojej pracy badawczej łączy perspektywę badań jakościowych z podejściem interdyscyplinarnym. Autorka monografii *Doświadczenia migracyjne w narracjach migrantów w Szwajcarii w kontekście czasu, miejsca i mobilności* (PWN, Warszawa 2025). Jej zainteresowania badawcze obejmują autoetnografię, analizę doświadczeń granicznych oraz kulturowe konteksty edukacji, ze szczególnym uwzględnieniem kultury wizualnej, teatru i filmu. Autorka rozwija swoje kompetencje artystyczne, studiując na Uniwersytecie Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie.

e-mail: justyna.wrzochulstawinoga@gmail.com



Received: 23.08.2025. Verified: 14.11.2025. Accepted: 9.12.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflicts of interest:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of publication.

Wprowadzenie

Artykuł oparty jest na analizie autoetnograficznego dziennika prowadzonego w okresie wojny w Ukrainie. Jej wybuch poprzedzony był pandemią COVID-19, co sprawiło, że te dwa następujące po sobie kryzysy nie pozostały bez wpływu na zdrowie psychiczne jednostek i doświadczanie rzeczywistości (Sokół-Szawłowska, 2021: 57–62). Przedmiotem badań jest relacja między indywidualnym przeżywaniem zagrożenia, procesem żałoby i kryzysu a kulturowymi oraz medialnymi ramami nadawania im sensu. Zjawiska te radykalnie przeorganizowały ramy interpretacyjne codzienności, zmieniając sposoby rozumienia zagrożenia, bezpieczeństwa i tożsamości. Celem artykułu jest ukazanie, jak poprzez narrację autoetnograficzną jednostka negocjuje i koryguje ramy interpretacyjne, starając się zachować poczucie sensu i ciągłości biograficznej w warunkach kryzysu. Analiza wykorzystuje koncepcję ram interpretacyjnych Ervinga Goffmana, a materiał badawczy stanowią zapisy z okresu marzec – czerwiec 2022 roku. W odniesieniu do przyjętego celu badawczego analiza ram interpretacyjnych Goffmana pozwala zrozumieć, że codzienne praktyki są jednocześnie odpowiedzią na narracje medialne i próbą ochrony podmiotowości. Wyróżniono ramy kryzysu bezpieczeństwa, teatru wojny, odcieleśnienia oraz fabrykacji („żółty pył”), a także ramy znaczących Innych i nostalgii, pełniące funkcję stabilizującą. Badanie pokazuje, że medialne sposoby ramowania kryzysu silnie przenikają do doświadczeń jednostki, a strategie codzienności mogą pełnić funkcję kontrram przywracających podmiotowość i ciągłość biograficzną. W toku przeprowadzonej przeze mnie analizy pokazałam, że medialne sposoby ramowania kryzysu silnie przenikają do ram indywidualnych, kształtując emocje, praktyki i doświadczenie cielesne. Moja osobista autoetnografia ujawniła także strategie oporu wobec destabilizujących ram. Artykuł mieści się w metodologii socjologii jakościowej, pokazując, że w warunkach kryzysu istotą komunikacji jest ramowanie znaczeń, które porządkują doświadczenia społeczne i jednostkowe. Podjęty przeze mnie problem badawczy skoncentrowany jest wokół pytań o to, jak ramy konstruowane w dyskursie publicznym wpływają na codzienne praktyki, interpretacje i emocje jednostki oraz w jaki sposób jednostka, posługując się autoetnograficzną narracją, konstruuje znaczenia i organizuje doświadczenia kryzysowe w warunkach przeciążenia ramami medialnymi i instytucjonalnymi.

Teoretyczne podstawy autoetnografii i analizy ramowej

W badaniach społecznych narracja „opiera się na przeświadczeniu, iż jest ona retrospektywnym tworzeniem znaczeń – nadawaniem kształtu przeszłym doświadczeniom lub ich porządkowaniem. Narracja jest prostym, chronologicznym zapisem zdarzeń i nadbudowujących się na nich znaczeń, poszerzając perspektywę jednostkową o perspektywę społeczną, łącząc to, co lokalne, z tym, co uniwersalne i globalne” (Nowak-Dziemianowicz, 2011: 22).

Badania autoetnograficzne wpisują się w jakościowy nurt badań narracyjnych. Autoetnografia to retrospektywna opowieść napisana prozą (Lejeune, 2001: 22). Pytanie, które stanowi *clou* autoetnografii, koncentruje się wokół problemu, jak nasze doświadczenie jest obdarzone znaczeniem na temat moralnych wyborów, jakie napotykamy jako istoty ludzkie, które żyją w niepewnym i zmieniającym

się świecie. Odpowiedzi na to pytanie można poszukiwać poprzez wgląd do osobistej, kolektywnej i interaktywnej autoetnograficznej relacji (Ellis, Bochner, 2000: 733–449 za Kacperczyk, 2014: 38). W tekście autoetnografia jest rozumiana przeze mnie jako metoda i strategia badawcza. W takiej roli obsadza ją m.in. Leon Anderson (2006: 452). Obejmuje ona wiele technik docierania do danych oraz ich gromadzenia. Przyjęta przeze mnie metoda ma intymny, refleksyjny charakter. „Za pomocą własnych myśli, własnego sposobu rozumienia społecznego kontekstu będącego przedmiotem badania, badacz rzuca światło na całościowe interakcje z otoczeniem społeczno-kulturowym stanowiącym kontekst jego działania” (Kacperczyk, 2014: 44).

Teksty autoetnograficzne „próbują oddać polisemiczność rzeczywistości w wymiarze formalnym, wprowadzając wielogłosowość narracji, dialogiczność, heteroglosję, a także różnicując środki wyrazu, tworząc hybrydyczne konstrukcje, charakterystyczne dla fazy rozmytych gatunków, i poszukując alternatywnych form reprezentacji” (Bielecka-Prus, 2014: 84). Korzystając z tej wiedzy, treścią mojej autoetnograficznej narracji uczyniłam zapisy mojego dziennika, który prowadziłam w okresie między 1 marca i 21 czerwca 2022 roku. Jednostką analizy są moje biograficzne narracje zapisane w formie dziennika. Korzystając z analitycznego podejścia, które proponuje w swoim rozumieniu m.in. Leon Anderson, dokonałam interpretacji opisanych przeze mnie w formie dziennika zdarzeń. Korzystając z sekwencyjnego, chronologicznego sposobu ich zapisu, podjęłam się mapowania sekwencyjnego. W tym zakresie skorzystałam z dorobku Ervinga Goffmana i jego analizy ramowej jako podstawy analitycznej.

Korzystając z koncepcji ramy Goffmana, pragnęłam pokazać, w jaki sposób organizowane jest ludzkie doświadczenie w sytuacji zbiorowego lęku, kryzysu, zagrożenia nuklearnego i choroby bliskich w tle, w interakcyjnej mikroskali życia społecznego. Opisywane wydarzenia umieszczałam w goffmanowskiej ramie, która jest „obwódka” pewnego pasma doświadczania zdarzeń, pozwalającą na zrozumienie i organizowanie osobistych doświadczeń na tle społeczno-kulturowym. Pozwoliło mi to na podjęcie próby wyizolowania niektórych podstawowych ram rozumienia dostępnych w społeczeństwie, które umożliwiają nadawanie sensu dziejącym się wydarzeniom. Goffmanowską koncepcję ramy rozumiem jako schemat interpretacyjny, który pozwala użytkownikowi na „umiejszczenie, dostrzeżenie i nazwanie pozornie nieskończonej liczby wydarzeń” (Goffman, 2010: 6) na łamach rozgrywającego się w określonym ramach życia społecznego. Analiza ramowa Goffmana jest pogłębioną analizą ludzkiego doświadczenia w powiązaniu interakcyjnym. Posługując się nią, za kluczowe przyjąłam jej następujące założenia (Konecki, 2012: 176–177):

- 1) rama jest swego rodzaju „obwódka” pewnego pasma doświadczania zdarzeń;
- 2) ramy pozwalają nam rozumieć doświadczenia; jest ich wiele, ale tylko kilka z nich ma kluczowe znaczenie;
- 3) tak jak ramy obrazów malarskich pozwalają na koncentrowanie się na tym, co wewnątrz obrazu, tak ramy doświadczenia pozwalają nam je rozumieć i organizować;
- 4) istnieją ramy naturalne i ramy społeczne; ramy naturalne są zakotwiczone w fizycznych obiektach takich jak ciało, środowisko naturalne, zdarzenia naturalne, np. katastrofy ekologiczne; ramy społeczne są zakotwiczone w środowisku społecznym i są pochodną planowych działań człowieka;

- 5) ludzie nie działają jedynie w ramach jednej ramy, ale w wielu ramach, co komplikuje ludzkie doświadczenie i stanowi przyczynek do badań tego zjawiska.

Moja praca przyjmuje formę „ramowego performansu”, który „akcentuje wieloznaczność i wielowarstwowość rzeczywistości interakcyjnej, a także jej notoryczny związek z wielopoziomowymi inscenizacjami, zawrotną przemiennością nurtu interakcyjnych zdarzeń oraz ustawicznym i nieuchronnie paradoksalnym wydobywaniem przelotnych i kruchych mikroświatów doświadczenia w toku performerów ramowych” (Czyżewski, 2010: XXXVII). Erving Goffman należy do grona prekursorów współczesnego „zwrotu performatywnego”. Jego „performans ramowy” „odnosi się do obserwowalnych zachowań stanowiących próbę wprowadzenia, podtrzymania, zakwestionowania lub modyfikacji **ramy**. W mikroskali zdarzeń jest on czynnikiem witalnym, cielesnym, manifestującym się w gestach werbalnych, pozawerbalnych i niewerbalnych, zawsze w pewnym stopniu nieprzewidywalnym, obejmującym zarówno przemyślane plany, niekontrolowane emocje i stereotypowe nawyki” (Czyżewski, 2010: XVI). „Dzięki ramom potrafimy zasygnalizować innym, jaką aktywność podejmujemy, albo zrozumieć tego rodzaju sygnały pochodzące od innych” (Czyżewski, 2010: XVI). Ponadto „ramy są naszymi mentalnymi strukturami, które kształtują nasz sposób patrzenia na świat” (Czyżewski, 2010: XLIII), natomiast stosowane w toku interpretacji schematy interpretacyjne oparte są na już istniejących i kulturowo sformułowanych definicjach (Czyżewski, 2010: XXVI). Co więcej, rama jest jednostką doświadczenia społecznego w zakresie kulturowo ustalonego, standardowego sposobu rozumienia sytuacji (Andrukowicz, 2018: 96–97). „Jednostki – biorąc pod uwagę swoje rozumienie tego, co się dzieje – dopasowują swoje czynności do tego rozumienia i zazwyczaj dowiadują się, że świat podtrzymuje to dopasowanie” (Goffman, 2010: 189). Oznacza to, że człowiek funkcjonuje często w ramach pewnych czynności, które są schematem poznawczym i sposobem postępowania w danej sytuacji.

Autoetnografia jako przestrzeń badawcza z ramami Ervinga Goffmana w tle

Moja autoetnografia osadzona jest w czasie dwóch następujących po sobie kryzysów: doświadczenie dwuletniej pandemii nie pozostało bez wpływu na doświadczenie wojny w Ukrainie. W mediach prowadzono wówczas dyskurs zagrożenia wojną nuklearną. Dodatkowo czas ten zbiegł się ze śmiercią mojej babci i chorobą nowotworową mojego taty. Autoetnografia nie jest formą zamkniętego badania. Jest procesem refleksji, w którym pytanie „co to znaczy?” nie znika, ale wraca w coraz to nowych odsłonach, podobnie jak goffmanowskie: „co tu się dzieje?”.

Autoetnograficzne zapisy i refleksje z czasu kryzysu

1.03.2022, Bolesławiec, województwo dolnośląskie, Polska

Od tygodni żyjemy w poczuciu ciągłego zagrożenia i zastanawiamy się, czy będziemy musieli opuścić nasze domy i miejsca, w których żyjemy.

Moi znajomi mają już spakowaną na tę okoliczność walizkę. W razie wybuchu wojny wyjadą do Australii, starają się o wizę.

Zastanawiam się, czy i ja powinnam spakować walizkę? Nie zrobię tego ze strachu, to oznaczałoby dla mnie zupełne poddanie się biegowi tej dziwnej sytuacji.

W ostatnim czasie dowiedziałam się, czym są rakiety „Iskander” i jakiego rodzaju pociski mogą przenosić.

W „Kulturze Liberalnej”, w artykule Tomasza Sawczuka *Czy możliwa jest wojna nuklearna z Rosją* (Szewczuk, 2022) przeczytałam, że Rosja posiada atomowe głowice taktyczne, nazywane również „arsenałem pola walki”, które nie są przeznaczone do wymiany międzykontynentalnej.

10.03.2022

Odwiedziła nas dziś mama męża i zapytała, czy słyszeliśmy o przepowiedni, zgodnie z którą w niedługim czasie nastąpią trzy dni ciemności, a żrący i syczący pył zabije życie na ziemi. Będziemy wtedy zasłaniać okna, ponieważ nie będziemy mogli patrzeć na to, co jest na zewnątrz. Będzie to dla nas zbyt przerażające. W tym czasie mają nastąpić trzy dni ciemności. Skażona ma być również woda.

„Żółty pył” ... wpisuję w Google nerwowo frazę.

Pojawia mi się odpowiedź: broń biologiczna (*Gelbkreuz, Gelbkreuzkamofstroff*) i cytat: „Ci żołnierze byli jeszcze żywi, ale każdy już siny i pianę (w ustach miał)” (*Broń chemiczna...*, 2025).

„Użycie broni chemicznej przez Rosję – konsekwencje dla NATO” (Lorenz, 2022). [...] „Nowiczoki występują w formie gazowej, stałej lub płynnej, mogą służyć do zabicia pojedynczych osób” (BBC, 2018) [...] „Wojna na Ukrainie. Władimir Putin użyje broni chemicznej? Niepokój w USA” (Opozda, 2022). [...]

Budzę się w nocy. Ogarnia mnie przeraźliwy strach. Przypominam sobie, że tato jest przecież chory na raka.

Okna mam w mieszkaniu zasłonięte. Tylko w kuchni przez firanę bez rolet przenika światło nocy. Postanawiam, że jutro kupię rolety, pomoże mi się to poczuć bezpieczniej.

Znowu przypomina się przepowiednia jasnowidza Krzysztofa Jackowskiego z Człuchowa: „to się stanie o 17.00, 18.00 [...]” (Jackowski, 2022).

W takim razie po 17.00 będę starała się może nie wychodzić.

Nie boję się nocy. Boję się światła.

11.03.2022

Ograniczyłam dostęp do mediów społecznościowych. Stale odczuwam niepokój i zagrożenie.

Jest nadzieja na kontynuowanie immunoterapii i poprawę obecnego stanu zdrowia.

15.03.2022

Nie kupiłam rolet do kuchni z tego samego powodu, dla którego nie spakowałam walizki. Powiesiłam w sypialni jeszcze jedną zasłonę, żeby wszystkie szczelnie zakrywały okna. Kilka dni temu w międzyczasie nad Europą pojawił się żółty pył (Makówka, 2022). Żółty pył okazał się piaskiem znad Sahary, a mimo to następnego dnia naciągnęłam na twarz maseczkę medyczną.

24.03.2022

Dookoła wiosna. W środę ma być 18 stopni Celsjusza.

Naszkicowałam dziś bezwiednie obraz.

Rysunek 1. „Oczate czołgi”. Szkic własny



21.03.2022

Nie spotkałam się dziś z tatą. Boję się tego, co zobaczę.

W wieczornym wydaniu „Faktów” zaprezentowano obrazy zniszczonego Mariupola. Oglądamy je codziennie.

22.03.2022

Odwiedzili mnie dziś rodzice. Tak samo wyglądał mój dziadek, gdy chorował na nowotwór, kilka miesięcy przed śmiercią. Oczy duże i błędne. Jakby obce. Czy jest w nich jeszcze życie?

Wyobrażam sobie, że spotkamy się za trzy miesiące. Będzie wtedy czerwiec. Będziemy się śmiać. Dziś jeszcze mama płacze.

Tymczasem wokół wiosna. „Było takie pole słoneczników, i między tymi słonecznikami leżały ciała. I to wszystko było tak idiotyczne, przypadkowa rakietka... Ktoś, kto dzisiaj już wiemy, że się pomylił po prostu najprawdopodobniej... i zabił ludzi, którzy nie mieli z tym totalnie nic wspólnego...” (Bojanowski, 2022).

23.02.2022

Promieniowanie.

Ukraińska Agencja Atomowa i MSW poinformowały wczoraj, że z terenu nieczynnej elektrowni atomowej w Czarnobylu w powietrze wydostał się – cez (Lesman, 2022).

Cez... Czarnobyl... wstukuję to hasło w wyszukiwarke Google (Cez-134..., 2021).

„Możliwy kontakt między rosyjską armią a żołnierzami państw NATO mógłby prowadzić do dość zrozumiałych konsekwencji, a sytuację trudno byłoby naprawić” (Kreml: Wejście misji pokojowej..., 2022).

Po południu tłumaczę mamie, czym jest broń taktyczna, posługując się symulacją: „Co by się stało, gdyby taktyczny pocisk jądrowy uderzył w Warszawę” (Radioaktywność 3..., 2020).

– „Jeśli chcesz – pojedziemy do Szwajcarii” – zaproponował Grzegorz.

24.03.2022

Udar.

Moja ukochana przyjaciółka – moja babcia... miała dziś udar. Wiosna, kwiaty, śpiew ptaków, to wszystko od teraz jest bez znaczenia.

„Kierunki i mapy, których używałam jako nawigacji wcześniej, nie są już użyteczne” (Frank, 2013: 1).
Moje cele się rozmyły, a moja życiowa mapa przestała być aktualna.

25.03.2022

Jest przywiązana do łóżka. Prosi, żebym ją rozwiązała, a kiedy to robię, wyjmuję z nosa wenflon. Diagnoza: obrzęk mózgu nie wystąpił, nie wystąpił też niedowład jednej ze stron, pacjent jest „nielogiczny”. Czy istnieje jakaś skala nielogiczności? Człowiek przywiązany do łóżka to dla mnie rodzaj strasznego uwięzienia. Jeśli musi tak być, proszę lekarkę o podanie leków nasennych. Odmawia. Musi obserwować pacjenta.

27.03.2022

Diagnoza: żadnych zmian, stan ten sam. Nic się nie zmieniło. Pacjent jest nielogiczny. Nalegałam na to, aby babcia swobodnie usiadła na łóżku. Przekonuję ją, że już z babcią jest lepiej. Uśmiecha się, reaguje, odpowiada...

– „Niech Pani na nią spojrzy. Tak było przedtem?” – zapytała.

– „Nie. Było lepiej” – odpowiedziałam.

– „Sama Pani widzi. Tak już może zostać”.

Płoną lasy wokół elektrowni czarnobylskiej. Zanotowano podwyższone stężenie cezu, niezagrożące jednak zdrowiu w Kijowie.

28.03.2022

Sen.

Tej nocy wieszałam zasłony w dziwnym pomieszczeniu. Przyjrzałam się moim dłoniom, czując przez sen palący gorąc. Chwilę później zobaczyłam przez to samo okno nadlatującą chmurę pyłu. Wyglądała jak szarańcza. Zdałam sobie sprawę, że nie mam dokąd uciec. Byliśmy w pułapce bez wyjścia, bez drogi ucieczki.

Obudziłam się o 8.30. Przez welurowe zasłony w sypialni przebijało już nieśmiało światło zwiastujące kolejny słoneczny dzień. Przypomniałam sobie o dwóch parach masek przeciwpylowych znajdujących się w szufladzie w salonie.

1.04.2022

Moja koleżanka w wyniku napadów lękowych związanych z sytuacją społeczną sięgnęła po środki przeciwlękowe, a mojemu tacie ponownie kasa chorych w Szwajcarii odmówiła pokrycia dalszych kosztów leczenia. Tato nie otrzymuje już żadnych lekarstw. Wieczorem pisze maila po niemiecku do ubezpieczalni.

2.04.2022

Moje serce jest rozbite na kawałki, które umysł próbuje poskładać.

Patrzyła na mnie i nie mogła sobie przypomnieć, kim jestem. Zapytała mnie tak jak kiedyś i tak jak zawsze, czy nie jestem głodna, po czym nakryła mi plecy kołdrą. Tak jak zawsze, tak jak wiele razy i przez wiele nocy. I ja odwdzieczyłam się tym samym. Rozpromieniła się. Odeszła tydzień później, w niedzielę.

15.04.2022

Na pogrzebie miałam nadzieję nie zapłakać. Trzymałam w ręku kurczowo bukiet tęczyowych kwiatów; kolorowych lili, roześmianych słoneczników. Taka była. Bez wstążki „ostatnie pożegnanie”.

19.04.2022

Na Podhalu utuliła mnie natura, nieoczekiwanie znalazłam tu spokój. W tym właśnie zamknięciu i ograniczeniu. Potrzebowałam uciec, chociaż nie wołała mnie wolność i przestrzeń.

28.04.2022

Przez moją głowę przechodzą tysiące wspomnień. W dzieciństwie huśtałam się na huśtawce tak wysoko, jak tylko zdołały mnie unieść energiczne ruchy składanych i prostujących się na przemian moich długich nóg. Innym razem jestem w Wiedniu, spędzam tam z rodzicami lato.

27.05.2022

Wieczorem boli mnie całe ciało, a gorączka paraliżuje, wypychając mnie do łóżka. „Covid 19”. Zagłębia się w powieści Olgi Tokarczuk, śnię w gorączce jakby na jawie.

21.06.2022

Gdańsk jest świeży jak szklanka soku pomarańczowego. Powietrze w Gdańsku pachnie wolnością. Zrzucam więc płaszcz ciężki od uprzedzeń, ograniczeń, wspomnień i strachu. A więc wyjeżdżamy.

Analiza i interpretacja doświadczeń – ujęcie ramowe

Doświadczenia takie jak zagrożenie, lęk, choroba bliskiej osoby czy śmierć mieszczą się w definicji kryzysu, rozumianego jako narastająca sytuacja zagrożenia wywołana nowymi lub zaskakującymi okolicznościami, prowadząca do silnego stresu. Kryzys może także oznaczać kumulację napięć społecznych lub zaburzenia równowagi psychicznej związane z koniecznością zmierzenia się z sytuacją subiektywnie trudną (Skłodowski, 2010: 9). W jakimś stopniu w mojej opowieści autoetnograficznej pojawiają się wszystkie jego formy, niektóre z nich mają charakter jednoczesny. Wyodrębnione ramy, inspirowane koncepcją Goffmana, są efektem mojego subiektywnego rozumienia i sposobu nazywania świata. Mogłyby zostać określone inaczej, dlatego traktuję je jako jedną z możliwych propozycji interpretacji badanej rzeczywistości.

Analiza dziennika skłania do pytania, w jakim stopniu obrazy medialne kształtują codzienne postrzeganie świata (Franczak, 2014). Konfrontacja z językiem wojskowym – „nowiczoki”, „Iskandery”, „broń taktyczna” – była dla mnie próbą racjonalizacji zagrożenia w obliczu przepowiadani i niepewnej przyszłości. Wyszukiwane w sieci informacje, pojawiające się niczym „króliki z kapelusza”, pogłębiały jednak moje poczucie lęku i destabilizacji. W analizowanym fragmencie mamy do czynienia z podwójną narracją: moją – jako autorki i badaczki – oraz narracją nadawcy medialnych przekazów. Jak zauważa Wojciech Burszta (1997: 246–247), narracja porządkuje zdarzenia temporalne, nadając im znaczenie. W odpowiedniej sekwencji narracje te organizują doświadczenie jednostki (Kotras, 2017: 73). W autoetnograficznym zapisie medialne doniesienia układają się w ramę kryzysu – od informacji o zagrożeniu wojennym po spekulacje o możliwym ataku nuklearnym.

Powyższa sekwencja dyskursu, układając się w hierarchicznie sekwencyjną prezentację zdarzeń w postaci doniesień medialnych w telewizji, przybiera postać schematu narracyjnego i wpisuje się w ramę kryzysu bezpieczeństwa narodowego. Rama ta jest przykładem ramy o typie „stresującej perswazji”. Dotyczy ona sytuacji, w której nie pojawia się żaden rodzaj napięcia (odbiorca–nadawca) i komunikat pozostaje jednokierunkowy i monodramatyczny (Andrukowicz, 2018: 104). Rama kryzysu bezpieczeństwa narodowego konstruowana jest poprzez powtarzające się komunikaty medialne. Należą do nich m.in. informacje o możliwym rozszerzeniu działań wojennych na Polskę, debaty na temat zagrożenia nuklearnego, doniesienia o potencjalnym użyciu broni chemicznej czy biologicznej, wizualizacje ataku atomowego na Warszawę oraz katastroficzne przepowiadanie o charakterze quasiprofetycznym. Sekwencyjne powtarzanie tego typu obrazów i narracji tworzy schemat „stresującej perswazji”, która nie otwiera przestrzeni dialogu z odbiorcą, ale wzmacnia świadomość zagrożenia i trwałej destabilizacji codzienności, wprowadzając poczucie lęku i niebezpieczeństwa (Andrukowicz, 2018: 106). W tym miejscu warto przyrzeć się także pojawiającym się równolegle nagłówkom prasowym w internecie. Można je sklasyfikować jako reprezentacje zagrożenia egzystencjonalnego oraz reprezentacje śmierci i katastrofy. Nakładają się one na siebie, tworząc katastroficzną narrację w określonych ramach interpretacyjnych.

W odniesieniu do koncepcji goffmanowskich ram interpretacyjnych zawartych w pytaniu „co się tu dzieje?” w zaprezentowanym powyżej dyskursie wojennym mieszczą się następujące ramy: rama

zagrożenia bezpieczeństwa oraz rama teatru wojny. Pierwsza z nich wyraża się w akcentowaniu możliwości użycia broni masowego rażenia, taktycznej broni chemicznej czy biologicznej. W jej zakresie odbiorca komunikatów rozumie daną sytuację jako kryzys, który wymaga mobilizacji. Z kolei rama teatru wojny mieści w sobie te wszystkie wydarzenia, które przedstawiane są w formie kolejnych aktów pogłębiającego się kryzysu z Putinem w roli antagonisty i Zachodem w roli obrońcy. W obrębie tej ramy znajdują się te medialne narracje, które dramatyzują ryzyko użycia broni masowego rażenia, wzmacniając poczucie niepewności i tego, że każdy krok ze strony politycznych graczy może prowadzić do eskalacji nuklearnej. Rama teatru wojny mieści się w bezpośrednim, egzystencjalnym poczuciu zagrożenia. Jest to rama przeżycia zakotwiczona w sferze takich emocji, jak strach, lęk czy napięcie. Mieści się w następujących pytaniach: „czy coś mi grozi?”, „czy powinnam spakować walizkę?”. Rama teatru wojny konstruuje wojnę jako spektakl medialny, śledzony przez widza jak przedstawienie, w którym przywódcy, eksperci i bohaterowie są aktorami. W ramie tej nie chodzi o bezpośredni strach, ale o widowiskową, spektakularną formę. Zastosowanie koncepcji ram interpretacyjnych w odniesieniu do fragmentu autobiografii kryzysu pokazuje, że istotą komunikacji politycznej w warunkach kryzysu jest nie tylko przekazanie faktów, ale i kształtowanie znaczeń oraz definicji: organizatorami sposobu myślenia są elity symboliczne. Kontrolują one znaczenia ustalające granice, w jakich mieszczą się środki definiowania rzeczywistości (Kotras, 2017: 74). Narracje medialne pełnią funkcję aktów interpretacyjnych, które organizują doświadczenia społeczne. Goffmanowska perspektywa pozwala dostrzec, że ramowanie opiera się na wyborze i uwydatnianiu określonych aspektów rzeczywistości, co stanowi formę władzy nad odbiorcą (Kotras, 2017: 78). Goffman zwraca także uwagę na „fabrykację”, czyli manipulację znaczeniem i wrażeniem (Konecki, 2017: 80). Przykładem takiej ramy jest medialna symulacja ataku nuklearnego na Warszawę. W autoetnograficznym zapisie ujawnia się, jak przyjęcie tych ram przekłada się na doświadczenia psychiczne i cielesne, a także jak nakładają się one na ramy osobistych i rodzinnych tragedii. Opisywane wydarzenia dziejące się w tle również podlegają ramowaniu. Tym samym ramy nakładają się na siebie, wytwarzając kolejne. W tym ujęciu mogą to być: rama permanentnego kryzysu, rama monitorowania kryzysu, rama prywatnego frontu, rama katastrofy oczekiwanej czy ramy codzienności pod presją spektaklu.

W analizowanej narracji ujawnia się także rama odcieleśnienia (Awdish, 2007: 186), polegająca na marginalizowaniu potrzeb cielesnych i traktowaniu pacjenta przede wszystkim jako przypadku medycznego (Okupnik, 2019: 99). Odcieśnienie wpisane jest w język i praktykę medycyny, w której mówi się o pacjencie, a nie do niego. Doświadczenie to opisuje m.in. Rana Awdish w biograficznej relacji *In Shock* (Awdish, 2018), ukazując, jak medyczne ramy odcieleśnienia przenikają także do własnej autopercepcji lekarki-pacjentki.

W swojej narracji opowiadałam o odwiedzinach u mojej babci w szpitalu, która w tamtym czasie była „przywiązana do łóżka”. Wspominam o odmowie podania środków nasennych oraz używaniu krótkich komunikatów medycznych opisujących stan zdrowia pacjentki, takich jak: „zaopiekowana”, „nie logiczna”, „udar”, „niedowład nie wystąpił”. Podobnie jest w przypadku odnoszenia się lekarki do stanu zdrowia mojego taty, co wyraża się w zdaniu: „nowotwór jest w uśpieniu”. Taki opis w formie raportu medycznego, który zastosowała lekarka w ramach ramy odcieleśnienia, był nieadekwatny

do sytuacji, niestosowny i niehumanitarny. Zakwestionowanie próby pionizacji mojej babci i zadanie mi opresyjnego pytania przez lekarzkę: „tak było wcześniej?” było aktem agresji skierowanym w moją stronę i w stronę bliskiej mi osoby. Jak wspomina Awdish, praktyka lekarska często przepełniona jest skierowanymi do rodzin i pacjentów wypowiedziami lekarzy w formie obcesowego zachowania (np. „Pani nerki nie pracują”). Ponadto w swoich wypowiedzianych lekarze często przypisują pacjentom złą wolę (np. „Próbował umrzeć”) lub przerzucają odpowiedzialność za chybione terapie na pacjentów czy niesprawiedliwie oceniają (np. zakładają uzależnienie od środków przeciwbólowych i przepisują ich zwiększoną dawkę) (Okupnik, 2019: 100). Analizowane przeze mnie doświadczenia koncentrują się wokół dehumanizującego języka i takiego postępowania. W tym sensie rama odcieleśnienia jest także przykładem ramy instytucjonalnej, która porządkuje interakcję według kryteriów systemowych, marginalizując wymiary emocjonalny i społeczny sytuacji. Rama odcieleśnienia łączy się z innymi ramami i nakłada na nie, tworząc kolejne struktury interpretacyjne. Doświadczenie opieki medycznej w czasie kryzysu organizuje doświadczenie człowieka przez kilka innych ram. Rama odcieleśnienia łączy się z ramą instytucjonalną. Rama odcieleśnienia mieści się w sposobach, w jakich lekarze traktują pacjenta i sprowadzają go do parametrów medycznych. Rama instytucjonalna pokazuje, że takie praktyki nie wynikają jedynie z indywidualnych postaw, ale są wytwarzane systemowo, np. poprzez język medyczny, procedury i hierarchie. Rama odcieleśnienia łączy się z ramą zagrożenia bezpieczeństwa. W sytuacji choroby bliskiej osoby doświadczenie odcieleśnienia wzmacnia poczucie zagrożenia bezpieczeństwa. Cieleśne zagrożenie przyjmuje postać realnego fizycznego ryzyka pozbawionego podmiotowości. Jest to widoczne w narracji w stwierdzeniach: „tak było wcześniej”, „nowotwór jest w uspieniu”.

Jak podaje Goffman: „ludzie manipulują zdarzeniami, definicjami sytuacji, stosując określone ramy i zabiegi na nich. Ramy są permanentnie przekształcane” (Konecki, 2012: 177–178). Zabieg ten polega na „przykładaniu klucza”, a więc „zbioru reguł, przy pomocy których określone działanie, pozostające w ramie pierwotnej, zostaje przekształcone w inne na podobieństwo pierwszej interpretacji, lecz już widziane przez uczestników interakcji jak coś zupełnie odmiennego” (Konecki, 2012: 178). W mojej autonarracji pojawia się wspomnienie o „żółtym pyłe”, które pochodzi z opublikowanej przez Wojciecha Jackowskiego przepowiedni. Rama żółtego pyłu, obecna w autonarracji, łączy przepowiednie i historyczne obrazy zagrożenia (Hiroshima, broń chemiczna) z medialnymi doniesieniami o pyłe znad Sahary. Jest ona przykładem fałszywej ramy (Konecki, 2012: 178), która, mimo braku realnych skutków, wywołała silny lęk i poczucie zagrożenia egzystencjalnego (Konecki, 2012: 178). W tym przypadku fałszywa informacja dotarła do uczestników interakcji przywołanych w moim dzienniku za pośrednictwem mediów. Mimo że w późniejszym czasie doszło do „oczyszczenia rany” (Konecki, 2012: 178), pojawienie się fałszywej ramy wprowadziło zmianę w organizacji ich codzienności oraz dezorganizację (gromadzenie na zapas wody). Tym samym fałszywe ramy nie tylko strukturyzują doświadczenie, ale też mogą je zniekształcać i dezorganizować życie codzienne. Zarówno rama odcieleśnienia, jak i rama żółtego pyłu odsuwają podmiot i jego realne doświadczenie na dalszy plan, zastępując je narracjami zewnętrznymi: językiem medycznym lub językiem proroczo-medialnym. W sytuacji wysokiego napięcia emocjonalnego, a także w wyniku wielokrotnego przeciążenia informacyjnego, jak również chronicznego poczucia zagrożenia umysł człowieka zaczyna poszukiwać

kluczy interpretacyjnych, które pozwalają mu na uporządkowanie chaosu. Fałszywa rama jest mechanizmem przełączania uwagi, który pomaga odzyskać pozorną kontrolę.

Ludzie najczęściej zastają i przyswajają ramy narzucone im przez kulturę i społeczeństwo. W autoetnografii pojawiają się znaczący Inni, którzy są „lustrem” dziejących się wydarzeń. Pozwalają na potwierdzenie pojawiających się hipotez i właściwej interpretacji dziejących się i przedstawianych w mediach wydarzeń. Znaczącymi Innymi są w tej opowieści bliscy i przyjaciele. Nadają oni znaczenie sytuacjom granicznym oraz stabilizują doświadczenie. Pełnią funkcję ramy kotwiczącej. Ich działania, oparte na gotowości do zmiany i ucieczki, są potwierdzeniem prawdziwości dziejących się wydarzeń. Dzieje się tak, ponieważ znaczący Inni uczestniczą we wspólnym życiu na zasadzie żywej obecności, dzieląc wspólność miejsca i czasu, przez co każdy znaczący Inny uczestniczy w życiu każdego znaczącego Innego. Biografie znaczących Innych przeplatają się i pozostają w czystej relacji „My”, doświadczając świata jako wspólnego (Lejzerowicz, 2003: 313). W autoetnografii pojawiają się momenty, w których decyzje bliskich (np. spakowana walizka na wypadek wojny) stają się dla mnie punktem odniesienia. Są to sytuacje „przełączania ram”, gdy medialne zagrożenie zaczyna być traktowane jako realna możliwość. Jednocześnie zachowane zostają strategie krytycznego oglądu rzeczywistości – unikanie gestów pełnej kapitulacji (pakowanie walizki, gromadzenie zapasów) przy jednoczesnym poszukiwaniu sensu i odpowiedzi w narracji autoetnograficznej. Ostatecznie nie pakuję swojej walizki i nie instaluję dodatkowych rolet w kuchni, nie kupuję także zapasu wody, za to na bieżąco poszukuję odpowiedzi na stawiane sobie pytania. Jest to forma zwątpienia i przeciwstawienia się „teatrowi wojny”.

Kryzysy oprócz niszczącej siły mają jeszcze drugie oblicze: pozwalają odkryć sens życia (Skłodowski, 2010: 11), dzięki czemu człowiek staje się silniejszy i czasem świadomie (lub nawet podświadomie) znajduje klucz do rozwiązania swoich problemów. Doświadczenie śmierci babci i pogrzebu stało się momentem przejścia (van Genep, 2006), który zainicjował ramę nostalgii. Nostalgia pełni funkcję pamięci biograficznej, pozwalając zniwelować lęk przed śmiercią i stabilizować tożsamość poprzez odwołania do przeszłości (Bzymek, 2022: 114).

Wnioski

Narracje medialne okazały się silnym czynnikiem kształtującym ramy kryzysu, które przenikają do jednostkowych doświadczeń i generują poczucie permanentnego lęku. Autoetnografia ukazuje, że przeżywanie sytuacji granicznych polega na ciągłym negocjowaniu perspektyw, które organizują interpretację zdarzeń i umożliwiają zachowanie podmiotowości mimo destabilizacji codzienności. Przyjęta przeze mnie perspektywa badawcza nie jest wolna od ograniczeń. Mam świadomość, że metoda badawcza, którą wybrałam, wymaga świadomego podejścia badacza do badanego zjawiska, a także zdolności krytycznego myślenia połączonego z gotowością do głębokiej refleksji nad własną rolą w procesie badawczym. Zaproponowana przeze mnie autoanaliza ukazuje perspektywę jednej osoby z określonego kontekstu kulturowego, jednakże takie badania były już z powodzeniem przeprowadzane (zob. Kacperczyk, 2014: 54–55). Mimo że badanie ma charakter jednostkowy, odkryte

zjawiska (przenikanie narracji medialnych, „przełączanie ram”, kontrramy w codzienności) prawdopodobnie dotyczą szerszych grup społecznych w czasach kryzysu. Niniejszy artykuł może stanowić przyczynek do głębszej refleksji nad zrozumieniem reakcji społecznych na pandemię czy wojnę oraz wypracowania metod pracy dla wsparcia psychospołecznego jednostek.

Bibliografia

Anderson Leon (2006), *Analytic Autoethnography*, „Journal of Contemporary Ethnography”, vol. 35(4), s. 373–395, <https://commons.princeton.edu/wp-content/uploads/sites/52/2018/04/Anderson-Analytic-Autoethnography.pdf> (dostęp: 31.12.2025).

Andrukowicz Wojciech (2018), *Analiza ramowa rzeczywistości według Goffmana*, „Filozoficzne Problemy Edukacji”, nr 1, s. 83–106, <https://ejournals.eu/czasopismo/filozoficzne-problemy-edukacji/artykul/analiza-ramowa-rzeczywistosci-wedlug-ervinga-goffmana> (dostęp: 31.12.2025).

Awdish Rana (2007), *In Shock. My Journey from Death to Recovery and the Redemptive Power of Hope*, New York: St. Martin's Press.

Awdish Rana (2018), *W szoku. Moja droga od lekarki do pacjentki. Cała prawda o służbie zdrowia*, przełożył Rafał Śmietana, Kraków: Wydawnictwo Znak.

BBC: *W Syrii było co najmniej 106 przypadków użycia broni chemicznej* (2018), <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C340940%2Cbbc-w-syrii-bylo-co-najmniej-106-przypadkow-uzycia-broni-chemicznej.html> (dostęp: 10.03.2022).

Bielecka-Prus Joanna (2014), *Po co nam autoetnografia? Krytyczna analiza autoetnografii jako metody badawczej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. X, nr 3, s. 76–95, <https://czasopisma.uni.lodz.pl/socjak/article/view/12742> (dostęp: 31.12.2025).

Bojanowski Wojciech (2022), *Wojciech Bojanowski u Wojewódzkiego: Co chwilę słyszę w Warszawie syreny przeciwlotnicze, chociaż ich nie ma*, <https://party.pl/newsy/wojciech-bojanowski-u-wojewodzkiego-slysze-co-chwile-w-warszawie-syreny-przeciwlotnicze-chociaz-ich-nie-ma-143103-r1/> (dostęp: 22.03.2022).

Broń chemiczna pod Bolimowem, mgła która niosła śmierć (2025), <https://polskieradio24.pl/artykul/1363483,bron-chemiczna-pod-bolimowem-mgla-ktora-niosla-smierc> (dostęp: 31.12.2025).

Burszta Wojciech J. (1997), *Wielokulturowość. Pytania pierwsze*, [w:] Marian Kempny, Andrzej Kapciak, Sławomir Łodziński (red.), *U progu wielokulturowości. Nowe oblicze społeczeństw wieloetnicznych*, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 245–246.

Bzymek Andrzej (2022), *Retropowroty. Pokolenie Re-Run, Syndrom Piotrusia Pana i pułapka nostalgii*, „Edukacja Dorosłych”, nr 2, s. 111–116, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-6aa3cb1e-af84-44ed-83f6-5414890db06f/c/Bzymek_A_2_2012.pdf (dostęp: 31.12.2025).

Cez-134 i cez-137 wciąż w leśnych grzybach. Niemiecki urząd zrobił badania (2021), <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/8266864,niemcy-grzyby-czarnobyl-bvl-cez-134-cez-137.html> (dostęp: 31.12.2025).

Czyżewski Marek (2010), *Analiza ramowa, czyli „co tu się dzieje”*, [w:] Erving Goffman, *Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia*, przełożył Stanisław Burdziej, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, s. XXVI–XXXVII.

Ellis Carolyn, Bochner Arthur P. (2000), *Autoethnography, Personal Narrative, and Reflexivity: Researcher as Subject*, [w:] Norman K. Denzin, Yvonna S. Lincoln (red.), *Handbook of Qualitative Research*, Thousand Oaks: Sage, s. 733–768.

Franczak Karol (2014), *Perspektywa framing analysis – oferta analityczna dla badań nad dyskursem?*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 63, nr 3, s. 135–156.

Frank Arthur W. (2013), *The Wounded Storyteller. Body, Illness & Ethics*, Chicago–London: University of Chicago Press.

Gennep Arnold van (2006), *Obrzędy przejścia*, przełożyła Beata Biały, Warszawa: PIW.

Goffman Erving (2010), *Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia*, przełożył Stanisław Burdziej, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

Jackowski Wojciech (2022), *Wizja Live 02 Marzec 22*, https://www.youtube.com/watch?v=Kpr_CMgKzvM (dostęp: 6.05.2022).

Kacperczyk Anna (2014), *Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. X, nr 3, s. 32–75, <https://czasopisma.uni.lodz.pl/socjak/article/view/12740> (dostęp: 31.12.2025).

Konecki Krzysztof T. (2012), „Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia”, Erving Goffman, tł. Stanisław Burdziej, *Kraków 2010 [recenzja]*, „Kultura i Wychowanie”, nr 4(2), s. 176–177, https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/kultura-i-wychowanie/2012-tom-4/kultura_i_wychowanie-r2012-t4-s176-179.pdf (dostęp: 31.12.2025).

Kotras Marcin (2017), *Praktyki ramowania i przeramowania w dyskursie medialnym dotyczącym Okrągłego Stołu*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XIII, nr 3, s. 73–93, https://www.qualitativesociologyreview.org/PL/Volume39/PSJ_13_3.pdf (dostęp: 31.12.2025).

Kreml: Wejście misji pokojowej NATO na Ukrainę to lekkomyślna decyzja (2022), <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35922901-kreml-wejscie-misji-pokojowej-nato-na-ukraine-to-lekkomyslna-decyzja#:~:text=a%20%22mo%C5%BCliwy%20kontakt%20mi%C4%99dzy%20rosyjsk%C4%85%20armi%C4%85%20a,przebiega%20zgodnie%20z%20planem%20i%20za%C5%82o%C5%BConymi%20celami> (dostęp: 31.12.2025).

Lejeune Philippe (2001), *Pakt autobiograficzny*, przełożyła Anna Labuda, [w:] Regina Lubas-Bartoszyńska (red.), *Wariacje na temat pewnego paktu: o autobiografii*, Kraków: Wydawnictwo Universitas, s. 21–56.

Lejzerowicz Maciej (2003), *Koncepcja jaźni George’a Herberta Meada i teoria innego Alfreda Schütza*, „Studia Philosophiae Christianae”, t. 39, nr 2, s. 303–328.

Lesman Urszula (2022), *Ukraina: wyższe, ale „niekrytyczne” promieniowanie w Czarnobylu*, <https://energia.rp.pl/atom/art35759701-ukraina-wyzsze-ale-niekrytyczne-promieniowanie-w-czarnobylu> (dostęp: 23.03.2022).

Lorenz Wojciech (2020), *Użycie broni chemicznej przez Rosję – konsekwencje dla NATO*, https://pism.pl/publikacje/Uzycie_broni_chemicznej_przez_Rosje___konsekwencje_dla_NATO (dostęp: 10.03.2022).

Makówka Rafał (2020), *Przepowiednia z Niemiec: 3 dni ciemności, ostatni papież i koniec świata*, <https://www.antyradio.pl/News/Przepowiednia-z-Niemiec-3-dni-ciemnosci-ostatni-papiez-i-III-wojna-swiatowa-45521> (dostęp: 15.03.2022).

Nowak-Dziemianowicz Mirosława (2011), *Narracja – Tożsamość – Wychowanie: perspektywa przejścia i zmiany*, „Terazniejszość – Człowiek – Edukacja: Kwartalnik Myśli Społeczno-Pedagogicznej”, nr 3(55), s. 37–53, https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/terazniejszosc-czowiek-edukacja-kwartalnik-mysli-spoeczno-pedagogicznej/2011-numer-3-55/terazniejszosc_czlowiek_edukacja_kwartalnik_mysli_spoeczno_pedagogicznej-r2011-t-n3_55-s37-53.pdf (dostęp: 31.12.2025).

Okupnik Małgorzata (2019), *W poszukiwaniu remedium na choroby medycyny. O medycynie narracyjnej i patografiach*, „Kultura Współczesna”, nr 4(107), s. 93–106, <https://doi.org/10.26112/kw.2019.107.07>

Opozda Karolina (oprac.) (2022), *Wojna w Ukrainie. Wielka Brytania i USA obawiają się, że Putin użyje broni chemicznej*, <https://wydarzenia.interia.pl/raporty/raport-ukraina-rosja/aktualnosci/news-wojna-w-ukrainie-wielka-brytania-i-usa-obawiaja-sie-ze-putin,nId,5883658> (dostęp: 10.03.2022).

Radioaktywność 3: Symulacja wybuchu bomby atomowej w Warszawie (2020), <https://urbanrat.pl/symulacja-bomby-atomowej/> (dostęp: 18.11.2022).

Skłodowski Henryk (2010), *Psychologiczne wyzwania kryzysu*, [w:] Henryk Skłodowski (red.), *Człowiek w kryzysie – psychospołeczne aspekty kryzysu*, seria „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, t. XI, z. 1, Łódź: Wydawnictwo Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi, s. 9–22.

Sokół-Szawłowska Marlena (2021). *Wpływ kwarantanny na zdrowie psychiczne podczas pandemii COVID-19*, „Psychiatria”, nr 18(1), s. 57–62, <https://doi.org/10.5603/PSYCH.a2020.0046>

Szewczuk Tomasz (2022), *Czy możliwa jest wojna nuklearna z Rosją?*, „Kultura Liberalna”, nr 687(10), <https://kulturaliberalna.pl/2022/03/08/czy-mozliwa-jest-wojna-nuklearna-z-rosja/> (dostęp: 5.03.2022).

Cytowanie

Justyna Wrzochul-Stawinoga (2026), *Doświadczenie wojny w perspektywie autoetnograficznej. Analiza ram interpretacyjnych kryzysu*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XXII, nr 1, s. 64–79, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.04>

An Autoethnography of Experiencing War: An Analysis of Interpretive Frames of Crisis

Abstract: This article is an autoethnographic study of an individual's experience in the face of two overlapping crises: the COVID-19 pandemic and the war in Ukraine. The aim was to demonstrate how these events reorganized the interpretive frameworks of everyday life and the meaning that individuals attribute to them through autoethnographic narrative. The material consisted of diary entries from March to June 2022, analyzed autoethnographically, using Erving Goffman's concept of interpretive frameworks. The research examines the relationship between individual experiences of threat, mourning, and crisis, and the social and cultural frameworks for making sense of them. The media framings of crises strongly permeate individual experiences, shaping emotions, practices, and corporeality, while everyday strategies can function as counter-frames that restore a sense of continuity.

Keywords: autoethnography, framework analysis, Goffman, pandemic, war, crisis

Wywrotowa lekcja metodologii – punkowy musical pogo-krytyczny

Oskar Szwabowski 
Uniwersytet Pomorski w Słupsku

Piotr Zańko 
Uniwersytet Pomorski w Słupsku

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.05>

Słowa kluczowe: metodologia badań społecznych, pedagogika, badania postjakościowe, punk, badania oparte na sztuce, dydaktyka metodologii

Streszczenie: Tekst stanowi eksperymentalną formę krytyki dominującej (neo)pozytywistycznej tendencji tkwiącej w polskiej metodologii badań pedagogicznych, ale może także odnosić się do innych dyscyplin w ramach dziedziny nauk społecznych, np. socjologii, ekonomii. Odwołując się do estetyki punk i badań opartych na sztuce, autorzy prezentują krytykę w duchu postmodernistycznym. Uruchamiają emocje i wzbudzają emocje. Uruchamiają ciała skrepowane metodologicznymi procedurami. Uwalniają wyobraźnię. Chcą rozpętać wojnę paradygmatów w badaniach pedagogicznych, bo tylko ona może dokonać rewolucji, którą blokują „klasyczne” podręczniki do metodologii.

Oskar Szwabowski

Doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku. Zajmuje się filozofią edukacji, autoetnografią, dydaktyką, pedagogicznie zorientowanymi studiami kulturowymi, edukacją wyższą oraz nie-ludźmi. Autor licznych artykułów w czasopismach krajowych i międzynarodowych. Napisał książki: *Uniwersytet, fabryka, maszyna* (Warszawa, 2014), *Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów* (Wrocław, 2019), *Zaczepne wprowadzenie do filozofii edukacji* (Szczecin, 2022), *Nawiedzanie, czyli efekty Bartleby’ego* (Warszawa 2023), *Nie-ludzka wspólnota cierpienia. Nie-ludzkie relacje i kruchość* (Poznań, 2023). Píše też wiersze i opowiadania. Szczęśliwy opiekun siedmiu kotów i psa. Ćwicz brutalne sztuki walki.

e-mail: o.szwabowski@gmail.com



Received: 16.10.2024. Verified: 11.09.2025. Accepted: 13.12.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflicts of interest:** None. **Ethical considerations:** The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of publication.

Piotr Zańko

Doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku. Jego zainteresowania naukowe obejmują edukacyjne i filozoficzne konteksty oporu kulturowego, krytyczne badania jakościowe, autoetnografię. Publikował między innymi w „Studies in Philosophy and Education”, „Research in Education”, „Organization”, „DIY, Alternative Cultures & Society”. Biegacz długodystansowy i wielokrotny maratończyk.

e-mail: piotr.zanko@gmail.com

Didaskalia (zapisane na białej kartce przyklejonej do drzwi teatru):

Czas i miejsce akcji musicalu:

Rok 2025. Sala wykładowa w jednej z krakowskich uczelni, w której odbywa się kurs metodologii badań pedagogicznych dla studentów I roku.

Bohaterowie musicalu:

Profesor Obiektywny: prowadzący zajęcia z metodologii badań pedagogicznych.

Błazen¹: adwokat badań postjakościowych, krytycznych dociekań jakościowych i autoetnografii.

EsPiEsEs: asystent Profesora Obiektywnego, wszelki opis – nawet gęsty (Geertz, 1973) – zamienia w liczby.

Studentka Niepewna: zadająca pytania, dociekająca, niekwestionująca, raczej starająca się zrozumieć – i w trakcie rozumienia będzie przeżywać rozterki związane z prowadzeniem badań w danej perspektywie.

Odchylony Standardowo: student pedagogiki; prymus i zarazem lizus.

Młoda: przedstawicielka nowego pokolenia badaczy jakościowych.

Hermeneutyczka.

Mistrz metodologii pedagogicznej.

Chór Zombie (wychylający się ze starej, zakurzonej, skrzypiącej szafy).

Wprowadzenie

Sala jest ciemna i pusta. Wchodzą dwie osoby i stają pośrodku. Zaczynają mówić monotonnym głosem.

DWIE TAJEMNICZE POSTACIE:

Tekst ten jest eksperymentalną formą pisania jako badania (St. Pierre, 1997; Gurevitch, 2000; Richardson, 2002; Speedy, 2005; Pullen, Rhodes, 2008; Richardson, St. Pierre, 2009; Szwabowski, Zańko, Mackenzie, 2025). Jest tekstem performującym w dwóch znaczeniach – jako tekst robiący i jako zapis przedstawienia (zob. Bochner, Ellis, 2003; Denzin, 2003a, 2003b; 2018a, 2018b; Pelias, 2005; Spry, 2011;

1 Figura błazna symbolizuje w naszym tekście przekorną mądrość. Według Normana K. Denzina (2018a) autoetnograf jest błaznem.

Cannon, 2012; Gergen, Gergen 2014). Stanowi po pierwsze postmodernistyczną² formę krytyki i przeglądu literatury (Basu, 2021; Szwabowski, 2023). Krytyka ta nie sprowadza się do typowego sposobu czytania i analizowania literatury właściwego duchowi „klasycznej” nauki, ale sama w sobie jest realizacją innej naukowości. Tego typu czytanie-analizowanie nie jest wolne od emocji, ale kierowane emocjami i do emocji się odwołuje. Z jednej strony prezentuje argument, ale nie stroni od strony perswazyjnej – czy raczej argument jest uwikłany w moc wypowiedzi. Strategia tego typu właściwa jest nie tylko duchowi postmodernistycznych badań, ale też punk rockowi, który stanowi dla nas kolejne teoretyczne i praktyczne odniesienie (zob. Szwabowski, Zańko, 2025).

Tekst jest musicalem, ale zostaje zapisany na kartce. To oznacza, że nie jest jeszcze wytworem gotowym, ale raczej pewnym cieniem, który ze sceny przeszedł na kartkę (Saldaña, 2006; 2011; Teman, Saldaña, 2019). Oznacza to, że traci on trochę mocy, która zawarta jest też w warstwie muzycznej (Siwak, 1993). Ten brak nie oznacza jednak, że warstwa tekstowa jest pozbawiona mocy. Oznacza tylko, że ta moc jest mniej intensywna. Nie może się ona w pełni objawić.

Nasz tekst można również potraktować jako scenariusz zajęć z metodologii. Studenci i wykładowcy mogą wejść w rozpisane przez nas role i odegrać przedstawienie jako niekonwencjonalną (angażującą nie tylko umysł, ale także emocje i ciało) formę dyskusji o metodologii badań społecznych.

„A punk wywala flaki. Opisuje rzecz w sposób radykalny” (Lada, 2022: 138). Radykalność punkrockowej krytyki powiązana jest z jej bezkompromisowością, bezpośredniością, surowością (Savage, 2013; McNeil, McCain, 2018). Anarchistyczny duch uruchamia cyniczny styl – gruby dowcip, wyszydzenie, ukazywanie małości myśli skrytej za akademickim żargonem, grandilokwencją. Punk jako duch anarchizmu kontynuuje tradycje filozofii cynicznej (Shea, 2010). Przyjmujemy taką strategię pisania po pierwsze dlatego, że jest ona powiązana z duchem badań postmodernistycznych. Po drugie, naszym zdaniem polska metodologia badań pedagogicznych wciąż tkwi w szponach pozytywizmu, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę publikacje „kluczowych” w obrębie pedagogiki metodologów, takich jak Mieczysław Łobocki (2000; 2006), Stanisław Pałka (2006a; 2006b; 2024), Tadeusz Pilch i Teresa Bauman (2001)³. Dlatego też zainspirowaliśmy się bezpośrednio tekstem Normana K. Denzina (2009a) pt. *Apocalypse Now: Overcoming Resistances To Qualitative Inquiry* jako odpowiedzią na książkę Martyna Hammersleya (2008) pt. *Questioning Qualitative Inquiry: Critical Essays*. Denzin w przywołanym artykule walczył z duchem pozytywizmu, upominając się o eksperymentalne formy badań jakościowych. Uważamy, że tego typu wojna paradygmatów (Denzin, 2009b) jest konieczna w polskiej metodologii

2 Postmodernizm traktujemy szeroko – jako te podejścia, które dają odpowiedź na potrójny kryzys w badaniach społecznych.

3 Chcielibyśmy wyraźnie zaznaczyć, że w przypadku książki Tadeusza Pilcha i Teresy Bauman (2001) nasze ostrze krytyki kierujemy w stronę wywodów znajdujących się przede wszystkim w rozdziałach I i II rzeczonego opracowania. Zasadniczo zgadzamy się z tezami z części III, autorstwa Teresy Bauman, która jest poświęcona strategiom jakościowym w badaniach pedagogicznych, poza konkluzją, że „[s]trategie jakościowe mogą stanowić dodatkową perspektywę dla badań pedagogicznych. Nie zastępują strategii ilościowych, ale ją uzupełniają” (Pilch, Bauman, 2001: 357). Uważamy, że podejście jakościowe jest tak samo ważne, tak samo istotne jak podejście kwantyfikujące świat społeczny, ludzkie doświadczenia i zachowania.

badan pedagogicznych, gdzie badania jakościowe często ulegają redukcji do narzędzi lub są sprowadzane do mniej lub bardziej naiwnego empiryzmu (Urbaniak-Zajac, Kos, 2013; Malewski, 2017a).

Naszym zdaniem Pilch i Bauman (2001), Łobocki (2000; 2006), Pałka (2006a; 2006b; 2024) nie dostrzegają trzech kryzysów (Denzin, Lincoln, 2009), a tym samym rewolucyjnej odpowiedzi, jaka dawno już została dana, chociażby przez autoetnografię (Denzin, 2018a; 2018b). Jednocześnie chcielibyśmy doprecyzować, że przedmiotem naszej krytyki jest wizja nauki, która wyłania się z podręczników wspomnianych autorów, a nie nauka w jej codziennej praktyce czy nauka jako taka.

Choć od ponad dziesięciu lat dostępne są na polskim rynku wydawniczym opracowania reprezentujące krytyczne, zaangażowane podejście do metodologii badań jakościowych (zob. np. Denzin, Lincoln, 2009), to z naszego doświadczenia akademickiego wynika, że to właśnie klasyczne podręczniki do metodologii (tak nazywamy podręczniki Pałki, Łobockiego, Pilcha i Bauman) są dla studentów głównym punktem odniesienia (jako literatura najczęściej przez nich cytowana). Zresztą nie tylko dla studentów. Również akademicy nader często sięgają po rzeczzone opracowania, co pokazuje chociażby wysoki wskaźnik cytowań na Google Scholar⁴.

Mamy świadomość, że zarysowana w tym eksperymentalnym tekście krytyka może być postrzegana jako anachroniczna i wzmacniająca binarne podziały (postmodernizm kontra pozytywizm), od których obecnie odchodzi się we współczesnej nauce. Jednakże aktualność tych dyskusji nie może przesłaniać faktu, że „wirus pozytywizmu”, mutując, wciąż infekuje, mniej lub bardziej, dyskurs nauk społecznych. W pedagogice – dyscyplinie, którą reprezentujemy – jest to nad wyraz mocno odczuwalne. Badania jakościowe prowadzone są w najlepszym przypadku w paradygmacie postpozytywistycznym. Traktuje się je często jako uzupełnienie badań ilościowych czy też stosuje razem z badaniami ilościowymi (ang. *mixed methods*). Z kolei badania postjakościowe (zob. St. Pierre, 2014; 2021), których jesteśmy orędownikami, właściwie nie istnieją⁵. Może z wyjątkiem małych, rozproszonych wysp autoetnografów próbujących wykraczać poza utarte schematy prowadzenia badań i akademickiego pisarstwa. Tak więc z pedagogicznego punktu widzenia anachroniczność sporu pozytywiści – postmoderniści wcale nie jest taka oczywista. Zarysowany problem nie dotyczy, jak przypuszczamy, wyłącznie pedagogiki. Hegemonia pozytywizmu jest chociażby odczuwalna w naukach ekonomicznych, gdzie na przykład podejście konstruktywistyczne traktuje się w obrębie „nauki pozytywnej” jako „nieszkodliwą egzotykę [...] prawie równie niewinna, jak picie latte z mlekiem sojowym” (Leder, 2023: 33).

Stanowisko dominujące wciąż w metodologii badań pedagogicznych jest też wykluczające pod względem rozumienia nauki i konserwatywne w kwestii planowania, realizowania i publikowania badań.

4 Mieczysław Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych* (2000) – 998 cytowań; *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych* (2006) – 658 cytowań. Tadeusz Pilch, Teresa Bauman (oprac.), *Zasady badań pedagogicznych* (1977, wydanie pierwsze) – 1975 cytowań. Stanisław Pałka (2006a), *Metodologia, badania, praktyka pedagogiczna* – 223 cytowania. Dane z Harzing's Publish or Perish z 7 października 2024 roku.

5 Piszac o badaniach postjakościowych, mamy na myśli badania, które odrzucają metodę jako dyrektywę postępowania, upominają się o rolę teorii filozoficznej, nastawione są na eksperymentowanie w duchu Deleuze'a oraz kwestionują klasyczną terminologię badań jakościowych, nie tylko pozytywistyczne „dane”, ale też „pole”, „dobór próby” itd.

Nasze przedstawienie jest intensyfikacją prób wyjścia metodologii badań pedagogicznych (Malewski, 2017b; Pryszmont, 2020). To wykluczające, redukcjonistyczne i instrumentalizujące podejście ma też wymiar pedagogiczny – produkuje określone podmioty. Jest jedną z mikropraktyk władzy w uniwersytecie (Melosik, 2009). Wykorzystywanie wciąż w praktyce dydaktycznej dominującej perspektywy i klasycznych podręczników produkuje naukowców i naukowczynie pozbawionych wyobraźni metodologicznej i nieświadomych obecnych sporów w metodologii badań jakościowych. „Łoboszczyzna”, podobnie jak „Lutyńszczyzna” (Kacperczyk, 2020), powoduje metodologiczne zamknięcie – niejako więzi badacza w określonych ramach myślenia metodologicznego. Ponadto wytwarza „zdroworozsądkowe” publiczne myślenie o nauce, które jest zbyt wąskie. Tym edukacyjnym tendencjom też się przeciwstawiamy, uruchamiając nasz metodologiczny teatr, nasz punkowy musical.

Nasza krytyka ma charakter punkowy – niemniej uważamy, że jako krytyka właśnie przyczynia się do rozwoju nauki (zob. np. Śliwerski, 2021).

Światła gasną, postacie rozplywają się w mroku. Zapada cisza. W tle słychać utwór zespołu Siekiera „Idzie wojna”.

Siekiera:

„Idzie wojna, idzie wojna
Idzie krwawa rzeź...” (Siekiera, 2008)

SCENA PIERWSZA

Sala wykładowa. Kraków. Rok 2025. Za oknem listopadowa plucha. Na scenie przodem do katedry ustawione są rzędy ławek i krzeseł. Za katedrą wielka tablica. Okna są zasłonięte. Pali się światło. Studenci powoli wchodzą do sali wykładowej. Młoda próbuje wejść, ale Profesor Obiektywny zagraża jej drogę.

Profesor Obiektywny: Gdzie!? Już wszystko jest zamknięte i ustalone!

Młoda: Metodologia jest na progu. Nic nie jest ustalone. Jest w momencie wychodzenia (Pryszmont, 2020).

Profesor Obiektywny: To pani wychodzi!

Podbiega EsPiEsEs.

EsPiEsEs: Wiemy dobrze, czym jest metodologia badań pedagogicznych. Mamy przecież podręczniki Łobockiego (2000; 2006), Pilcha i Bauman (2001), Pałki (2006a) i nie trzeba nic więcej. Ustalona tożsamość, przedmiot, metody, techniki, narzędzia. Ponadto socjologia nas bardzo w tym wspiera. Ilość, liczby, procenty i zależności rządzą światem (zob. np. Porter, 2001; Szpunar, 2019).

Profesor Obiektywny (*wzniosłym tonem*): Już dawno zostało ustalone, że metodologia zajmuje się nauką w kontekście uzasadniania i popperowskim światem III – światem obiektywnej zawartości myśli (zob. Dolata, b.r.: 2).

Młoda: Chyba już nie...

Profesor Obiektywny: Pani wychodzi (*wypycha ją i zamyka drzwi*).

SCENA DRUGA

Profesor Obiektywny (*wzniosłym tonem*): Naukowość wymaga usunięcia podmiotowości. Badacz staje się zimnym obserwatorem, wycofanym, zdystansowanym wobec przedmiotu. Zarządza technicznie zmiennymi, aby poszukiwać obiektywnych praw rządzących edukacją w celu udoskonalania produkcji podmiotów, przewidywania efektów, ulepszania procesu dydaktycznego i osiągnięcia założonych celów.

Błazen (*wyskakuje spod biurka*): A nie ulepszania świata? Nie zaangażowania w zmienianie go na lepsze? Czynienia edukacji dobrem wspólnym? (*Błazen wskakuje na biurko i skanduje*) Zaangażowanie! Etyka! Krytyka! (*Profesor Obiektywny próbuje uderzyć Błazna książką Mistrza metodologii pedagogicznej, ten uchyla się od ciosów i dalej skanduje*) Zaangażowanie! Etyka! Krytyka! (*Nieustannie unika uderzeń; nagle odbija się i wyskakuje przez okno. Profesor Obiektywny głośno dyszy. Odkłada książkę Mistrza metodologii pedagogicznej i wraca do wykładu*).

Profesor Obiektywny (*głośno z uniesioną w rzymskim geście prawą dłońią*): Naukowiec nie jest zainteresowany politycznymi interesami. Nie opowiada się po żadnej ze stron, powstrzymuje się od wartościowania, które nie ma z natury rzeczy charakteru naukowego, a jedynie ideologiczny! Naukowiec nie wchodzi w bliskie relacje z przedmiotem i musi nieustannie uważać, aby nie zaburzyć spojrzenia przez swoje emocje, uwarunkowania, założenia i poruszenia ciała.

Studentka Niepewna: Mam się w ogóle nie poruszać?

Profesor Obiektywny: Wszelkie poruszenia muszą być ustandaryzowane. Powtarzalne. Zaplanowane. Bezcielesne. Czyste, przenikliwe spojrzenie znikąd.

Studentka Niepewna: I przez nikogo?

Profesor Obiektywny: Jak nikogo?! Przez Naukowca! To nas różni od ideologów zawsze ulokowanych, rozemocjonowanych, spoconych i brudnych!

EsPiEsEs (*wtóruje mu*): Nauka to nie polityka!

Studentka Niepewna: Czy wypowiadając te słowa, nie uprawia Pan przypadkiem polityki?

EsPiEsEs: Ja? Nie ma „ja”. Dane są starannie zbierane, a wszelkie zakłócenia ekstrahowane!

Song „Krytyczne badania” (oparty na Pilch, Bauman, 2001)

Profesor Obiektywny: krytyczne badania to

EsPiEsEs: ideologia

Profesor Obiektywny: ideologia bo to

Ulokowane osadzone

W ciele w perspektywie

Pseudonaukowe

EsPiEsEs: Nienaukowe

Nieczyste

Partykularne

Ideologiczne

Profesor Obiektywny: w ciele zrodzone

Emocjami interesami wiedzione

Brudne i spocone

Polityczne

EsPiEsEs: nienaukowe

nieprzejrzyste

i niepewne

EsPiEsEs i Profesor Obiektywny:

ideologiczne bo usytuowane

ideologiczne bo wartościujące

ideologiczne więc nienaukowe

ANTRAKT

Studenci stoją w kolejce do ksero. Nad maszyną napis: POPRAWNY ROZDZIAŁ METODOLOGICZNY. Każdy kopiuje go i wkleja do pracy magisterskiej. Smutni ruszają dalej, mamrocząc jednostajnie: Tak się prowadzi dobre badania. Na tym polega metodologia. Wystandaryzowane, sprecyzowane, skserowane. Trafność i rzetelność. Z roku na rok. Każde takie same. Wystandaryzowane. Tako też powiadają socjologowie i czasami socjolożki.

SCENA TRZECIA

Wchodzi Profesor Obiektywny.

Profesor Obiektywny: Rozdział metodologiczny powinien mieć 15 stron znormalizowanych. Poprzedza go rozdział teoretyczny.

Studentka Niepewna: A czy rozdział metodologiczny nie może poprzedzać teoretyczny? Dlaczego 15 stron, a nie np. 3 strony?

Odchylony Standardowo (*do Studentki Niepewnej*): Znowu brniesz w te postmodernistyczne bzdety – słuchaj Pana Profesora: rozdział teoretyczny – metodologia badań własnych (15 stron znormalizowanych) – analiza i podsumowanie. To chyba proste, nie?

Chór Zombie: „Kto podliże się roztropnie, ten otrzyma dobre stopnie!” (Śmierć Kliniczna, 1983).

EsPiEsEs: „Kto lizać nie chce drogie Panie, magistrem nie zostanie”.

Song „Bezpieczny schemat”

Tylko bezpieczny schemat
Rozdział pierwszy, drugi, trzeci
Normy i zasady, schematy
schematy pisania
schematy badania
zbawienne jedyne schematy
wystandaryzowane
słowa myśli narzędzia

Nie wychodzić poza schemat
Jeden wzór jeden model
Prawda. Prawda. Bezpieczeństwo
wystandaryzowane
słowa myśli narzędzia

Bezpieczny schemat bezpieczny schemat
Naukowy naukowy
Nie eseje, felietony,
nie wierszyki, przedstawienia
Tylko naukowe poważne schematyczne
wystandaryzowane
słowa myśli narzędzia

Nie wychodzić poza niego
Nie!

EsPiEsEs: Różaniec zmówmy:
Trafność, zmiłuj się nad nami
Rzetelność, zmiłuj się nad nami
Wątpliwości, odpuść nam Panie
Amen

SCENA CZWARTA

Wchodzi Profesor Obiektywny, staje za katedrą.

Profesor Obiektywny: Szanowni Państwo, dzisiaj podczas zajęć omówimy zestaw użytecznych zwrotów stosowanych w pracach dyplomowych. Ogólnie zasada jest prosta: zawsze piszemy w formie bezosobowej! Proszę głośno powtarzać za mną: Udowodniło się! Przeprowadziło się! Zaleca się!...

Studentka Niepewna: Ale kto udowodnił? Kto przeprowadził? Kto zaleca? Kim jest podmiot mówiący?

Nagle w oknie sali wykładowej pojawia się obity książką Mistrza metodologii pedagogicznej Błazen w towarzystwie gołębi z krakowskiego rynku i zaczyna krzyczeć.

Błazen: Się jest ucieczką od zaangażowania, a więc wzięcia odpowiedzialności za badania! Etyka! Krytyka! Zaangażowanie! Etyka! Krytyka! Zaangażowanie!

Chór Zombie: Potrzeba kontroli zmiennych! (zob. Dolata, b.r.: 10).

EsPiEsEs przepędza Błazna wraz z gołębiami z parapetu i zamyka okno.

Song „Się”

Studentka Niepewna:

Nie ma mnie w badaniach
Się wszystko robi
Się wszystko zaplanowało
Się wszystko przebadalo

Nie ma mnie w badaniach
Nie ma mego głosu

Nie ma mnie
Jest tylko Się
Się wszystko zaplanowało
Się wszystko przebadało
Się zanalizowało
Się napisało

Zgodnie, zgodnie z normami
Zgodnie, zgodnie z zasadami
Nie ma mnie

EsPiEsEs i Profesor Obiektywny:

Nie, nie, nie!

Studentka Niepewna:

Nie ma mnie
jest tylko Się
jest tylko zastępowalne
pozbawione ciała emocji i perspektywy
własnego głosu i własnego oka
jest tylko Się wycięte z kartonu
metodologicznymi nożyczkami przycięte

SCENA PIĄTA

EsPiEsEs i Profesor Obiektywny: Badania to odzwierciedlanie. Zbieranie danych. Badanie to lustro, w którym widać prawa i zasady funkcjonowania mechanizmu edukacji.

Błazen wskakuje na biurko i – stepując – śpiewa.

Song „Co za bzdura”

Błazen:

Potrzebujemy młotka nie lustra (Denzin, 2018a)

EsPiEsEs i Profesor Obiektywny:

Co za bzdura! Co za bzdura!

Błazen:

Potrzeba badań co wstrząsają!

Potrzeba badań co zmieniają!

EsPiEsEs i Profesor Obiektywny:

Co za bzdura! Co za bzdura!

Błazen:

Młotka co rozbija przedstawienia

Młotka co rozbija urojenia!

EsPiEsEs i Profesor Obiektywny:

Co za bzdura! Co za bzdura!

Błazen:

Nie ma już opisów

Są performatywy!

Są zapisy zapisów

inskrpcje

młotek dłuto

wściekłe słowa

EsPiEsEs i Profesor Obiektywny:

Co za bzdura! Co za bzdura! Studenci na niego, hajda, atakować! Hurrraaa!

SCENA SZÓSTA

Profesor Obiektywny: Badania jakościowe i ilościowe są komplementarne. Nie trzeba nic zmieniać – uzupełniają badania ilościowe. Wiecie, nie wszystko można zmierzyć, to wtedy sięga się po jakościowe. Nie jest też prawdą, że mamy do czynienia z niewspółmiernością. „Obie formy badań są realizowane przy przyjęciu założeń realizmu epistemologicznego (akcentującego istnienie realnej rzeczywistości, niezależnej od poznającego człowieka, ale możliwej do poznania przez niego) oraz empiryzmu genetycznego (dotyczącego źródeł wiedzy) w wersji umiarkowanej i empiryzmu metodologicznego (dotyczącego sposobu osiągania wiedzy) w wersji umiarkowanej, co wiąże się z uznaniem doświadczenia za główne źródło poznania oraz metod doświadczalnych za podstawowe sposoby osiągania wiedzy i jej oceniania, weryfikacji, uprawomocniania” (Pałka, 2006b: 75; por. Pałka, 2024: 37–38). Nic zmieniać nie trzeba. Nie ma żadnego zerwania, żadnej rewolucji.

Błazen: A postmodernizm?

Profesor Obiektywny: To apokalipsa!

Błazen: A konstruktywizm?

Profesor Obiektywny: Kolejna moda!

Chór Zombie: Moda, moda, kto cyferki doda?!

Błazen (*nie daje za wygraną*): A badania partycypacyjne?

Profesor Obiektywny: Aktywizm, a nie nauka!

Błazen: A badania oparte na sztuce?

Profesor Obiektywny: Sztuka, a nie nauka!

Błazen: To stanowisko sprzed kryzysów. Jak na to odpowiadacie?

Profesor Obiektywny: Jakie kryzysy? To filozoficzne spekulacje. Pozytywizm raz na zawsze zamknął jałowe dyskusje. Wyzaczył normy poprawnego poznania i tego, co wiedzą może się nazywać.

Hermeneutyczka (*zaglądając przez okno*): To niestety prawda. Wciąż redukuje się metodologię do kwestii technicznych. Unika się dyskusji o możliwości poznania rzeczywistości, o tym, czym jest byt społeczny. Unika się filozoficznych debat, a tym samym debaty o metodologii. Pluralizm zlewa się w dominacji neopozytywistycznej, a pozytywizm jest jedyną teorią, jaka obowiązuje, jedyną perspektywą, jedynym, co ocenia naukowość i sposoby postępowania (Urbaniak-Zajac, Kos, 2013).

Profesor Obiektywny: Teoria potrzebna jest do definiowania zmiennych!

Hermeneutyczka: „Wprowadzenie do metodologii badań społecznych nowych metod badań jakościowych jest wyrazem zmiany znacznie poważniejszej niż tylko rozszerzenie repertuaru rozwiązań techniczno-warsztatowych” (Urbaniak-Zajac, Kos, 2013: 40).

Profesor Obiektywny: Co na to Mistrz metodologii pedagogicznej?

Mistrz metodologii pedagogicznej (*wychyla się zza chmur*): „Celowość tych badań uzasadnia się przede wszystkim koniecznością uzupełniania nieodmagań i braków typowych dla badań ilościowych” (Łobocki, 2000: 18).

Profesor Obiektywny: No właśnie! Jakościowe badania są ważne z tego względu, że nie wszystkie fakty da się policzyć. Zwłaszcza w pedagogice.

EsPiEsEs: Jeszcze nie da się policzyć. Może zamknę okno, bo się przeziębimy.

Profesor Obiektywny: Tak, przeciąg jest. A my musimy wiedzieć, co jest badaniem, a co nie. Są tacy, co to wiersze by chcieli pisać (Gurevitch, 2002), jakieś przedstawienia (Denzin, 2009a) i inne dziwne nibyartystyczne rzeczy (Leavy, 2018) niemające nic wspólnego z pracą akademicką. Nie mam nic przeciwko sztuce, ale granice muszą być precyzyjnie wytyczone. Musimy gromadzić dane, to nasz naukowy i etyczny obowiązek (zob. Delamont, 2009).

Chór Zombie: Próbkować! Nie spekulować!

Mistrz metodologii pedagogicznej (*ponownie wychyla się zza chmur*): „Pedagogika⁶ pozbawiona badań ilościowych ograniczałaby się wyłącznie do rozważań teoretycznych, opartych przeważnie na domysłach i rozumowaniu oderwanym w dużej mierze od życiowego doświadczenia i bezpośredniego kontaktu z rzeczywistością pedagogiczną w ogóle. [...] To właśnie zastosowane w pedagogice badania ilościowe dopomogły w dużej mierze w zaniechaniu uprawiania jej w sposób nader oderwany od życia” (Łobocki, 2000: 17).

Song „Jestem bezpieczny” (*przerobiona wersja utworu „Stała kontrola”, The Analogs (2010)*).

EsPiEsEs:

Każdy mój krok śledzą podręczniki dla mego dobra każdego dnia
W każdej chwili, o każdej porze Metodolog sprawdza mój stan
Nie chcę się martwić ani krzyczeć, wiem, co mi wolno, a czego nie
Jestem bezpieczny, bardzo bezpieczny, wiem, co mam robić i co mam gromadzić
Nie chcę się martwić ani krzyczeć, wiem, co mi wolno, a czego nie
Jestem bezpieczny, bardzo bezpieczny, wiem, co mam robić i co mam gromadzić

Chcę być pod stałą kontrolą, chcę być pod stałą kontrolą
Tak mi dopomóż metodologio!

Chcę być numerem w ich komputerze, nie chcę imienia, wolę smycz
Chcę na mej szyi nosić metodologiczną obrożę, pod moją skórę wszczepili chip
Metodolog w rogu mego pokoju, Metodolog patrzy na każdy ruch
Nie muszę myśleć ani rozumieć, bez niego nie mógłbym wolny się czuć
Metodolog w rogu mego pokoju, Metodolog patrzy na każdy ruch
Nie muszę myśleć ani rozumieć, bez niego nie mógłbym wolny się czuć

Chcę być pod stałą kontrolą, chcę być pod stałą kontrolą
Tak mi dopomóż metodologio!

SCENA SIÓDMA

Profesor Obiektywny (*zwraca się do studentów*): Znamy już główne założenia realizmu epistemologicznego, empiryzmu genetycznego oraz yyy... eee... yyy... empi... yyy...

Odchylony Standardowo (*podpowiada*): Empiryzmu metodologicznego!

Profesor Obiektywny: Tak, empiryzmu metodologicznego! Dziękuję Ci, mój wybitny studencie! Teraz zatem, odwołując się do wspomnianych założeń, omówimy wybrane metody badań jakościowych.

6 Jak i inne dyscypliny z obszaru nauk społecznych.

Pamiętajmy, że metody te należy traktować co najwyżej jako dodatek, uzupełnienie, poszerzenie (Łobocki, 2000).

EsPiEsEs: Pamiętamy, mistrzu!

Profesor Obiektywny: Weźmy na przykład wywiad. Czy ta metoda jest rzeczywiście samoistna, jak jest napisane w niektórych podręcznikach (zob. np. Kvale, 2013)? Tak naprawdę wywiad nie różni się znacząco od ankiety. Te dwie metody „[d]zieli [...] istotnie jedynie sposób, w jaki odpowiadają respondenci na stawiane im pytania, czyli dawanie odpowiedzi pisemnej lub ustnej” (Łobocki, 2000: 243).

Studentka Niepewna: A co z kwestiami etycznymi podczas prowadzenia wywiadów?

EsPiEsEs: Etyka to kodeksy. Są zapisane, wiadomo, do czego się stosować.

Błazen: To zabijanie wrażliwości etycznej i zewnętrzna kontrola badań! Komisje etyczne nie dostrzegają specyfiki badań społecznych, w tym jakościowych (Lincoln, 2009; Hammersley, Traianou, 2012; Tullis, 2013; Jeanes, 2017). Prowadzą one do epistemobójstwa (Carozzi, Horner, 2025)! Potrzeba etyki badań jako zaangażowania politycznego (Denzin, 2017)!

Profesor Obiektywny (*uderza Błazna książką Mistrza metodologii pedagogicznej; ten znika*): Kolejne postmodernistyczne brednie!

Studentka Niepewna: A pozostałe metody jakościowe. Jaki jest ich status?

Profesor Obiektywny: Taki jak wywiadów. Nie można uznać je za wiodące. Weźmy na przykład analizę dokumentów. Za pomocą tej osobliwej metody trudno dokonać jednoznacznej interpretacji dostępnych danych i w związku z tym wykazać trafność i rzetelność dokonywanej analizy. Błędem zatem byłoby traktować tę metodę jako „w pełni wystarczającą i godną wszelkiej preferencji” (Łobocki, 2000: 211).

Studentka Niepewna: Denzin i Lincoln (2009) mówią co innego, że mamy wielość interpretacji, polifonię głosów, nakładanie się znaczeń; krzyżowanie się znaczeń, że wszystko zależy od kontekstu...

Profesor Obiektywny: To postmodernistyczni wichrzyciele, którzy doprowadzili do kryzysu nauki, wprowadzając niepewność i chaos, zanieczyszczając „ściśły” język nauki językiem literackim, a nawet – o zgrozo! – językiem poezji. Sprofanowali tym samym świętą w nauce zasadę *sine ira et studio*.

Chór Zombie: Amen!

Profesor Obiektywny (czytając książkę Łobockiego (2000), śpiewa utwór „Zasady badań pedagogicznych”):

Złota reguła dobrych badań

Im mniej badacza

tym pewniejsza praca

Ładniejszy obraz niezmacony okiem

Tak nieludzko obiektywny

Metody oceniają

Techniki szeregują

Im mniej wolności

Im mniej głosu

Im mniej decyzji

Tym lepiej

Tym pewniej

Złota zasada

Metoda to maszyna

Naciskasz przycisk

Wyskakuje prawdziwa liczba

Badacz maszyna

Im mniej człowieka

Tym lepiej

Im mniej subiektywności

Tym prawdziwiej

Naciskaj przycisk

Wyskoczy liczba

Zawsze wszędzie i dla każdego

Złota zasada

Im mniej wolności

Tym więcej naukowości

Złota zasada

Zasady są złote

Im mniej wolności

Tym więcej naukowości

SCENA FINAŁOWA

Grupa studentów tańcząca na środku sali wykładowej pogo przy kawałku Śmierci Klinicznej „ASP” (1984) puszczonego z akademickiego radiowęzła:

„[...] Tak chciałabym wyjść poza schemat
Zrobić coś niezgodnie z planem [...]”

Nagle pojawia się Błazen, który wchodzi na katedrę i rzuca się (nurkuje) w stronę „pogującej” grupy studentów.

Profesor Obiektywny (krzyczy): To skandal! To profanacja akademii! To upadek nauki!

Odchylony Standardowo: To zwijanie nauki (zob. Śliwerski, 2025)!

Studentka Niepewna zaczyna się wahać...

Opada kurtyna, gasną światła, zapada nieprzenikniona ciemność.

POZA SCENĄ

Redaktor: Możecie powiedzieć kilka słów o problemach etycznych związanych z powstaniem tekstu?

Autorzy: Pisanie eksperymentalne rozpatruje etyczność trochę w duchu Karen Barad (2024) – jako znaki, które zostają na ciałach. Interesuje nas to, co się wytwarza, jaką formę życia powołuje. I tak uważamy, że (neo)pozytywistyczne badania czynią z ciał martwe dane, są powiązane z urzeczowieniem, wytwarzają obiekty zgodnie z dogmatycznym obrazem myśli (Deleuze, 1997) – reprezentacji, odniesienia do prawdy i zmysłu wspólnego (w tym przypadku zdrowego rozsądku metodologii, zob. Jackson, 2017). Tymczasem nam chodzi o intensyfikowanie życia, o badania, które czynią życie lepszym. Z tego też powodu przyjmujemy krytykę agresywną, nieporuszającą się w sferze czystych i grzecznych argumentów, ale w duchu metodologii punkowej (Szwabowski, Zańko, 2025; Szwabowski, Zańko, Mackenzie, 2025) i autoetnografii (Denzin, 2018a; 2018b). Nasza krytyka ma charakter drapieżny, cynicznie bezczelny – co ma wzmacniać „pedagogiczny” charakter. Punkowa krytyka w bezczelnej, cynicznej formie kierowana jest etyką i pragnie odwracać (neo)pozytywistyczne ślady na ciałach, tak by ciała mogły rozkwitać i nie być wtlaczane w martwe formy.

Zdajemy sobie sprawę, że tego rodzaju forma wiąże się z pewnymi problemami. Niektóre odniesienia musieliśmy zaszyfrować, tak jak też wytworzyć sytuacje fikcyjne. W celu ochrony poszczególnych osób stworzyliśmy postacie złożone (ang. *composite characters*), nie są to postacie prawdziwe, ale postacie reprezentujące pewne typy (Ellis, 2004: 174–175), można powiedzieć, że są to postacie pojęciowe (Deleuze, Guattari, 2000). Nie są to więc konkretne osoby. No dobra, czasami są, ale w naszym tekście są zawsze czymś mniej i czymś więcej niż ludźmi.

Innym problemem jest nienaukowość. Domniemana. Niektórzy mogą uznać formę krytyki za zbyt niesmaczną, co zresztą czynione było wobec cyników i punkowców. Uznać ją za nienaukową (pomińmy pewnej już tradycji tej formy pisania tekstów naukowych), a tym samym znowu za naruszającą granicę – i niewartą uwagi. Możemy łatwo zostać wykluczeni. Zmarginalizowani czy wyśmiani.

Redaktor: Czy jednak nie przesadzacie z retoryką wojny? Sami mówicie, że nie są to treści rewolucyjne, że eksperymentalne pisanie jest już w pewnym sensie tradycyjne, że krytyka postjakościowa, krytyka pozytywizmu to dość rozbudowany korpus tekstów...

Autorzy: Tak. A zarazem nie zmienia się nic. Wiara w metodę, w to, że badania odkrywają prawdę o świecie, że reprezentują rzeczywistość, tylko nie tak dokładnie, albo nie w takiej skali, że to nie duża Prawda, ale mała prawda itd. Dogmatyczny obraz myśli jest reprodukowany, czasami ukrywany za humanistycznym żargonem. Oznacza to, że krytykę należy zintensyfikować. Poza tym to jest wojna. Teksty osób podejmujących się badań autoetnograficznych, eksperymentalnych albo nie są publikowane (bo to nienaukowe, nieakademickie), albo też, jeżeli uda im się coś opublikować, spotykają się ze środowiskowym hejtem (zob. Campbell, 2017; Mandalaki, Pérezts, 2022; 2023; Szwabowski, 2022). Tak, to jest wojna. Nawet jeżeli pozytywna. I uważamy, że w tej wojnie punkowa, cyniczna strategia może być skuteczna. Może też powodować okopanie się przeciwnika, umocowanie w jego nieetycznych praktykach (neopozytywistycznych – ale to też może być efekt klasycznej krytyki akademickiej). Oczywiście retoryka wojny też jest elementem estetyki punkowej, z której korzystamy.

Na marginesie chcielibyśmy jeszcze wspomnieć, że eksperymentalne pisanie nie wzięło się znikąd. Jest ono powiązane z ruchem pragnącym zmienić akademię i akademickie praktyki – w tym naukowe. Jest mocno osadzone w feministycznej krytyce uniwersytetów, form pisania i nauki jako takiej (zob. np. Pullen, Rhodes, 2008; Kostera, 2022; Boncori, 2023). Z tego powodu nasz musical jest też głosem za innym światem akademickim, za inną formą nauki – nie można jej wywalczyć, wtłaczając się w formy pisania i myślenia, które się krytykuje. Forma nie jest neutralna – tak jak neutralną formą nie jest typowy wzór artykułu, który według informacji dla autorów „Przeglądu Socjologii Jakościowej” (2025) powinien zawierać „wprowadzenie zawierające główną tezę, problem do rozwiązania, pytanie badawcze; inspiracje teoretyczne wraz ze wskazaniem ich powiązania z postawionym problemem; część metodologiczną, zawierającą opis zastosowanych technik i metod, charakterystykę analizowanych danych; omówienie i interpretację wyników lub główny wywód teoretyczny; wnioski (konkluzje)”, bo inaczej nie jest naukowy. Z tą formą świadomie zrywamy, jest to bowiem forma, którą wytworzyła męska, biała, zimna, bezcielesna akademika.

Bibliografia

Barad Karen (2024), *Spotkanie z wszechświatem w pół drogi. Fizyka kwantowa a splątanie materii ze znaczeniem*, przełożył Sławomir Królak, Poznań–Warszawa: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu; Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii, Centrum Humanistyki Środowiskowej.

- Basu Marina (2021), „*This Wave in the Mind*”: Resonant Becomings in Reading-Writing Inquiry, „Cultural Studies ↔ Critical Methodologies”, vol. 21(4), s. 333–343, <https://doi.org/10.1177/15327086211010497>
- Bochner Arthur P., Ellis Carolyn (2003), *An Introduction to the Arts and Narrative Research: Art as Inquiry*, „Qualitative Inquiry”, vol. 9(4), s. 506–514, <https://doi.org/10.1177/1077800403254394>
- Boncori Ilaria (2023), *Researching and Writing Differently*, Bristol: Policy Press.
- Campbell Elaine (2017), „*Apparently Being a Self-Obsessed C**t Is Now Academically Lauded*”: Experiencing Twitter Trolling of Autoethnographers, „Forum Qualitative Sozialforschung Forum: Qualitative Social Research”, vol. 18(3), <https://doi.org/10.17169/fqs-18.3.2819>
- Cannon Anneliese (2012), *Making the Data Perform: An Ethnodramatic Analysis*, „Qualitative Inquiry”, vol. 18(7), s. 583–594, <https://doi.org/10.1177/1077800412450153>
- Carozzi Gulia, Horner Lindsey K. (2025), *Onto-Epistemicide and the Research Ethics Board: Toward a Reflexive Ethics*, „Qualitative Inquiry”, vol. 31(1), s. 45–57, <https://doi.org/10.1177/10778004231209064>
- Delamont Sara (2009), *The only honest thing: Autoethnography, reflexivity and small crises in fieldwork*, „Ethnography and Education”, vol. 4(1), s. 51–63, <https://doi.org/10.1080/17457820802703507>
- Deleuze Gilles (1997), *Różnica i powtórzenie*, przełożyli Bogdan Banasiak i Krzysztof Matuszewski, Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Deleuze Gilles, Guattari Felix (2000), *Co to jest filozofia?*, przełożył Paweł Pieniążek, Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Denzin Norman K. (2003a), *The Call to Performance*, „Symbolic Interaction”, vol. 26(1), s. 187–207, <https://doi.org/10.1525/si.2003.26.1.187>
- Denzin Norman K. (2003b), *Reading and Writing Performance*, „Qualitative Research”, vol. 3(2), s. 243–268, <https://doi.org/10.1177/14687941030032006>
- Denzin Norman K. (2009a), *Apocalypse Now: Overcoming Resistances to Qualitative Inquiry*, „International Review of Qualitative Research”, vol. 2(3), s. 331–343.
- Denzin Norman K. (2009b), *Qualitative Inquiry Under Fire: Toward a New Paradigm Dialogue*, Walnut Creek: Left Coast Press.
- Denzin Norman K. (2017), *Critical Qualitative Inquiry*, „Qualitative Inquiry”, vol. 23(1), s. 8–16, <https://doi.org/10.1177/1077800416681864>
- Denzin Norman K. (2018a), *Performance Autoethnography. Critical Pedagogy and the Politics of Culture*, London–New York: Routledge.
- Denzin Norman K. (2018b), *Constructing New Critical Inquiry through Performance Autoethnography*, „International Review of Qualitative Research”, vol. 11(1), s. 51–56, <https://doi.org/10.1525/irqr.2018.11.1.51>
- Denzin Norman K., Lincoln Yvonna S. (2009), *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, przełożył Krzysztof Podemski, [w:] Norman K. Denzin, Yvonna S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1, przełożyli Krzysztof Podemski i in., Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 19–76.
- Dolata Roman (b.r.), *Metodologia badań społecznych. Wykłady I–II [skrypt dla studentów pedagogiki Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego]*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.

- Ellis Carolyn (2004), *The Ethnographic I: A Methodological Novel about Autoethnography*, Walnut Creek: AltaMira Press.
- Geertz Clifford (1973), *The Interpretation of Cultures: Selected Essays*, New York: Basic Books.
- Gergen Kenneth J., Gergen Mary M. (2014), *Mischief, Mystery, and Moments That Matter: Vistas of Performative Inquiry*, „Qualitative Inquiry”, vol. 20(2), s. 213–221, <https://doi.org/10.1177/1077800413519074>
- Gurevitch Zali (2000), *The Serious Play of Writing*, „Qualitative Inquiry”, vol. 6(1), s. 3–7, <https://doi.org/10.1177/107780040000600101>
- Gurevitch Zali (2002), *Writing Through: The Poetics of Transfiguration*, „Cultural Studies ↔ Critical Methodologies”, vol. 2(3), s. 403–413, <https://doi.org/10.1177/153270860200200310>
- Hammersley Martyn (2008), *Questioning Qualitative Inquiry: Critical Essays*, Los Angeles: Sage.
- Hammersley Martyn, Traianou Anna (2012), *Ethics in Qualitative Research. Controversies and Context*, Los Angeles: Sage.
- Jackson Alecia Youngblood (2017), *Thinking Without Method*, „Qualitative Inquiry”, vol. 23(9), s. 666–674, <https://doi.org/10.1177/1077800417725355>
- Jeanes Emma (2017), *Are we ethical? Approaches to ethics in management and organization research*, „Organization”, vol. 24(2), s. 174–197, <https://doi.org/10.1177/1350508416656930>
- Kacperczyk Anna (2020), *Autoetnograficzna inicjacja*, [w:] Marcin Kafar, Anna Kacperczyk (red.), *Autoetnograficzne „zblizenia” i „oddalenia”. O autoetnografii w Polsce*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 43–78.
- Kostera Monika (red.) (2022), *How to Write Differently: A Quest for Meaningful Academic Writing*, Cheltenham–Northampton: Edward Elgar Publishing.
- Kvale Steinar (2013), *Prowadzenie wywiadów*, przełożyła Agata Dziuban, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lada Tomasz (2022), *Zagrani na śmierć. Mroczne ścieżki polskiego undergroundu*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Leavy Patricia (2018), *Metoda spotyka sztukę. Praktyki badawcze oparte na sztuce*, przełożyły Katarzyna Stanisław i Justyna Kucharska, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Leder Andrzej (2023), *Ekonomia to stan umysłu. Ćwiczenia z semantyki języków ekonomicznych*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Lincoln Yvonna S. (2009), *Komisje etyczne i konserwatyzm metodologiczny. Wyzwania dla i ze strony paradygmatu fenomenologicznego*, [w:] Norman K. Denzin, Yvonna S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1, przełożyli Krzysztof Podemski i in., Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 245–268.
- Łobocki Mieczysław (2000), *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Łobocki Mieczysław (2006), *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Malewski Mieczysław (2017a), *Badania jakościowe w metodologicznej pułapce scjentyzmu*, „Człowiek – Teraźniejszość – Edukacja”, t. 20(2), s. 129–136.

Malewski Mieczysław (2017b), *Badania jakościowe w naukach społecznych. O potrzebie metodologicznej wyobraźni*, „Człowiek – Teraźniejszość – Edukacja”, t. 20(4), s. 105–120.

Mandalaki Emmanouela, Pérezts Mar (2022), *It takes two to tango: Theorizing inter-corporeality through nakedness and eros in researching and writing organizations*, „Organization”, vol. 29(4), s. 596–618, <https://doi.org/10.1177/1350508420956321>

Mandalaki Emmanouela, Pérezts Mar (2023), *Abjection overruled! Time to dismantle sexist cyber bullying in academia*, „Organization”, vol. 30(1), s. 168–180, <https://doi.org/10.1177/13505084211041711>

McNeil Legs, McCain Gillian (2018), *Please kill me. Punkowa historia punka*, przełożył Andrzej Wojtasik, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.

Melosik Zbyszko (2009), *Teoria i wiedza we współczesnych naukach społecznych – walka dyskursów*, [w:] Zbigniew Drozdowicz, Zbyszko Melosik, Sławomir Sztajer (red.), *O racjonalności w nauce i w życiu społecznym*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, s. 87–106.

Pałka Stanisław (2006a), *Metodologia, badania, praktyka pedagogiczna*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Pałka Stanisław (2006b), *Humanistyczne podejście w badaniach pedagogicznych i praktyce pedagogicznej*, [w:] Dariusz Kubinowski, Marian Nowak (red.), *Metodologia pedagogiki zorientowanej humanistycznie*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, s. 75–81.

Pałka Stanisław (2024), *Opisywanie pedagogiczne i edukacyjne*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pelias Ronald J. (2005), *Performative Writing as Scholarship: An Apology, an Argument, an Anecdote*, „Cultural Studies ↔ Critical Methodologies”, vol. 5(4), s. 415–424, <https://doi.org/10.1177/1532708605279694>

Pilch Tadeusz, Bauman Teresa (2001), *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

Porter Theodore M. (2001), *Trust in Numbers: The Pursuit of Objectivity in Science and Public Life*, Princeton: Princeton University Press.

Pryszmont Martyna (2020), *Metodologia jako sztuka wyjścia. Podejście badawcze i praktyki edukacyjne w andragogicznych studiach nad macierzyństwem*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.

„Przegląd Socjologii Jakościowej” (2025), *Informacje dla Autorów*, https://www.qualitativesociologyreview.org/PL/authors_pl.php (dostęp: 9.09.2025).

Pullen Alison, Rhodes Carl (2008), *Dirty writing*, „Culture and Organization”, vol. 14(3), s. 241–259, <https://doi.org/10.1080/14759550802270684>

Richardson Laurel (2002), *Writing Sociology*, „Cultural Studies ↔ Critical Methodologies”, vol. 2(3), s. 414–422, <https://doi.org/10.1177/153270860200200311>

Richardson Laurel, St. Pierre Elizabeth A. (2009). *Pisanie jako metoda badawcza*, [w:] Norman K. Denzin, Yvonna S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 2, przełożyli Krzysztof Podemski i in., Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 457–482.

Saldaña Johnny (2006), *This Is Not a Performance Text*, „Qualitative Inquiry”, vol. 12(6), s. 1091–1098, <https://doi.org/10.1177/1077800406293239>

Saldaña Johnny (2011), *Ethnotheatre: Research from Page to Stage*, Walnut Creek: Left Coast Press.

Savage Jon (2013), *England's dreaming: Sex Pistols i punk rock*, przełożyła Marta Marciniak, Warszawa: Grupa Wydawnicza Axis Mundi.

Shea Louisa (2010), *The Cynic Enlightenment. Diogenes in the Salon*, Baltimore: Johns Hopkins University Press.

Siekiera (2008), *Idzie wojna*, [w:] *Na Wszystkich Frontach Świata* [CD, Kompilacja], Manufaktura Legenda Records – W Moich Oczach – Metal Mind Productions.

Siwak Wojciech (1993), *Estetyka rocka*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.

Speedy Jane (2005), *Writing as Inquiry: some ideas, practices, opportunities and constraints*, „Counselling and Psychotherapy Research”, vol. 5(1), s. 63–64, <https://doi.org/10.1080/14733140512331343930>

Spry Tami (2011), *Body, paper, stage: Writing and performing autoethnography*, Walnut Creek: Left Coast Press.

St. Pierre Elizabeth A. (1997), *Circling the Text: Nomadic Writing Practices*, „Qualitative Inquiry”, vol. 3(4), s. 403–417, <https://doi.org/10.1177/107780049700300403>

St. Pierre Elizabeth A. (2014), *A Brief and Personal History of Post Qualitative Research. Toward “Post Inquiry”*, „Journal of Curriculum Theorizing”, vol. 30(2), s. 2–19, <https://doi.org/10.63997/jct.v30i2.521>

St. Pierre Elizabeth A. (2021), *Post Qualitative Inquiry, the Refusal of Method, and the Risk of the New*, „Qualitative Inquiry”, vol. 27(1), s. 3–9, <https://doi.org/10.1177/1077800419863005>

Szpunar Magdalena (2019), *Kwantyfikacja rzeczywistości. O nieznośnym imperatywie policzalności wszystkiego*, „Zeszyty Prasoznawcze”, t. 9, nr 3(239), s. 95–104, <https://doi.org/10.4467/22996362PZ.19.041.10743>

Szwabowski Oskar (2022), *“Shame on You!”: An Autoethnography Poem About Being an Autoethnographer Who Writes Autoethnographic Poems*, „Qualitative Inquiry”, vol. 8(3–4), s. 378–380, <https://doi.org/10.1177/10778004211039161>

Szwabowski Oskar (2023), *An Introduction to Responding Autoethnography*, „Qualitative Inquiry”, vol. 29(10), s. 1075–1084, <https://doi.org/10.1177/10778004231155878>

Szwabowski Oskar, Zańko Piotr (2025), *Punk as a method of qualitative inquiry: Pogo-bricoleur and dirty research practice*, „Research in Education”, <https://doi.org/10.1177/00345237251323771>

Szwabowski Oskar, Zańko Piotr, Mackenzie Dorota (2025), *We supervise ourselves: Collective autoethnography of (Wo)Men of Points*, „Organization”, <https://doi.org/10.1177/13505084251349920>

Śliwerski Bogusław (2021), *Wprowadzenie do teorii krytykoznawstwa. Krytyka naukowa (nie tylko) w pedagogice*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

Śliwerski Bogusław (2025), *O alternatywnych metodach badań społecznych*, <https://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2025/08/o-alternatywnych-metodach-badan.html> (dostęp: 1.09.2025).

Śmierć Kliniczna (1983), *Nasza Edukacja*, [w:] *Nasza Edukacja/Nienormalny Świat* [Singiel], Tonpress.

Śmierć Kliniczna (1984), *ASP*, [w:] *ASP/Jestem Ziarnkiem Piasku* [Singiel], Tonpress.

Temam Eric C., Saldaña Johnny (2019), *“Stop Thinking Like a and Social Scientist Start Thinking Like an Artist”*. *The Research-Based Aesthetic Product*, „International Review of Qualitative Research”, vol. 12(4), s. 453–475, <https://doi.org/10.1525/irqr.2019.12.4.453>

The Analogs (200), *Stała kontrola*, [w:] *Taniec Cieni* [CD], Jimmy Jazz Records.

Tullis Jillian A. (2013), *Self and Others. Ethics in Autoethnographic Research*, [w:] Stacy Holman Jones, Tony E. Adams, Carolyn Ellis (red.), *Handbook of Autoethnography*, Walnut Creek: Left Coast Press, s. 244–261.

Urbaniak-Zajac Danuta, Kos Ewa (2013), *Badania jakościowe w pedagogice*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Cytowanie

Oskar Szwabowski, Piotr Zańko (2026), *Wywrotowa lekcja metodologii – punkowy musical pogo-krytyczny*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XXII, nr 1, s. 80–101, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.05>

A Subversive Lesson in Methodology: A Punk Pogo-Critical Musical

Abstract: This article is an experimental form of critique of the dominant (neo)positivist tendency inherent in Polish pedagogical research methodology, but it can also refer to other disciplines within the field of social sciences, e.g. sociology or economy. Referring to the esthetics of punk and arts-based research, we present critique in the spirit of postmodernism. We trigger emotions and arouse emotions. We trigger bodies bound by methodological procedures. We free the imagination. We want to unleash a war of paradigms in pedagogical research, because only this can bring about the revolution that is blocked by “classical” methodological books.

Keywords: social research methodology, pedagogy, qualitative inquiry, punk, arts-based research, teaching methodology

O tym, jak miłość romantyczna wypadła z „życiowego bingo” kobiet i mężczyzn. Recenzja książki pt. *Miłość nie istnieje* Tomasza Szlendaka

Katarzyna Kalinowska 
Uniwersytet Civitas, Warszawa

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.06>

Katarzyna Kalinowska

Doktorka, socjolożka, pracuje jako adiunktka na Uniwersytecie Civitas i w Instytucie Badań Edukacyjnych. Zajmuje się socjologią emocji i miłości, metodologią i etyką badań jakościowych, badaniami kultury oraz antropologią szkoły i młodzieży. Autorka książki *Praktyki flirtu i podrywu. Studium z mikrosocjologii emocji* (Toruń 2018, seria „Monografie FNP”). Aktualnie bada praktyki odkochiwania.

e-mail: katarzyna.kalinowska@civitas.edu.pl



Received: 1.12.2025. Verified: 14.12.2025. Accepted: 15.12.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflicts of interest:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of publication.

Bezformie miłości

„Jaka piękna katastrofa” – te słowa z *Greka Zorby* przyszły mi do głowy na myśl o ponurym, choć fascynującym pejzażu współczesnych relacji damsko-męskich, który kreśli Tomasz Szlendak w swojej nowej książce. Jej głównym tematem jest rozmontowanie „maszyny” miłości romantycznej, niegdysiejszej *spiritus movens* trajektorii życiowych, która w wyniku zmian społecznych i cywilizacyjnych stopniowo niszczała, aż wreszcie przestała skutecznie łączyć ludzi w pary i utrwalać związki. Obserwujemy właśnie jej spektakularny koniec:

Jesteśmy w takim momencie historii, w którym instytucja miłości przestaje działać automatycznie i w sposób niewidoczny. Ludzie wchodzą w intymne relacje, których reguły – niegdyś ustalone i powszechne – okazują się niejasne i nieprzystające do rzeczywistości. Nadgryzły je rynek nastawiony na jednostkę, nowe technologie i bezmiar wolności (Szendak, 2025: 32).

Jak czytamy dalej, przyczyny niefunkcjonalności miłości romantycznej to z jednej strony nieuchronna awaryjność technologicznie aranżowanej i mediowanej intymności (kontrproduktywne algorytmy aplikacji randkowych, alienująca funkcja powszechnie dostępnej pornografii), a z drugiej stopniowe, trwające od dekad transformacje relacji między kobietami i mężczyznami, idące w parze z procesami indywidualizacji biografii, emancypacją kobiet, przemianami ról płciowych i oczekiwań względem związków, a także z rosnącymi nierównościami społeczno-ekonomicznymi. W rezultacie mamy dziś do czynienia z pomieszaniem starych i nowych norm regulujących życie intymne, co sprawia, że ludzie czują się zagubieni i sfrustrowani. Jednak dobrze nigdy nie było, bo z kolei dominująca w drugiej połowie XX wieku „oberfabuła romansu” (s. 29), oparta na złudnej wierze w jedynie słuszny scenariusz miłości romantycznej, już od dawna siała spustoszenie emocjonalne w zachodnim kręgu kulturowym (por. Illouz, 2016). Książka *Miłość nie istnieje* przeprowadza nas przez mielizny związków budowanych na miłości, bez miłości i tych, których miłość nie zdołała uratować, by ostatecznie skonfrontować czytelników i czytelniczki z faktem, że na miłość nie ma już co liczyć w sferze organizowania biografii intymnych.

Nieciekawy to krajobraz, ale oczu odeń oderwać nie sposób. Miłość romantyczna ginie bowiem w okolicznościach tyleż dramatycznych (zapaść demograficzna, pandemia, wojny i migracje, kryzys klimatyczny), co malowniczych (cała feeria eskapistycznych emocji miłosnych lub, dla odmiany, wymyślnych, zindywidualizowanych kontraktów intymnych). Upadkowi obyczajów ery romantycznej, do których zaliczały się na przykład flirtowanie, randkowanie czy chodzenie ze sobą, towarzyszą regularnie odnotowywane w mediach, tekstach kultury i naukach społecznych zjawiska ery sologamicznej (por. Illouz, 2019; Kalinowska, 2024), zwanej też postromantyczną (Laurent-Mayard, 2025). Są to między innymi obcobrzmiące ghostingi, zombieingi, lovebombingi, masturdatingi, situationshipy; dalej, idąc tropem tych ostatnich – nowe formuły związków niemonogamicznych (poliamorycznych lub aromantycznych), budowane na deklaracjach transparentności i wokół pragmatycznych celów; w końcu egzotyczne praktyki konsumowania intymności jak komercyjne sesje przytulania (Kroemer, 2021) czy relacje erotyczne z humanoidalnymi seksgadżetami. Na tym tle niedobitki tradycyjnych,

romantycznych scenariuszy miłosnych, wciąż obecne w przekazach kulturowych, gdzieś tam nawet realizowane, niektórym się przydarzające, wydają się surrealistyczne (acz miłe).

Historia zmierzchu epoki romantycznej opowiedziana jest w stylu charakterystycznym dla autora (por. np. Szlendak, 2002; 2005), więc wciąga jak powieść. Gatunkowo to byłby chyba thriller: jest sensacja (miłość umiera!) i akcja (próby jej uratowania, pościgi za romantycznym uczuciem, intrygi w multiwersum Tindera); są skonfliktowane strony („zepsuci mężczyźni” i „heteropesymistyczne kobiety”), ale ów wyrazisty konflikt nie wyjaśnia sprawy, stanowi typowy ślepy zaułek w śledztwie; są silne, angażujące emocje, poczucie zagrożenia i napięcie (mamy w tej historii ofiary w ludziach – nieszczęśliwie niesparowanych, w kryzysach relacyjnych, sfrustrowanych tym, że miłość nie działa); jest i tajemnica (poszukiwanie sprawcy – jak do tego doszło, że budzimy się w świecie bez miłości i realnie działających alternatyw), i rozwiązanie zagadki (spoiler: winny jest technokapitalizm, który wynaturza wszystko, co piękne, dobre i funkcjonalne, ale wygląda na to, że się wywinie).

Śledztwo w sprawie śmierci miłości romantycznej przypomina zabawę w dobrego i złego policjanta. Raz Szlendak nie zostawia suchej nitki na urynkowanej, konsumowanej na akord miłości i znęca się nad instytucją miłości romantycznej, wytykając jej nierealistyczną agendę idealnego związku, z którą „dziś zapoznać się można głównie, czytając przedpotopowe romansidła i oglądając »klasyczne« komedie” (s. 32). Innym razem daje jej szansę, bo może wystarczy ją ciut przemeblować, a zacznie znów działać. Kolejne etapy dochodzenia dostarczają rozmaitych dowodów na ostateczne zepsucie się miłości romantycznej jako „społecznej maszyny do parowania” (s. 21). Cyfrowe próby ratowania sytuacji w postaci aplikacji randkowych okazują się nieskuteczne, są chwilowymi zwrotami akcji. Tylko z pozoru poszerzają pulę możliwości, a tak naprawdę są karykaturą ludzkiej sprawczości w sferze wyborów miłosnych (rozdział *Gody w rytmie softu*). Sprawa wydaje się przegrana, więc pewnym rozwiązaniem może być spojrzenie w przeszłość w poszukiwaniu rozwiązań niegdyś sprawdzonych, jak instytucja swatki. Pojawiają się też inspiracje azjatyckimi zwyczajami miłosnymi (rozdział *Perypetie monogamii*): swojego rodzaju chińskie, retrotopijne *feng shui* związków romantycznych (zwrócenie się ku kojarzeniu małżeństw przez starszych członków rodzin) lub japońskie, futurystyczne *fusui* miłości (tworzenie par w celu zaspokajania wybranych, traktowanych rozłącznie aspektów bliskości: seksualnej, uczuciowej, opiekuńczej lub reprodukcyjnej). Podsumowując, trudno się zdecydować, czy jest zupełnie beznadziejnie, czy nie jest tak źle, wręcz przeciwnie – w epoce postromantyczności wreszcie się kobietom, mężczyznom i osobom wszystkich płci jakoś ułoży.

Nie tylko kluczenie między starym ładem a nieoznaczoną przyszłością związków buduje napięcie, tworzą je też stylistyczne kontrasty, na których rozpięta jest opowieść o końcu miłości, jaką znamy. Przeżywamy perypetie uczestniczek i uczestników współczesnych rynków uczuciowych na wesoło i na smutno; dystansujemy się od rozlicznych przewin miłości romantycznej, nazwanej „dyktatorką, która zakazuje dawania sobie wzajem luzu” (s. 254), ale jednocześnie rozczulamy się nad kruchością dzisiejszych związków-nie-związków i wzdychamy, że „trochę miłości żal” (s. 218). Niektóre przesłuchania w sprawie śmierci miłości przeprowadzone zostały delikatnie, z humorem i troską (jak fragmenty o ciężkich losach randkujących kobiet i mężczyzn, polaryzacji płci), inne mają formę

beznamiętnej rekonstrukcji przebiegu zdarzeń (jak historiografia praktyk doboru małżeńskiego na Zachodzie), jeszcze inne z pewną dozą cynizmu relacjonują komercjalizację intymności w późnym kapitalizmie. Rozstajemy się z instytucją miłości romantycznej oschle i bezdusznie (w metaforyce „rozstrojonej maszynarii”, „amputacji wyobraźni”, „uwiadu pożądania”, „korodującego systemu” itp.), ale jednocześnie jest w tym rozstaniu coś melodramatycznego. Wiele jest w książce fraz (jak „miłość uparcie nie nadchodzi” lub „miłość pojawia się sama”) pisanych w języku romantycznym, który jest trochę jak łacina – po latach absolutnej dominacji wciąż ma swoje rozległe wpływy, choć stała się językiem martwym. Język romantyczny to język utartych schematów, obrazów i brzmień; niczego nowego już się w nim nie opowiada, ale nie sposób bez jego twórczej obróbki opisać, jak dziś wyglądają relacje damsko-męskie. Szlendak rozmiękcza ten skryzalizowany kod romantyczny socjologicznymi, ekonomicznymi, a nawet technicznymi dialektami, co pozostawia czytelniczki i czytelników z poczuciem, że nie do końca wiadomo, jak o miłości (można? wypada?) dziś mówić. Jeszcze po staremu, czy jakoś inaczej?

Miłość nie istnieje pokazuje nam współczesne praktyki miłosne w rozsypce (przynajmniej na razie), bez powrotu do minionego ładu miłosnego, ale też z niejasnym stosunkiem do mitu miłości romantycznej. Podchodzimy dziś do niego ze skrajnym nastawieniem, z emocją *love-hate*, pragniemy go wcielać, a jednocześnie nas odrzuca, bo czujemy, że to mit skompromitowany. Uważam, że w starciu z tym „bezformiem” współczesnej miłości mieszanie języków i prowadzenie niejednorodnej narracji to najbezpieczniejsza, a przy tym uczciwa strategia – jak w awangardowym koncepcie bezkształtności, bezformia (*l'informe*) Georges’a Bataille’a (2021: 112), który w estetyce nieoznaczoności widział potencjał wyłaniania się każdego kształtu, bez presji, by ów kształt się w ogóle ostatecznie wyłonił, a jak już, to by był podobny do czegoś, co znamy. Być może, jak pisze Szlendak, świat związków jest w okresie przejściowym i za jakiś czas nabierze nowych kształtów, mniej lub bardziej opresyjnych niż instytucja miłości romantycznej (temu poświęcona jest druga część książki *Nowe układanki*). A może miłość pozostanie awangardowa, bezforemna. W każdym razie wydaje się, że lepiej się wstrzymać z rozstrzyganiem, które słowa lepiej pasują do opisu niedookreślonych, współczesnych praktyk miłosnych.

Nad pierwszoplanową bohaterką książki – miłością romantyczną – nie będę się dłużej zatrzymywać, bo zgromadzone w książce akta sprawy są kompletne, opisane dogłębnie i trzeba się z nimi po prostu zapoznać. Chciałabym natomiast przyrzeć się bliżej drugoplanowemu bohaterowi tej opowieści, którym według mnie jest tabu – bóstwo opiekuńcze miłości. Jego losy są co najmniej równie niefortunne jak losy miłości romantycznej; to swojego rodzaju *spin-off* historii o zepsutej miłości.

Tabu upada po raz pierwszy: seksualność

Tabu, mówiąc najprościej, jest zakazem zbliżania się do pewnych obszarów życia, mówienia o nich i patrzenia w ich stronę. To ważne urządzenie społeczne, które ma za zadanie zaciemnić wybrane fragmenty krajobrazu kulturowego, a przez to chronić normy, wartości i instytucje zapewniające ład

społeczny. Koncepcji tabu, rozumianego jako bronienie dostępu do pewnych treści zagrażających porządkowi, nie jest „po drodze” z imperatywem wzrostu świadomości i rozwoju refleksyjności jednostki w późnym kapitalizmie. Dlatego współczesna kultura nie tylko nie nakłada tabu na nowe formy życia intymnego (przeciwnie, odsłania je i udyskursawia do upadłego!), ale podejmuje rozmaite działania mające na celu zerwanie tabu tam, gdzie do niedawna jeszcze obowiązywało. Odtabuizowanie początkowo przemilczanych aspektów miłości romantycznej zniechęca ludzi do praktykowania zarówno całego pakietu miłosnego (namiętność–intymność–zaangażowanie), jak i poszczególnych części składowych romantycznego scenariusza związku. Przestajemy więc ekscytować się seksem, tracimy złudzenia, że ludzie mogą być w miłości równi, przestajemy wierzyć w sprawczość jednostki w polu relacji miłosnych. Skierowanie światła (mocnych jupiterów!) na seksualność, nierówności i władzę oraz podmiotowe sprawstwo w miłości spleta się z diagnozą, że związki zaczynają nudzić, gdy nie ma w nich już tajemnicy ani obietnicy.

Doświadczenie łamania tabu ma swój nieodparty urok, bo pozwala dotknąć zakazanego, przekraczać granice wstydu, uchylać rąbka tajemnicy. Jednak od rewolucji seksualnej ludzie w naszym kręgu kulturowym tak się w łamanie tabu „wkręcili”, że pozdejnowali zakazy kulturowe już niemal z całej sfery cielesności i seksualności. W konsekwencji coraz rzadziej doświadczamy tego, co ukryte i niewidoczne, a tabu postrzegamy przede wszystkim jako niebezpieczeństwo, ograniczenie i potencjalne zagrożenie dla jednostki. Pożądana jest natomiast transparentność w sferze cielesności i seksualności, do której liczne gremia (niekiedy jak najbardziej zasadnie!) nawołują w imię zapobiegania naruszeniom i/lub dostępności przyjemności. Powstał cały rynek odkrywania seksualności i ułatwiania dostępu do seksu, na którym ramię w ramię współdziałają twórcy rubryk o związkach w kolorowych czasopismach i na portalach internetowych, autorki poczytnych poradników w tematyce sex coachingu, wydawanych pod wspólnym szyldem „o seksie bez tabu”, producenci gadżetów erotycznych, influencerki dzielące się w mediach społecznościowych intymnymi wynurzeniami, a także nasi bliźsi i dalsi znajomi robiący to samo. Zamieszana w proceder seksualizacji sfery publicznej jest w zasadzie cała mainstreamowa kultura wizualna eksploatująca ciało, głównie kobiece, w celach sprzedażowych. Jednym z jej elementów są strony porno (o roli pornografii w rozdziale *Nowy nieład miłosny*) dostępne w zasadzie bez ograniczeń, w odróżnieniu od edukacji seksualnej w szkołach.

W kulturze striptizu (McNair, 2004) odkryte zostały ciało i intymność, a praktyki seksualne są coraz bardziej przejrzyste, „domówione” i dosłowne, hiperrealne (Baudrillard, 2005). Ze względu na przebodźcowanie nagością, łatwą dostępność seksu i jego zastępników, seks nie jest dziś już zbyt silną walutą ani pożądanym dobrem. Ze sfery sacrum przeszedł do profanum, zezwyczajniał, co jest istotną przyczyną zjawiska opisywanego w literaturze naukowej jako nuda w seksie lub znudzenie seksem (*sexual boredom*) (por. de Oliveira, Carvalho, Nobre, 2021). Znudzenie seksem przechodzi w brak zainteresowania miłością, romansowaniem, związkami. „Pożądanie nie wiedzie już do miłości” (s. 11), bo trudno w ogóle o pożądanie, gdy seksualność jest narzucająca się i nakazana, a nie zakazana i tajemnicza.

Dzisiejszy cyfrowy rynek seksualny w coraz większej mierze nie służy temu, żeby zaspokajać potrzeby i fantazje erotyczne, co w epoce romantycznej było ważnym impulsem do chodzenia na randki i wchodzenia w związki. Jest raczej po to, żeby móc się porozglądać, pokazać i zaznaczyć na nim swoją obecność, bo mieć życie seksualne to *must have* człowieka sukcesu. Jak mawia jeden z moich znajomych – *nomen omen* pozostający w stałym związku zapalony skrytotinderowicz – buszowanie po rynku seksualnym jest jak sobotnia wyprawa na rynek Lidla, napędzana smakowitymi reklamami i przywiązaniem do rytuału zakupowego. Nie ma konkretnego celu ani większego sensu, jest za to duży tłok.

Tabu upada po raz drugi: nierówności i władza

Demaskujemy dalej. Tym razem zaglądamy nie w cielesne powłoki miłości, ale pod powierzchnię nierówności systemowo wpisanych w instytucję miłości romantycznej. *Miłość nie istnieje* to książka, której celem jest nie tyle obnażenie relacji władzy wpisanych w mit miłości romantycznej, ile prześledzenie, w jaki sposób to się dokonało – jak zachodnie społeczeństwa sukcesywnie ujawniały ich istnienie. W pierwszej części książki (*Jak wygląda jednorożec*) Szlendak proponuje nam wielowątkowe przejście przez proces odsłaniania asymetrii władzy w relacjach romantycznych: od sygnalistek, które w powojennym apogeum epoki romantycznej przestrzegały przed pułapkami czyhającymi na kobiety poświęcające z miłości swój czas i zasoby dla budowania związku (por. np. de Beauvoir, 2017), przez feministyczne optymistki wierzące w ideał *peer marriage* – równościowego związku, będącego „korektą” tradycyjnych, hierarchicznych układów rodzinnych (Schwartz, 1994), po współczesne, wyemancypowane kobiety ery *me too*, świadome kosztów ekonomicznych, społecznych, emocjonalnych i wszelakich, jakie wiążą się z wchodzeniem w relacje intymne z mężczyznami. W końcu miłość romantyczna stanęła przed nami całkiem naga i okazało się, że już nie jest tak atrakcyjna, jak się wydawała, gdy była ubrana w tabu skrywające nierówny układ sił między płciami.

„Miłość to sprytne narzędzie do tuszowania patriarchalnych nierówności” (s. 44), ale kobiety, które kiedyś wpadały w pułapkę tych nierówności, dziś już nie dają się w nią tak łatwo zapędzić. Wydaje się, że rozwiązały „konflikt między autonomią jednostki a jej poświęceniem dla dobra związku” (s. 45) – na rzecz tej pierwszej. Młode pokolenie podważyło wizję świata, w której męskimi ambicjami i kobiecą pracą troski napędzany był kapitalizm. Nową normą, przynajmniej w klasie średniej, stało się partnerstwo, a wzorcem, do którego dążą kobiety, jest bezwarunkowa równość w związku; tej zaś nie da się osiągnąć w ramach instytucji małżeństwa czy stałego związku opartego na idei miłości romantycznej. Wiedza o tych generycznych nierównościach w miłości romantycznej, które kobietom przydziałały rolę podrzędną i usługową, coraz częściej prowadzi współczesne dziewczyny do decyzji o porzuceniu planów związkowych. Wybierają one inne formy życia intymnego i towarzyskiego, które mniej wikłają i dają większą swobodę.

Podobnych wyborów, choć z innych powodów, dokonują „klasośredniowi” mężczyźni, którzy nie są co prawda obciążeni historycznym zepchnięciem na margines życia publicznego, ale za to właśnie

odkrywają przeznaczony dla nich nowy zestaw ról w związkach partnerskich. Ich sytuacja, jeśli oczywiście wejdą w związek i założą rodzinę (co robią coraz mniej chętnie, zob. rozdział *Heteropesymizm kobiet i męski los w miłości*), zbliża się dziś do sytuacji kobiet pracujących na dwóch etatach, łączących dom i karierę. Z jednej strony osiągają i zdobywają w sferze zawodowej, z drugiej praktykują zaangażowane rodzicielstwo i współdzielą emocjonalną odpowiedzialność za relacje partnerskie. To otwiera nowe fronty walki o równy podział obowiązków i symetryczne zaangażowanie uczuciowe w relacjach. Obie płcie widzą więc wyraźnie, że stałe związki – czy tradycyjne, czy partnerskie (jak zresztą wszystkie instytucje społeczne) – zawsze będą historią o władzy i nierównościach.

Naświetlenie tej kwestii w pewnym sensie zresetowało fabryczne ustawienia, na których budowane były relacje romantyczne: były one oparte na dystrybuowaniu zasobów jednostki między jej własne potrzeby a potrzeby związku, konieczne do utrzymania jego trwałości (konflikt autonomia jednostki a poświęcenie dla związku). Problem polegał na nierównym zaangażowaniu różnych rodzajów zasobów przez kobiety i mężczyzn. Obecnie „mamy w intymności kulturę »ja«, w której króluje konsumpcyjne pragnienie przyjemności i doznań” (s. 151), dlatego w nowych formach związków konflikt między autonomią a bliskością i zaangażowaniem traci na znaczeniu. Według mnie największe wyzwanie dotyczy dziś innego wyboru: ile jednostka jest gotowa i chętna zainwestować w relację, a ile chce i planuje oszczędzić w/n danym związku. Konflikt dotyczy tu jednak dysponowania własnymi zasobami, ale obydwie strategie (inwestowanie lub oszczędzanie) mają się jednostce zwrócić. Nie ma już mowy o poświęceniu dla związku, bo to rodzi zbyt duże ryzyko, że zasoby przepadną.

Tabu upada po raz trzeci: podmiotowe sprawstwo

Dochodzimy do punktu kulminacyjnego sagi o końcu miłości i zabezpieczających ją tabu. Zdekonspirowany został najważniejszy przyczółek miłości romantycznej, czyli wiara w sprawczość człowieka w procesie tworzenia związków intymnych. W centrum ideologii miłości romantycznej zawsze stała sprawczość jednostki i intencjonalność jej działań: „Mit miłości działa wyłącznie, jeśli wierzymy, że sami i w sposób niewymuszony dokonujemy wyboru obiektu kochania”, przypomina Szlendak (2025: 21). Dalej dowodzi on, że tego przekonania nie da się dłużej utrzymać w erze algorytmicznych niedopasowań, erotycznego automarketingu, optymalizacji praktyk randkowania i wszechobecnych dyskursów eksperckich odczarowujących miłość i mechanikę jej działania. Czytamy: „Świat sprawniej steruje nami, niżli my światem. Czy nam się to podoba, czy nie – również w sferze seksu, uczuć i związków” (s. 93). Współczesny człowiek, po zachłystnięciu się pozorną wolnością, jaką dają znajomości sieciowe, staje się coraz bardziej krytyczny wobec przemian technologicznych. Nie daje się już tak łatwo zwodzić. Widzi wyraźnie, że miłość ma charakter w przeważającej mierze społeczny (parujemy się z „odpowiednimi” osobami) i biologiczny (jest stymulowana przez hormony i chemię mózgu), ale też przygodny (taśmowe parowania z bliźniaczo podobnymi profilami skazują ludzi na randomowe w gruncie rzeczy wybory spośród tych podrzucanych im w aplikacjach randkowych).

W skrócie coraz powszechniejsza staje się wiedza, że różnice klasowe i stylowo-życiowe pozwalają spotkać się na polu uczuciowym tylko dopasowanym społecznie osobom, dalej logika algorytmów tasuje pulę tych osób i „wypluwa” przykładowych wybranków i wybranki, potem (jak/jeśli już dojdzie do spotkania) swoją doniosłą robotę wykonuje biologia, a następnie pałeczkę znów przejmuje społeczeństwo, które przeprowadza nas przez rytuały i „pakuje” w instytucje. Podmiotowe sprawstwo jest tu trochę figurantem; wygrywa to, co się ostatecznie zdarzy w wyniku impulsu ze strony ucieleśnionych emocji, to, co powinno się wydarzyć z perspektywy systemu społeczno-kulturowego i – obecnie – algorytmicznej logiki technokapitalizmu. Na wszystkich frontach podmiotowe sprawstwo przegrywa. Można zarzucać temu przekonaniu fatalizm, ale służy on tu jako przeciwwaga wobec parareligijnego kultu sprawczości jednostki w miłości, który dominował w erze romantycznej.

Przyznaję, że z przyzwyczajenia stoję po stronie słabszych, dlatego w moich badaniach miłości wybieram zwykle perspektywę podmiotowego sprawstwa. Szczególnie lubię się przyglądać wysiłkom ludzi, by to, co się im w miłości zdarza, co przypada im w biologiczno-kulturowych rozdaniach, jakoś refleksyjnie opracować, negocjować, przegadać (a czasem zagadać). Ludzie wykonują olbrzymią pracę emocjonalną (Hochschild, 2009) związaną z nawiązywaniem więzi, budowaniem związków, przechodzeniem przez kolejne ich fazy, w końcu – z rozplątywaniem więzi i kończeniem relacji miłosnych. To intelektualizowanie i racjonalizowanie przeżyć miłosnych, radzenie sobie z nimi, podejmowanie rozmaitych strategii prawie zawsze jednak ma charakter reaktywny – jest odpowiedzią na emocję, którą podsuwa fizjologia lub przeżywać nakazuje kultura – jest więc próbą refleksyjnego opracowania pojawiających się impulsów ciała bądź oddziałujących na jednostkę norm wyznaczających oczekiwania względem doświadczania miłości. Wychodzi na to, że w spektaklu o miłości podmiotowe sprawstwo ma przydzieloną wyrazistą, choć drugoplanową rolę, uzależnioną od poczynąń aktorów pierwszoplanowych: społecznych norm, podziałów klasowych, wzorców kulturowych, logiki kapitalizmu, schematów algorytmicznych, biologicznych impulsów, instynktów dążenia i unikania. Śledzenie losów upadku miłości romantycznej sprzęgnięte jest z odsłanianiem tej niewygodnej okoliczności, że domeną podmiotowego sprawstwa jest reagować, nie inicjować, mimo że w teoriach socjologicznych perspektywa podmiotowego sprawstwa jest wykorzystywana raczej do badania takich interakcji, w których jednostka coś wywołuje, konstruuje i sprawuje kontrolę, oraz do podkreślania jej twórczego wkładu w reprodukcję struktury i kultury.

Obwieszczenie porażki podmiotowej sprawczości w obrębie wyborów miłosnych powoduje, że ludzie zaczęli wątpić w wolność kształtowania własnych biografii miłosnych, a przez to nie są ani chętni, ani zdolni do realizowania romantycznych scenariuszy. To z kolei rodzi skrajne postawy – od całkowitej bierności, rezygnacji z wchodzenia w relacje miłosne, opuszczenia rynków seksualnych i matrymonialnych, po próby nadmiernej kontroli biegu życia intymnego, które przybierają wręcz karykaturalne formy. Skoro jednostka nie ma tak naprawdę wolności w miłości, to po co w ogóle kochać. Albo: skoro miłość wcale nie jest decyzją sprawczej jednostki, to zrobmy wszystko, żeby uczucia poddać jeszcze większej kontroli, a tę z kolei oddać w ręce wyższej instancji, na przykład algorytmicznemu bogowi z apek randkowych. Pierwsze powoduje odwieziowanie, alienację i samotność, drugie nadmierne usieciowienie, jeszcze większą przygodność parowania i frustrację (nie)sparowanych.

Jednorożec i inne stworzenia

Na pierwszy „rzut ucha” okładowe „miłość nie istnieje” brzmi smutno, pesymistycznie i bez serca (jak na porządną socjologiczną diagnozę przystało). Do tego jest to fraza kontrintuicyjna, no bo jak to. Przecież kobietom i mężczyznom wciąż zdarza się czuć coś do siebie nawzajem: fascynację, pożądanie, sympatię, bliskość, przywiązanie. Niektórzy nazywają to, co czują, miłością właśnie. Wciąż zdarza się spotkać ludzi w – rzekłabym – *unicorn mood* (skoro angielskie nazwy są w modzie, to tak nazwijmy towarzyszący zakochanym stan oszołomienia po odnalezieniu miłości). Ci ludzie na wieść o upadku mitu miłości romantycznej chwytają się mocno za ręce w odruchu obronnym (zaobserwowane wśród znajomych i par uczęszczających na debaty o miłości odbywające się na mieście przy okazji różnych wydarzeń), jakby socjologiczne wywody miały jakoś ich doświadczeniu zagrozić. Dlatego mantra o wyczerpaniu się projektu pod tytułem miłość romantyczna, powtarzana od pierwszej strony okładki do ostatniej, zamiast harmonizować czytelnicze przemyślenia i emocje, może je łatwo rozregulować. Wrażliwości wymaga zagospodarowanie dysonansu między zwykłym życiem i niezwykle miłymi uczuciami a chłodnymi, naukowymi analizami i syntezami intymności.

Makrosocjologiczne diagnozy Szlendaka, nawet jeśli czasami stoją w opozycji do codziennych doświadczeń osób z różnych społecznych „baniek”, dostarczają wyjaśnień jednostkowych trosk, z jakimi ludzie borykają się dziś na polu miłości i związków. Już na samym początku znajdujemy deklarację, że to nie jest książka o tym, iż ludzie nie potrafią już kochać, a raczej o tym, że w wyniku przemian społecznych nie mają wielu sposobności, by skutecznie miłość romantyczną rozumianą w bardzo konkretny sposób – jako maksymalistyczną, nadambitną ideę, która łączy „seks, namiętność, bliskość, intymność, przyjaźń i wsparcie [...] pod jednym parasolem” (s. 41). Taka wersja miłości jest porównana do jednorożca. Jednorożce istnieją tylko w bajkach, legendach i mitach. Jednak im bardziej systemowa agenda miłości romantycznej się nie broni, im bardziej osłabiają ją procesy odtabuizowania intymności, tym szersze pozostaje pole do dostrzeżenia, doceniania, a może i polubienia nielegitnie romantycznych praktyk miłosnych. Ta myśl nadaje według mnie książce łagodnie pogodną wymowę, właściwą z kolei pisarstwu naukowemu, które za cel stawia sobie dialog z szerszą publicznością i rozbudzanie w niej wyobraźni socjologicznej. To książka o tym, że w prawdziwym życiu, poza mitem i bajką, jednorożec może przypominać bardziej żrebaka: bez spiralnego rogu na czubku głowy, bez magicznych mocy. No więc jest raczej białym żrebakiem, trochę przypominającym jednorożca, też ładnym i niezwykłym, więc łatwo o pomyłkę. Albo nawet nie jest ów żreback maści białej, tylko szarej. W sumie to może nawet nie być żrebakiem, tylko na przykład osiołkiem. Jednak jeśli ostatecznie się okaże, że nie jest różowym jednorożcem ani nawet śnieżnobiałym żrebakiem, tylko szaroburym, bezforemnym osiołkiem, to co – czytelniczko, czytelniku – nie zachwycisz się i nie przygarniesz?

Bibliografia

- Bataille Georges (2021), *Szkice z pisma „Documents”*, przełożył Tomasz Swoboda, „Schulz/Forum”, nr 17–18, s. 111–120.
- Baudrillard Jean (2005), *O uwodzeniu*, przełożył Janusz Margański, Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Beauvoir Simone de (2017), *Druga płeć*, przełożyły Gabriela Mycielska i Maria Leśniewska, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Hochschild Arlie R. (2009), *Zarządzanie emocjami. Komercjalizacja ludzkich uczuć*, przełożył Jacek Konieczny, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Illouz Eva (2016), *Dlaczego miłość rani. Studium z socjologii*, przełożył Michał Filipczuk, Warszawa: Wydawnictwo Krytyka Polityczna.
- Illouz Eva (2019), *The End of Love. A Sociology of Negative Relations*, New York: Oxford University Press.
- Kalinowska Katarzyna (2024), *O odkochiwaniu, sologamii i negatywnych wyborach w miłości*, „Res Publica Nova”, nr 1, s. 51–53.
- Kroemer Oktawia (2021), *Usługa czysto platoniczna. Jak z samotności robi się biznes*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Laurent-Mayard Aline (2025), *Postromantyczność. Jak uratować miłość*, przełożyła Juliette Solska, Warszawa: Wydawnictwo Krytyka Polityczna.
- McNair Brian (2004), *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*, przełożyła Ewa Klekot, Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- Oliveira Leonor de, Carvalho Joana, Nobre Pedro (2021), *A Systematic Review on Sexual Boredom*, „The Journal of Sexual Medicine”, vol. 18(3), s. 565–581, <https://doi.org/10.1016/j.jsxm.2020.12.019>
- Schwartz Pepper (1994), *Love between equals. How peer marriage really works*, New York: Free Press.
- Szlendak Tomasz (2002), *Architektonika romansu. O społecznej naturze miłości erotycznej*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szlendak Tomasz (2005), *Leniwe maskotki, rekiny na smyczy. W co kultura konsumpcyjna przemieniła kobiety i mężczyzn*, Warszawa: Wydawnictwo Jacek Santorski & Co.
- Szlendak Tomasz (2025), *Miłość nie istnieje. Związki, randki i życie solo w XXI wieku*, Kraków: Wydawnictwo Znak Literanova.

Cytowanie

Katarzyna Kalinowska (2026), *O tym, jak miłość romantyczna wypadła z „życiowego bingo” kobiet i mężczyzn. Recenzja książki pt. Miłość nie istnieje Tomasza Szlendaka*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XXII, nr 1, s. 102–111, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.06>

PSJ

Dostępny online

www.przegladsocjologiijakosciowej.org

„PSJ” stworzyliśmy, aby umożliwić swobodny przepływ informacji w społecznym świecie socjologii jakościowej.

Adresujemy go do wszystkich socjologów, dla których paradygmat interpretacyjny i badania jakościowe stanowią podstawową perspektywę studiowania rzeczywistości społecznej.

Tom XXII ~ Numer 1

28 lutego 2026

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof T. Konecki

REDAKCJA: Waldemar Dymarczyk, Marek Gorzko, Anna Kacperczyk,
Łukasz T. Marciniak, Jakub Niedbalski, Robert Prus, Izabela Ślęzak

REDAKTOR PROWADZĄCY UŁ: Sylwia Mosińska

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA: Monika Poradecka (j. pol.),
Marta Olasik (j. ang.)

PROJEKT OKŁADKI: Anna Kacperczyk

ISSN: 1733-8069

